



AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ Z KOLEKCJI JERZEGO OLKIEWICZA I DOBROCHNY STRUMIŁŁO-OLKIEWICZ

WARSZAWA | 9 MARCA 2015





AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

Z KOLEKCJI JERZEGO OLKIEWICZA I DOBROCHNY STRUMIĘŁO-OLKIEWICZ

19 MARCA 2015 (CZWARTEK) GODZ. 19

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY

DOM AUKCYJNY DESA UNICUM

UL. MARSZAŁKO WSKA 34-50

WARSZAWA

WYSTAWA OBIEKTÓW AUKCYJNYCH

9 – 19 MARCA 2015

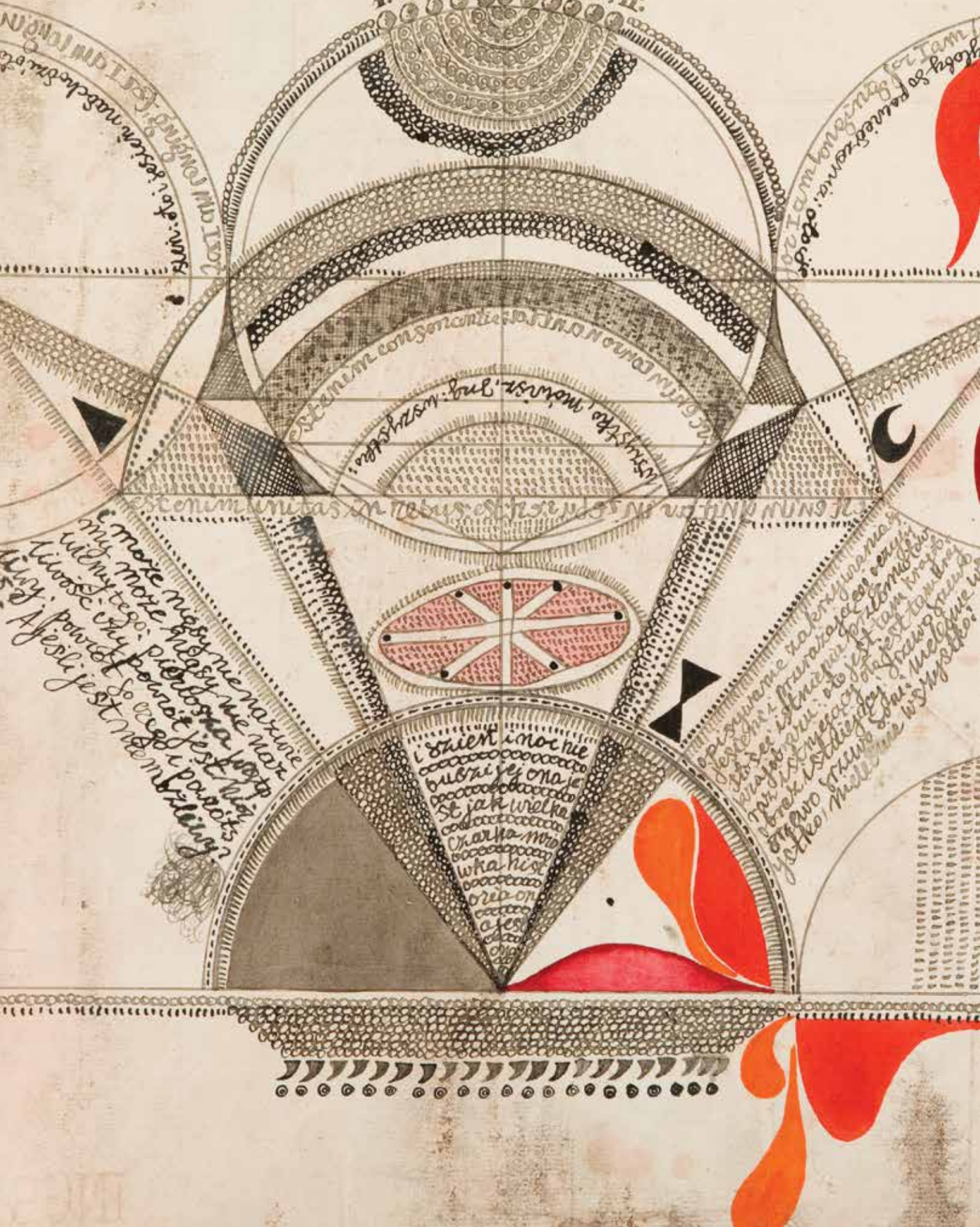
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK W GODZINACH OD 11 DO 19

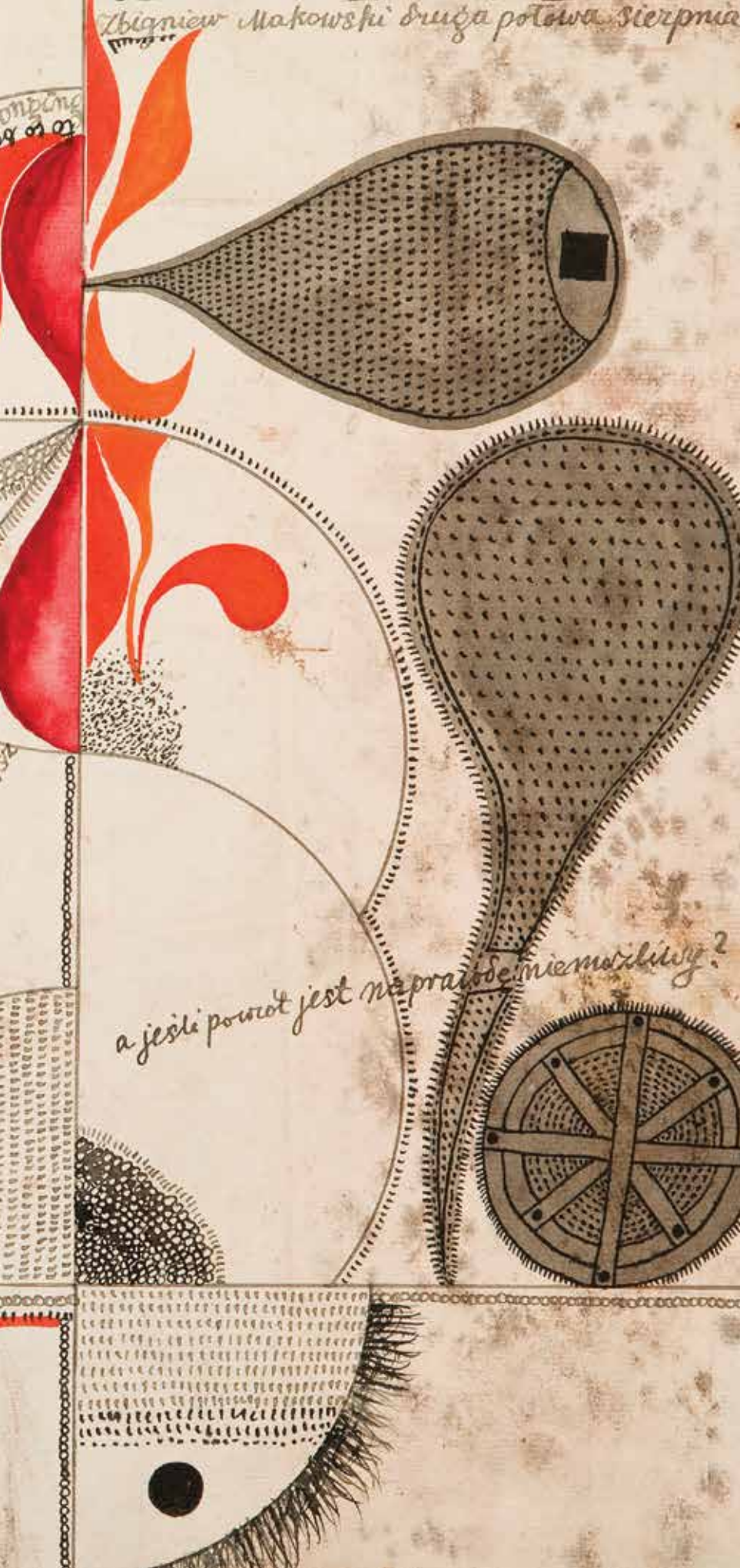
SOBOTA W GODZINACH OD 11 DO 16



MECENAS KULTURY

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12.
1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12.





INDEKS

- Brzozowski Tadeusz 30
- Dobkowski Jan 14 – 16
- Detyniecki Mieczysław 56
- Dębowska-Tarasin Zofia 31, 32
- Fijałkowski Stanisław 57
- Gierowski Stefan 18 – 21
- Gieryszewski Ryszard 58
- Jaskierski Zbigniew 41 – 43
- Korsak Maria 50 – 52
- Krzywobłocki Wojciech 55
- Makowski Zbigniew I – 13
- Mianowski Lucjan 59 - 63
- Mikułski Kazimierz 27
- Nikifor Krynicki 54
- Olkiewicz Jerzy 64
- Panek Jerzy 33 – 40
- Rudowicz Teresa 17
- Taranczewski Wacław 26
- Tarasin Jan 22, 23
- Warczygłowa Zygmunt 53
- Wejman Mieczysław 28, 29
- Wójtowicz Stanisław 44 – 49
- Ziemski Rajmund 24, 25



SALON WYSTAWOWY
MARCHAND

DZIAŁ PRZYJĘĆ

DOM AUKCYJNY I GALERIA

DOM AUKCYJNY I GALERIA

Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. 22 584 95 34, marszalkowska@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16

SALON WYSTAWOWY MARCHAND

Pl. Konstytucji 2, 00-552 Warszawa
tel. 22 621 66 69, marchand@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16

DZIAŁ PRZYJĘĆ I ROZLICZEŃ

Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. 22 584 95 30, wyceny@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16
kasa: pon.-pt. 11-17

GALERIA BIŻUTERII

Nowy Świat 48, 00-363 Warszawa
tel. 22 826 44 66, bizuteria@desa.pl
pon.-pt. 11-19, sob. 11-16
wyceny: wt. 11-15, czw. 15-19

PRZEDSTAWICIELSTWA:

NOWY JORK

125 Maiden Lane, Suite#509
Manhattan, New York NY 10038
tel. 00 1 630 432 0348
office@desaunicum.com

OKŁADKA FRONT poz. 14 Jan Dobkowski, "Ułan polowy" 1975 r. • II OKŁADKA poz. 11 - Zbigniew Makowski, "Locus enim, in quo stas, teua sancta est" 1973 r.
STRONY 2 - 3 poz. 4 Zbigniew Makowski, "Nec. Sicterris Ultimathule, 1963 r. • OKŁADKA IV poz. 5 Zbigniew Makowski, "Sanqunem ut bibam.", 1975 r.

Aukcja Sztuki Współczesnej z kolekcji Olkiewiczów • ISBN 978-83-64871-22-1 • Kod aukcji 354KOL006 • Nakład 2 500 egzemplarzy

Koncepcja graficzna Monika Wojnarowska • Opracowanie graficzne Andrzej Chojnacki • Zdjęcia Marcin Koniak

Rys. arch. wg B. Garliński, Architektura polska 1950-1951, Warszawa 1953, s. 70

Druk ArtDruk Zakład Poligraficzny, ul. Napoleona 4, 05-230 Kobylka, tel.: (+48 22) 786 08 30, tel.: (+48 22) 786 04 05, fax: (+48 22) 786 89 04, www.artdruk.com

**JULIUSZ WINDORBSKI**

Prezes Zarządu
tel. 22 584 95 25
j.windorbski@desa.pl

**JAN KOSZUTSKI**

Członek Zarządu
tel. 22 584 95 30
j.koszutski@desa.pl

KATARZYNA REGUŁA

Asystentka Zarządu
tel. 22 584 95 25, 795 121 557
fax 22 584 95 26
k.regula@desa.pl

KSIĘGOWOŚĆ

Małgorzata Kulma, *Główna Księgowa*
tel. 22 584 95 20, m.kulma@desa.pl

Emilia Kuczevska, *Księgowa*
tel. 22 584 95 21, e.kuczevska@desa.pl

Urszula Przepiórka, *Rozliczenia*
tel. 22 584 95 23, u.przepiorka@desa.pl

DZIAŁ PRAWNY I HR

Krzysztof Owczarek, *Radca Prawny*
tel. 22 584 95 29, k.owczarek@desa.pl

Agnieszka Jakuć-Rodziewicz, *Specjalista ds. HR*
tel. 22 584 95 29, a.jakuc@desa.pl

DZIAŁ IT

Piotr Gołębiowski, *Koordynator Projektów IT*
tel. 502 994 225, p.golebiowski@desa.pl

Adam Skrzypczak, *Administrator*
a.skrzypczak@desa.pl

KONTA BANKOWE

Bank PKO BP SA, SWIFT BPKOPLPW
PLN: PL 88 1020 1042 0000 8102 0271 6405
EURO: PL 64 1020 1042 0000 8902 0271 6348
USD: PL 18 1020 1042 0000 8202 0271 6355

DZIAŁ MARKETINGU

Maria Windorbska, *Dyrektor Działu Marketingu*
tel. 22 584 95 25, m.windorbska@desa.pl

Anna Dubrawska, *Specjalista ds. Sprzedaży i Sponsoringu*
tel. 502 994 177, a.dubrawska@desa.pl

Magdalena Kobylińska, *Koordynator ds. Produkcji*
tel. 602 801 649, m.kobylińska@desa.pl

PUBLIC RELATIONS

FineArt Communications

Magdalena Żuk
tel. 608 362 996, m.żuk@fineart-com.pl

Maria Peliwo
tel. 784 090 531, mpeliwo@fineart-com.pl

DZIAŁ TECHNICZNY

Kacper Tomaszewicz, *Kierownik*
tel. 795 122 708, k.tomaszewicz@desa.pl

Maksymilian Kroc, *Specjalista*

Karol Parzyszek, *Specjalista*

Karol Kosowski, *Specjalista*

DZIAŁ PRZYJĘĆ

DZIAŁ SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ



IZA RUSINIAK
Dyrektor Działu
i.rusiniak@desa.pl
22 584 95 38



MAŁGORZATA SŁOMSKA
Specjalista
m.słomska@desa.pl
22 584 95 39



KAROLINA ŁUŹNIAK-MARCHLEWSKA
Specjalista
k.luzniak@desa.pl
22 584 95 39

DZIAŁ SZTUKI DAWNEJ



JOANNA TARNAWSKA
Dyrektor Działu
j.tarnawska@desa.pl
22 584 95 38

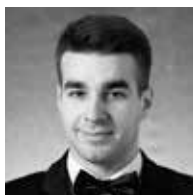


MAŁGORZATA SKWAREK
Specjalista
m.skwarek@desa.pl
22 584 95 39



MAREK RYGIEL
Ekspert
m.rygiel@desa.pl

DZIAŁ SZTUKI MŁODEJ I NAJNOWSZEJ



ARTUR DUMANOWSKI
Specjalista
a.dumanowski@desa.pl
22 584 95 30

BIURO PRZYJĘĆ



MAŁGORZATA LEMANEK
Dyrektor Biura
m.lemanek@desa.pl
22 584 95 31



MILENA LUTOMIRSKA
Asystent
m.lutomirska@desa.pl
22 584 95 30



ELŻBIETA KOPEC
Specjalista
e.kopec@desa.pl
22 584 95 30

STUDIO FOTOGRAFICZNE



MARCIN KONIAK
Fotograf
m.koniak@desa.pl
22 584 95 31



ALEKSANDRA BRZOZOWSKA
Fotoedytor
a.brzozowska@desa.pl
22 584 95 31

DZIAŁ SPRZEDAŻY



AGATA SZKUP
Dyrektor Działu Sprzedaży
a.szkup@desa.pl
22 584 95 33



KAROLINA ŁOPUSIŃSKA
Kierownik Galerii Marszałkowska
k.lopusinska@desa.pl
22 584 95 34



ALEKSANDRA ŁUKASZEWSKA
P.O. Kierownika Galerii Marszałkowska
a.lukaszewska@desa.pl
22 584 95 35



MICHAŁ BOLKA
P.O. Kierownika Salonu Wystawowego Marchand
m.bolka@desa.pl
22 621 66 69



ADRIANA ZAWADZKA
Doradca Klienta
a.zawadzka@desa.pl
22 621 66 69



NATALIA MARKOWSKA
Doradca Klienta
n.markowska@desa.pl
22 584 95 36



MAJA WOLNIEWSKA
Starszy sprzedawca
m.wolniewska@desa.pl
22 584 95 41



JAN GROCHOLA
Asystent
j.grochola@desa.pl
22 584 95 41

KOORDYNATORZY AUKCJI



KAROLINA ŁUŹNIAK-MARCHLEWSKA
Redakcja katalogu
k.luzniak@desa.pl
22 584 95 39



NATALIA MARKOWSKA
Koordynator sprzedaży aukcji
n.markowska@desa.pl
22 584 95 34



Edward Dwurnik, 170 Polityków Sztuki, 1997 (fragment obrazu), olej, płótno, dzięki uprzejmości Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki

Mam ogromną przyjemność oddać w Państwa ręce katalog dzieł sztuki z kolekcji Jerzego Olkiewicza i Dobrochny Strumiłło-Olkiewicz. Po raz pierwszy „spotkałam” się z małżeństwem Olkiewiczów parę lat temu oglądając obraz Edwarda Dwurnika zatytułowany *170 polityków sztuki*. Płótno z cyklu *Wylizanki* powstało w 1997 roku i przedstawia muzealników, kuratorów, teoretyków, historyków i krytyków sztuki, którzy mieli istotny wpływ na polską sztukę współczesną. Na obrazie pod pozycją 160 i 161 zidentyfikowani zostali: Jerzy Olkiewicz - „piewca nowoczesności i przyjaciel artystów, którym pisał recenzje” oraz jego żona - Dobrochna, wieloletni pracownik DESY. Nie przypuszczałam, że dane mi będzie zapoznać się z prywatną kolekcją sztuki, któregośkolwiek z wymienionych na obrazie działaczy, dziś mam zaszczyt prezentować prace z kolekcji Państwa Olkiewiczów.

Dobrochna Strumiłło-Olkiewicz urodziła się w 1932 roku. Jej pierwszym mężem był Tadeusz Strumiłło, polski muzykolog i taternik. Po jego tragicznej śmierci ponownie wyszła za mąż, za Jerzego Olkiewicza. Dobrochna wiele lat pracowała w dziale handlu zagranicznego DESY, gdzie promowała polskich artystów na rynkach zagranicznych. Jerzy Olkiewicz urodził się w 1930 roku, zajmował się głównie krytyką artystyczną, ale sam też próbował sił w grafice i rysunku. Pisał książki z zakresu historii sztuki, a najbardziej znaną pozycją była wydana w 1958 roku książka „Archipelag Picassa”. Od lat 50. do końca lat 70. publikował na łamach czołowych czasopism o sztuce i kulturze: „Projekt”, „Sztuka”, „Ty i Ja”, „Kultura”, „Przegląd Kulturalny”, „Architektura” i w wielu innych czasopismach oraz rocznikach Akademii Sztuk Pięknych. Pisywał recenzje z wystaw, festiwali, biennale, artykuły krytyczne, a także liczne sprawozdania z zagranicznych wydarzeń artystycznych ze wszystkich dziedzin sztuki – malarstwa, wzornictwa przemysłowego i architektury. Piewca nowoczesnej sztuki i architektury, zainteresowany designem – wydawał systematycznie artykuły o zasadach wzornictwa przemysłowego, a w latach 1963–1965 prowadził rubrykę *Moje hobby to mieszkanie* w miesięczniku „Ty i Ja”.

Oboje przyjaźnili się z artystami, często pisali wstępy do katalogów wystaw m.in. dla Henryka Stażewskiego, Jerzego Panka, Wacława Taranczewskiego, Jerzego Fedkowicza, Haliny Chrostowskiej, Jana Młodożeńca, Mieczysława Wejmana, Rajmunda Ziemskiego.

Te liczne przyjaźnie z artystami zaowocowały powstaniem kolekcji, dzięki której po raz drugi miałam przyjemność zetknąć się z Olkiewiczami. Nieżyjącym już kolekcjonerom (Jerzy zm. 1976 r., Dobrochna w 1993 r.) udało się zabrać reprezentatywny zbiór prac artystów uznawanych za klasyków nowoczesności. Większość znajdujących się w kolekcji dzieł to prezenty, dary od przyjaciół-artystów. O głębi przyjaźni łączącej Olkiewiczów z twórcami świadczą osobiste dedykacje. Na zbiór liczący ponad 60 dzieł, składają się głównie prace wykonane na podłożu papierowym: rysunki, akwarele, grafiki. Nie przypadkiem zresztą zasadniczą część kolekcji to prace na papierze, jak pisał sam Jerzy Olkiewicz: „(...) rysunki – zawsze bardziej osobiste od obrazów, już chociażby przez ograniczenie środków wypowiedzi, przez odmienny sposób jej aranżowania (...) mogą stanowić klucz do zrozumienia malarstwa.”

Szczególną uwagę zwracają w zbiorze prace Zbigniewa Makowskiego, interesujące i enigmatyczne obrazy olejne oraz pełne symboli rysunki wykonane z dużą precyzją. Mocno reprezentowane są również prace graficzne - drzeworyty Jerzego Panka i Stanisława Wójtowicza czy litografie Lucjana Mianowskiego. W kolekcji przyciągają kipiące erotyzmem płótna Jana Dobkowskiego, wysmakowane kolorystycznie gwasze Mieczysława Wejmana czy intrygujące prace Teresy Rudowicz, Zofii Dębowskiej-Tarasin i Tadeusza Brzozowskiego. Awangardowe kompozycje Stefana Gierowskiego komponowane za pomocą gradacji barw, dopełniają ekspresyjne „pejzaże” Rajmunda Ziemskiego. Ciekawymi przykładami z dziedziny sztuki naiwnej, są prace prymitywistów, barwne pejzaże Marii Korsak czy Zygmunta Warczygłowy.

Zachęcam Państwa do lektury katalogu, który okrasiliśmy cytatami z artykułów Jerzego Olkiewicza, a które zapewne lepiej pomogą zrozumieć prezentowane dzieła. Mam nadzieję, że urozmaicona i wszechstronna oferta spotka się z Państwa zainteresowaniem. Szczególne podziękowanie składam synowi Pani Dobrochny – Pawłowi Strumiłło oraz jej chrześniakowi Mikołajowi Rakuszy-Szusteckiemu za udostępnienie rodzinnego archiwum.



Wernisaż wystawy Arika Madeyskiej w Galerii Krzywego Koła w Warszawie, od lewej: Henryk Stażewski, Jerzy Olkiewicz, Arika Madeyska; 1962 r., fot. Tadeusz Rolke © Agencja Gazeta



Dobrochna Strumiłło-Olkiewicz, Rzym, lata 60. XX w.

„Zwykle wyjaśnienia utrudniają zrozumienie współczesnej sztuki. Dlatego niebezpiecznie jest wyjaśniać. Odbiorca, to nie człowiek, który sztukę rozumie – to człowiek, który sztukę kocha. Tak jak w każdej miłości – niepewność czy wątpliwość wyznaczają uczucia.

Wydaje się, że celem krytyka piszącego o plastyce czy architekturze nie powinno być fabrykowanie sądów. Krytyk pomaga patrzeć na malarstwo, rozwija samodzielność patrzenia, rozwija wrażliwość, podsuwa kierunki interpretacji. Jest człowiekiem z kluczem, który otwiera jakieś mniej lub bardziej zamaskowane drzwi zbliżające do dzieła sztuki. Od tego w jaki sposób to robi, zależy czy jest zwykłym etatowym klucznikiem, czy też potrafi krytykę przeobrazić w swoistą artystyczną dyscyplinę.

Krytyk używa najsilniejszej broni – tak silnej, że już prawie niedozwolonej – wtedy, gdy ignoruje. W wachlarzu od zachwytu do nienawiści mieści się zawsze emocja. Emocja prowokuje sądy, które mimo że przesadne czy niesprawiedliwe, wytwarzają atmosferę gorącą, atmosferę sprzyjającą rozwojowi.

Sztuka współczesna jest nerwowa, agresywna, dosadna (...) zaczepna. Zaczepność sztuki nie jest gwarancją jej jakości, ale jest gwarancją jej życia. Artysta, który nikogo nie zaczepia – nikogo nie obchodzi.

Krytyk jest sojusznikiem artysty. Przez to, że go podziwia, przez to, że go szanuje, przez to, że go nienawidzi.

Jako człowiek bezpośrednio związany ze sztuką nie może być bezstronny – bezstronność jest wynikiem obojętności. Krytyk, który nikogo nie zaczepia – nikogo nie obchodzi!”



I

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

„21. II 1964 R”, 1964 r.

akwarela, tusz/papier, 48,5 x 62,5 cm

dedykowany, sygnowany i datowany p.d.:

'23.II.1964. | Jerzemu O. | Zbigniew | Makowski | (który pozuje z | żoną moją).'

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 12 000 – 20 000

LITERATURA:

Jerzy Olkiewicz, Geometria romantyczna Zbigniewa Makowskiego, „Projekt” 1964, nr 2, s.39-41, reprodukowany

Praca „21. II 1964 R” to kompozycja, w której porządek wyznaczony został przez rytm kwadratowych kwater, pół regularnie umieszczonych na pracy, w których artysta zamknął przedstawione w sposób symboliczny pojęcia i przedmioty. Częste u Makowskiego podziały kompozycji wpisują się w doświadczenia wyniesione z obrazów dawnych mistrzów oraz lektur traktatów naukowych. Z wielką fantazją i wyrafinowaniem odwzorowane symbole można nazwać swoistymi cytatami z ikonografii, które prowokują oglądającego do zastanowienia, odwołują się do jego wiedzy i wyobraźni. Praca stanowi niemal

alchemiczny traktat z wiedzy na temat chemii, fizyki, psychologii, medycyny, astrologii, religii i mistyki. Zaszyfrowane w polach fragmenty tekstów w języku łacińskim stanowią wskazówki do rozwiązania rebusu.

W partiach rysowanych tuszem widać sprawną rękę mistrza, precyzyjnie prowadzoną kreskę, umiejętne zakreskowanie i cieniowanie elementów. Kompozycja utrzymana w brunatnych, monochromatycznych barwach emanuje niezwykłą aurą.



ZBIGNIEW MAKOWSKI

(ur. 1930 r., Warszawa)

Zbigniew Makowski urodził się w 1930 roku w Warszawie. Studiował w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych w latach 1950 – 1956, pod kierunkiem Kazimierza Tomorowicza. Malarz, rysownik, twórca książek, poeta. Zajmował się różnymi dziedzinami nauki: matematyką, kulturą wschodu, pasjonował się kabalistyką. Brał udział w najważniejszych wystawach lat 50. i 60., w III Wystawa Sztuki Nowoczesnej w Warszawie (1959), I Plenerze Koszaliński - Osieki (1963). W 1962 r. przebywał we Francji, gdzie zetknął się z André Bretonem i członkami ugrupowania Phases, z którymi wziął udział w wystawie "Le Mouvement Surréaliste et le Mouvement Phases" w Paryżu. W latach 60-tych komponował swe obrazy ze znaków magicznych, symboli i rekwizytów, także sentencji i dłuższych tekstów. Fascynację wiedzą ezoteryczną – znakami, cyframi i literami, łączy w swoich kompozycjach osiągając efekty symboliczne i surrealistyczne. W latach 70-tych i 80-tych maluje ezoteryczno-magiczne pejzaże, przedstawiające zazwyczaj fragmenty antycznej architektury, ponad którymi unoszą się symboliczne przedmioty "Vale ergo polia, Et ibam in profundis". Laureat narody krytyki artystycznej im. C.K. Norwida (1973) oraz nagrody im. J. Cybisa (1992).

„Na grafikę Zbigniewa Makowskiego można patrzeć w wieloraki sposób. – Jak na wysmakowaną, kameralną kompozycję, wykorzystującą wszelkie fakturowe efekty zniszczonych przez czas renesansowych rysunków, czy starych sztychów. – Jak na rozbudowany, ale zamknięty układ form, który mógłby być kartonem jakiejś dekoracyjnej tkaniny. – Jak na próbę graficznego opracowania bardzo spontanicznej wypowiedzi poetyckiej. Wreszcie – jak na swoisty dokument introspekcji, mający równie wiele wspólnego z grafiką co z psychoanalizą.

Tajemnica tej grafiki tkwi w wieloznaczności. Połączenie rysunku z tekstem poetyckim, wyszukana ornamentyka znaków graficznych i liternictwa, obsesyjnie powtarzające się pojęcia poetyckie, insygnia i plastyczne symbole – tworzą z tych zwykle niewielkich formatem rysunków fragmenty intymnej i lirycznej opowieści, rozwijanej przez malarza w setkach różnorodnych wariantów. Może właśnie ta wielka ilość zarysowanego i zapisanego papieru – umiejętnie uprzednio spreparowanego, tak, że wygląda rzeczywiście jak papier starodruków – nasuwa porównanie z kroniką; z poetyckim dziennikiem.

Makowski pragnie w swoim dzienniku plastycznie zorganizować świat różnorodnych symboli i pojęć, które zawdzięczają tyle samo jego wyobraźni – co szerokim zainteresowaniom literackim i historycznym; znajomości sztuki prymitywnej i archaicznej ornamentyki – co geometrycznym podziałom holenderskich malarzy z grupy de Stijl. Ten rodowód artystyczny Makowskiego, sięgając tak wielu źródeł, jest dość trudny do ustalenia, w każdym bądź razie wymyka się ścisłej klasyfikacji.

Młody malarz kończący w 1956 roku studia na Akademii warszawskiej, przez pewien czas malował abstrakcyjne obrazy oparte na surowym geometrycznym rygorze. Równolegle zajmował się twórczością poetycką i rysunkiem, który pozwalał na ujawnienie większej swobody. Te dwa nurty rozwoju artystycznego: zdyscyplinowana malarska konstrukcja i poezja wyraźnie skłaniająca się ku lirycznej ekspresji – scalały się w latach ostatnich w nową, frapującą całość graficzną.

W dyscyplinę prostopadłych podziałów wpisał Makowski swoje poetyckie treści, tajemniczą symbolikę – wyraźnie stylizowaną na „mroczność”. W kłatkach kompozycji uwieził – często uzupełnione tekstem czy ponumerowane – na pół „magiczne”, zawsze bardzo dekoracyjne graficzne symbole. Malarstwo i poezja stopiły się w formę, której wspólnym mianownikiem jest niezwykle wrażliwa kaligrafia.

Zafascynowanie geometrią pozostało zarówno w układzie zamkniętej kompozycji, jak i w geometrycznej wyrazistości prostych znaków budujących – jak litery swego alfabetu – ornament grafiki Makowskiego. Indywidualną zdobyczą jest jednak stworzenie geometryczności nowego rodzaju, jest to, w odróżnieniu od wszystkich innych gatunków – geometria romantyczna.

Pisząc o Makowskim trudno nie użyć słowa „romantyczny”, chociaż może wystarczyłby przymiotnik „liryczny”. Romantyczne i nie pozbawione nostalgii są poetyckie fragmenty, które odczytujemy na jego rysunkach. Romantyczne są nazwy składników jego geometrii: jest tam „ogród kwadratowy” i „ogród zamknięty”; często pojawia się deszcz i płomień; drzewo i łąka. Terenem na

którym nieraz przebiega akcja kroniki Makowskiego jest północna, mitologiczna „ziemia Moreg”, a jej bohaterem – tajemnicze poetyckie stworzenie, które na imię ma „Ing”. Ta charakterystyczna mitologia i frazeologia służą jednak trochę innym celom niż tradycyjne chwytły, stanowiące akcesoria romantyzmu. Jej cel podstawowy; to próba nadania pewnym prostym, geometrycznym układom form – zespołom symboli, które autor sam nazywa archetypami pewnych przeżyć i zjawisk – swoistej treści zmuszającej do refleksji, rozbudzającej wrażliwość i intrygującej. Za parawanem deszczu, parku i jesieni – tych częstych akcesoriów poetyki Makowskiego – tkwi Freud i Jung; w rytmie powtarzających się. Na pół automatycznych fraz poetyckiego monologu. Za wysmakowaną formą graficznych znaków – chęć wyrażenia w dyscyplinie bliskiej środkom współczesnego malarstwa – tych treści, które w pełni są niewyraźne.

Czy jednak wszystko w grafice Makowskiego można wytłumaczyć swoją mitologią i poetyckimi, ekspresjonistycznymi tęsknotami? W tej wysmakowanej grafice jest więcej reżyserii, niżby to wynikało z tajemniczej symboliki. Tak wiążącej się z irracjonalizmem. Więcej świadomego organizowania ogromnej ilości akcesoriów zaczerpniętych z historii kultury – niż podświadomości.

Poetycka typografia rysunków Makowskiego, tak ściśle łącząca tekst ze znakiem graficznym i kompozycją dekoracyjnych układów stanowi bardzo konkretną i logiczną próbę zespolenia poetyckich treści z formą plastyczną. W labiryncie graficznych znaków – wśród których można odnaleźć najdziwniejsze echa przeszłości: pismo z epoki Merowingów, litery alfabetu arabskiego i hebrajskiego, kaligrafię Dalekiego Wschodu, szlachetny wdzięk starodruków – kryje się współczesna wiedza o historii: graficzny odpowiednik „musée imaginaire”, o którym pisze Malraux. W formie grafiki Makowskiego odnajduje się zarówno echa iluminowanych średnio-wiecznych rękopisów, stronic renesansowych traktatów – jak i dalekie przetworzenia tego ideału syntezy liternictwa z formą plastyczną, jakim jest dekoracyjna sztuka Islamu, czy geometryczna ornamentyka perskich dywanów. Trudno w końcu nie wspomnieć o związkach mniej odległych w czasie – chociażby o kaligramach Apollinaire'a. Grafika Makowskiego, to organiczne zespolenie abstrakcyjnego znaku graficznego – „utajmniczonego” w procesie twórczym – z treściami poetyckimi, wzbogaconymi zespołem rekwizytów zaczerpniętych z historii kultury. Wielkie nagromadzenie rozmaitych wątków, powiązanie intelektualizmu ze zmysłowością – bo arkusze zakomponowanego papieru: pogiętego, smacznie wystrzępionego, szorstkiego, spreparowanego zaciekami farby jest przedmiotem, na który nie tylko się patrzy z przyjemnością, ale z przyjemnością się go dotyka – narzuca dość specjalna egzotykę.

Mały pokój na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, w którym Makowski mieszka i pracuje – kawalerka zapchana bez reszty książkami, obrazami i przeróżnymi gratami – stanowi idealne otoczenie sprzyjające powstawaniu tej wysmakowanej, intymnej sztuki. W ciasnym pokoiku mieści się wszystko, czego ta grafika potrzebuje: atmosfera dziwnych, zawsze trochę tajemniczych dawnych kultur, która emanuje z kolekcji książek, przekazujących też dużą dawkę akcesoriów na pół magicznej symboliki, dźwięki „Vohltemperiertes Klavier” w dobrym płytowym nagraniu, i jeszcze coś – coś najważniejszego: indywidualność oryginalnego artysty.

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

"Locus enim, in quo stas, teua sancta est", 1973 r.

olej/ płótno, 46 x 33 cm

sygnowany i datowany u góry: 'Zbigniew Makowski IX 1973'

na odwrociu dedykacja: 'Dla | Dobrochny | i Jerzego | I. I 1974 Zbyszek'

cena wywoławcza: 10 000 zł

estymacja: 25 000 – 40 000

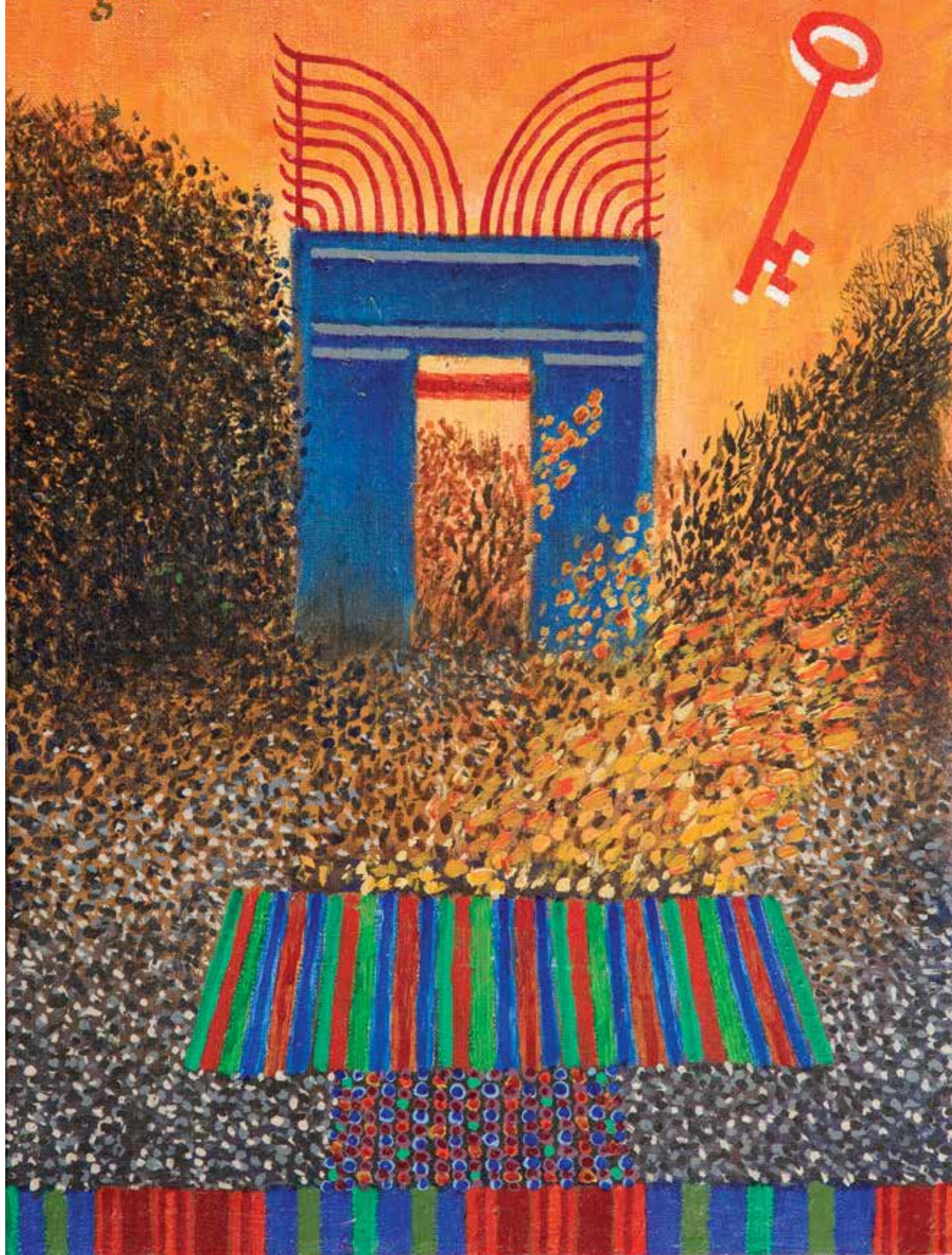
„ (...) Ja jestem ten uczeniec . – Czy to lepiej, czy gorzej? Różnie z tym bywa. Niektórzy wielcy artyści byli bardzo uczeni, inni przepisywali, ale byli i twórcy. (...)”

ZBIGNIEW MAKOWSKI

Prezentowany na aukcji obraz “Locus enim, in quo stas, teua sancta est” namalowany w 1973 roku, to już dojrzała kompozycja, w typowym dla artysty stylu, którego indywidualność ukształtowała się w latach 60. XX w. Praca łączy w sobie inspiracje pismami C.G. Junga z zainteresowaniami ezoterycznymi. Na obrazie pojawiają się malowane w uproszczony sposób archetypiczne znaki – płomienie, klucze, schody. Przedmioty, które maluje artysta stanowią część jego zebranej w pracowni kolekcji m.in. kluczy, figu-

rek z Dalekiego Wschodu. Przy użyciu bardzo intensywnych barw artysta odmalował przestrzeń tła, w którym przedmioty, elementy architektoniczne wydają się być zawieszone. Ważną rolę w kompozycji pełni również pismo, a dokładnie rozbudowany tytuł obrazu. Łaciński napis w tłumaczeniu na język polski brzmi: „Miejsce na którym stoisz jest święte”. Pismo w kompozycji pełni zarówno formę znaku, jak i motywu plastycznego i stanowi integralną część obrazu.

Locus enim, in quo stas,
Zbigniew Makowski 1973. Locus enim, in quo stas, terra sancta est.





3

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

„A i co było do powiedzenia: powiedzieliśmy niemal wszystko...”, 1963 r.

akwarela, tusz/papier; 48 x 64,5 cm

datowany u góry: „I.X.1963”

u dołu dedykacja: Dla Jerzego i Dobrochny Olkiewiczów - I-1964!

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 12 000 – 20 000



5

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

„Sanguinem ut bibam...”, 1975 r.

olej/deska, 44 x 34 cm

sygnowany i datowany u dołu: 'Zbigniew Makowski 1975'

na odwrociu dedykacja: 'Dla Jerzego | Zbigniew X 1975'

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 10 000 - 15 000

Praca Makowskiego „Sanguinem ut bibam” wykorzystuje czterowiersz zaczerpnięty z łacińskiego tłumaczenia „Odysei” Homera. Autorem wykorzystanego przez artystę przekładu jest renesansowy humanista Andreas Divus (Andrea Divo Giustinopolitano). Jego tekst ukazał się po raz pierwszy w Wenecji w 1537 roku i stał przedmiotem licznych kontrowersji. Mimo zarzucanej Divusowi zbyt-niej dosłowności stworzona przez niego „Odyseja” doczekała się licznych, różniących się między sobą głównie zapisem, wydań. Trudno zidentyfikować, którym z nich posłużył się Makowski. Fragment w z pierwszej weneckiej wersji brzmi:

“Cur iterum o infelix linguens lumen Solis
Venisti, ut videas mortuos, et iniucundam regionem?
Sed recede a fossa, remove autem ensem acutum,
Sanguinem ut bibam, et tibi vera dicam.”

W przekładzie Lucjana Siemieńskiego odpowiada mu następujący fragment:

“Świat rzuciłeś i słońcu uciekłeś jasnemu,
Aby widzieć umarłych i grozy siedlisko?
Zejdź na bok albo miecz swój nastawion spuść nisko,
Niech się krwi tej napiję i przyszłość wygadam.”

Fragment pochodzi z XI księgi eposu, w której Odyseusz spotyka w Hadesie duchy zmarłych. Duchy, aby móc przemówić do herosa muszą napić się najpierw krwi ze złożonej przez niego ofiary. Odyseusz mieczem odpędza od krwi te zjawy, z którymi nie chce rozmawiać.



6

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

Kompozycja, 1969 r.

olej/plótno, 25,5 x 15 cm

na odwrociu sygnowany, datowany oraz dedykacja: 'Dla Dobrochny | obrazek z | przed trzech chyba lat | Zbigniew | Makowski | XI. 1972'

cena wywoławcza: 3 000 zł

estymacja: 10 000 – 15 000

Charakterystyczne dla sztuki Makowskiego zainteresowanie geometrią i poetyką surrealizmu znalazło w „Kompozycji” szczególny wyraz. Na niewielkim kawałku płótna udało się artyście stworzyć obraz jasny i zrozumiały w swojej strukturze, a równocześnie niepokojący w swojej ikonograficznej dwuznaczności. „Kompozycja” oparta jest na ścisłych rytmach. Linie i bryły grają między sobą układając się w pionach i po przekątnych. Czerwienie i fioleto są dopełniane przez przebijające pomiędzy nimi błękity tła i jasnozielone zawieszony w próżni rusztowanie. Kolory o różnej głębi i nasyceniu tworzą – co typowe dla twórczości artysty z tego okresu – spójną, ciepłą i harmonijną całość. Z tej

abstrakcyjnej struktury barw i kształtów daje się wyłuskać kilka elementów, które sugerują, że mamy do czynienia z pejzażem. Bryła po prawej stronie przypomina dom, smugi w dolnej części płótna – piasek. Obraz Makowskiego nie daje się jednak „czytać”. Geometryczne formy nie dają się jednoznacznie „przełożyć” na język rzeczywistości. Artysta na swoim płótnie nie gra z widzem w otwarte karty, a skupia się na kreśleniu subtelnych, lirycznych dwuznaczności. Równocześnie trudno oprzeć się wrażeniu, że obraz koduje w sobie jakąś rzeczywistość. Sztuka Makowskiego wydaje się być nie tylko zaproszeniem do kontemplacji, ale także wyzwaniem do lektury.

7

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

„Park”, 1964 r.

datowany l.g.: '23.VI. 1964'

sygnowany, datowany i dedykowany na odwrociu:

'Dla Jerzego Olkiewicza | w dobrym dniu, kiedy przyniosł mi |
"Projekt" (ten z jego artykułem) a i w ogóle z serca. | 3 września 1964 |
Zbyszek Makowski'

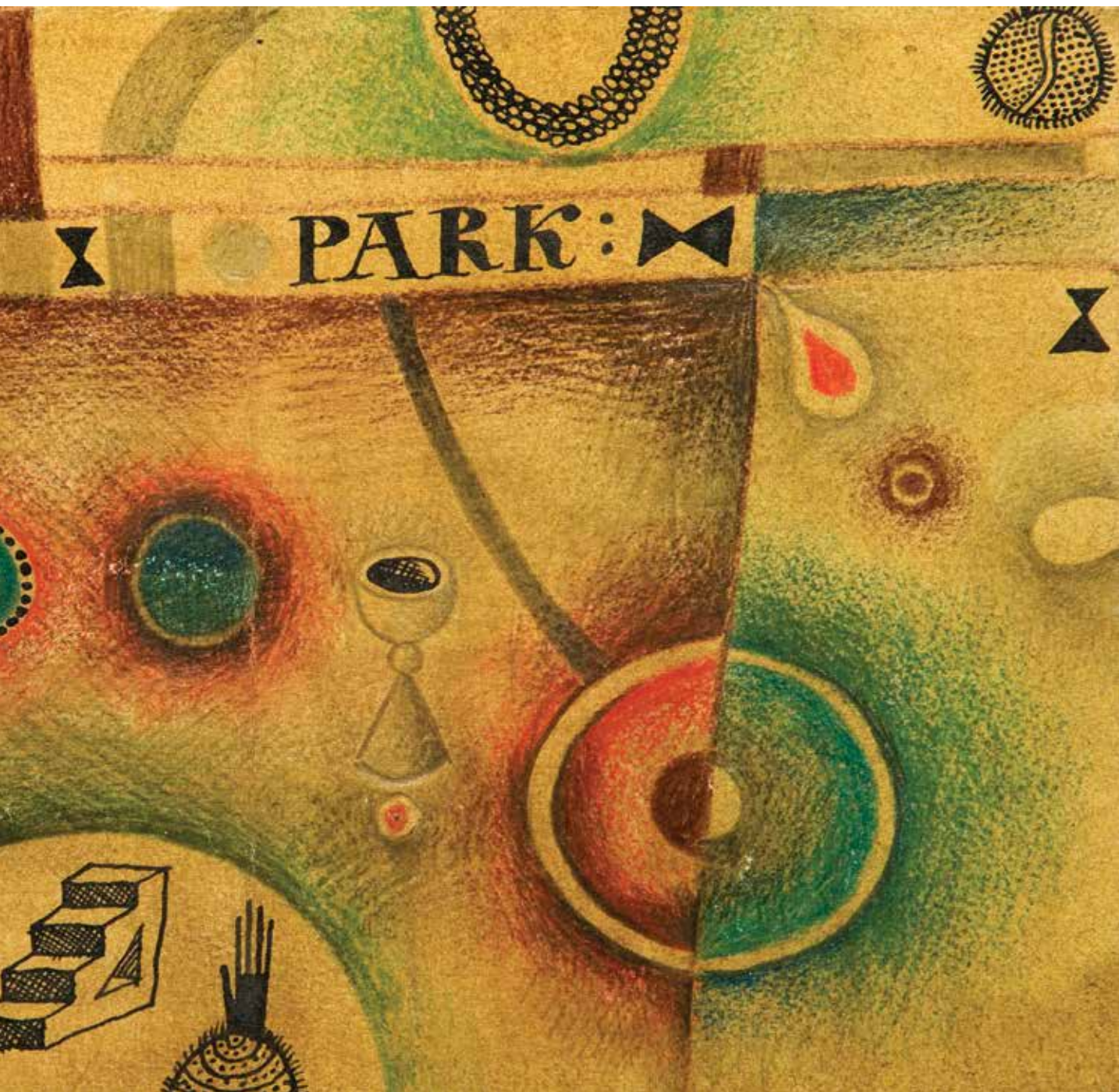
cena wywoławcza: 2 000 zł

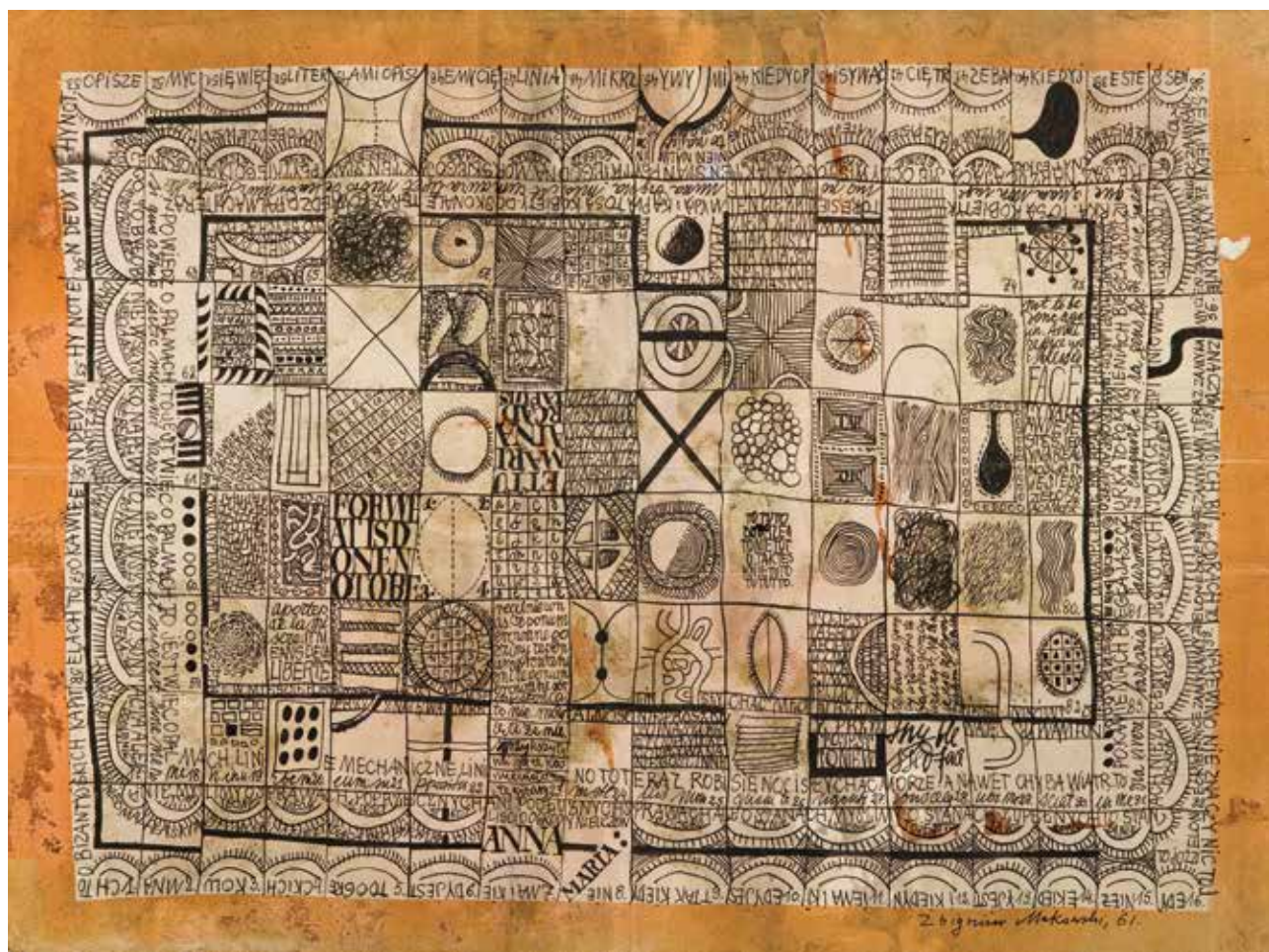
estymacja: 5 000 – 8 000

Prezentowana praca na odwrociu posiada dedykację dla Jerzego Olkiewicza, krytyk otrzymał ją z okazji publikacji w 1964 roku artykułu o pracach Zbigniewa Makowskiego, zatytułowanego „Geometria romantyczna Zbigniewa Makowskiego”, w której tak pisał o pracach malarza: „(...) cel podstawowy, to próba nadania pewnym prostym, geometrycznym układom form - zespołom symboli, które autor sam nazywa archetypami pewnych przeżyć i zjawisk - swoistej



treści zmuszającej do refleksji, rozbudzającej wrażliwość i intrygującej. Za parawanem deszczu, parku i jesieni - tych częstych akcesoriów poetyki Makowskiego - tkwi Freud i Jung; w rytmie powtarzających się. Na pół automatycznych fraz poetyckiego monologu. Za wysmakowaną formą graficznych znaków - chęć wyrażenia w dyscyplinie bliskiej środkom współczesnego malarstwa - tych treści, które w pełni są niewyraźne."





9

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

„To o bizantyjskich kapitelach...”, 1961 r.

akwarela, tusz/papier; 36 x 47,5 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Zbigniew Makowski 61'

na odwrociu dedykacja:

'Dla p.Aleksandra Hemisza | Zbigniew Makowski, Wenecja, 1961'

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 10 000 – 18 000

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

„(...) ja tam sam byłem w tym pokoju”, 1962 r.

akwarela, tusz/papier, 35,5 x 47 cm

sygnowany i dedykowany wewnątrz przedstawienia:

‘7.IV.62 | Zbigniew Makowski’

na odwrociu pieczęć Urzędu Konserwatorskiego z pozwoleniem na wywóz za granicę

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 10 000 – 18 000

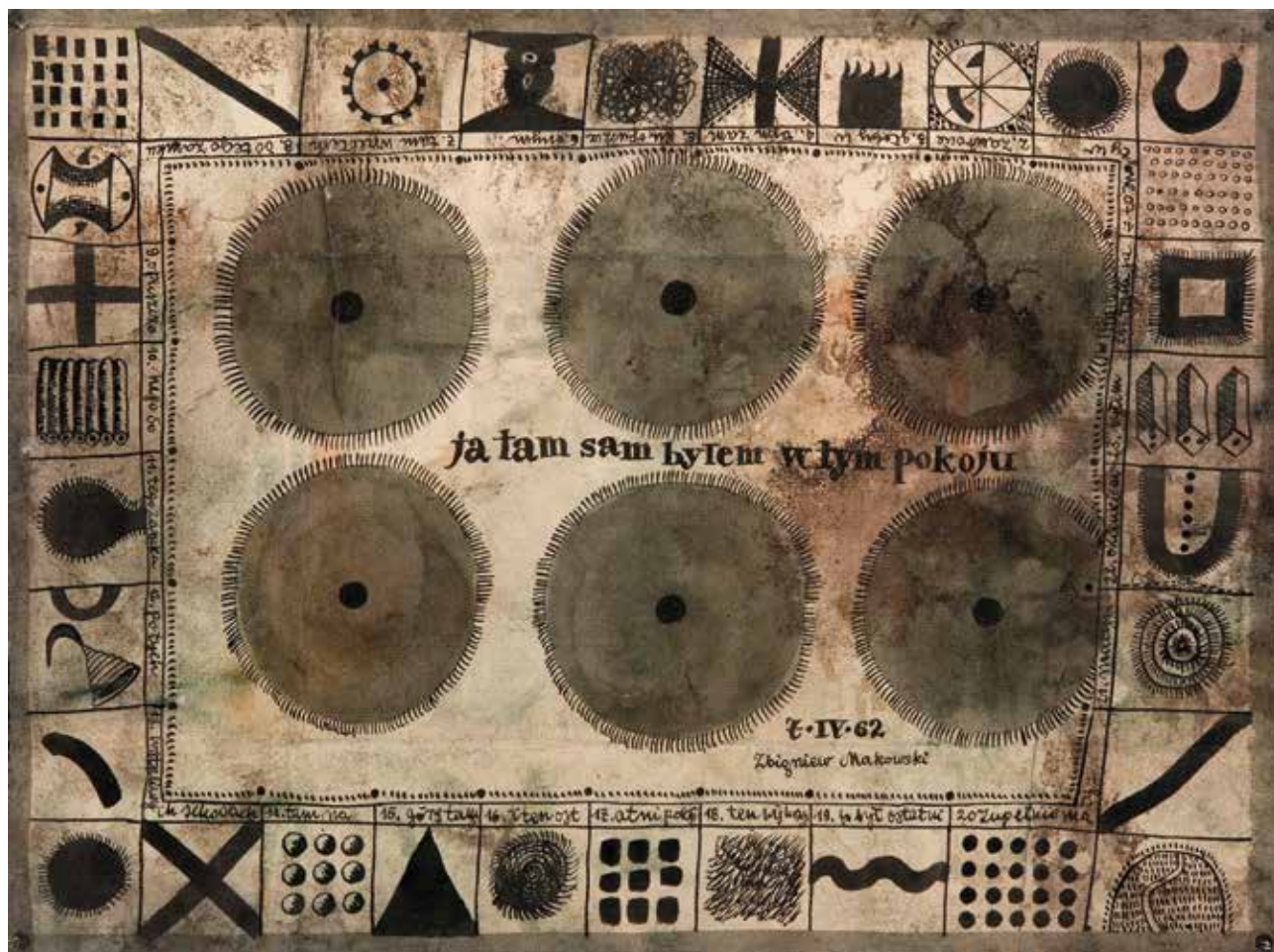
„Twórczość Zbigniewa Makowskiego jest nieprzeciętnie intrygująca. Ten osobliwy stop geometrii, mistyki i poezji zacieka i może budzić niepokój. Umowna przestrzeń, którą dyscyplinują prawa bardzo przewrotnej perspektywy: przestrzeń rozwichrzona, wciągająca cały arsenał symboliki, znaków mistycznych, talizmanów, echa jakis megalitycznych budowli, rządzi się własnymi prawami. Wchłania wyobrażenia całkowicie realistyczne sąsiadujące z formami zupełnie abstrakcyjnymi. Brak jest jednak w tych obrazach postaci ludzkiej. Rola człowieka to rola widza, obserwatora przedstawienia, które pokazano w jakimś nierealnym wymiarze.

Przedstawienie Makowskiego odbywa się w scenarii niezwyklej. Wokół symbolicznych kielichów wirują równie symboliczne klucze. Schody prowadzące donikąd stykają się ze skupiskiem stylizowanych płomieni. Rytmika form bliskich architekturze przełamana jest akcentem wciągającym gdzieś w głąb tego świata, reżyserowanego poetycką wyobraźnią. W malarstwie tym dużo się dzieje, mimo że prace powstałe: w latach ostatnich są bardziej skondensowane. Poetycka opowieść Zbigniewa Makowskiego, nierzadko świadcząca: o wielkiej elokwencji albo po prostu o chęci zawarcia w systemie często powracających form-symboli skomplikowanych treści - dawniej podbudowana była tekstem wkomponowanym w obraz czy rysunek. Teraz autor ogranicza się do - dość niebanalnego tytułu, akcentując elementy malarskie, nie wolne od opisowości. Większą uwagę zwraca na kolor, często dosadny czy nawet drastyczny.

Wprowadza częścię formy, które są iluzją form rzeźbiarskich czy architektonicznych. Czuje się bardziej związany z przestrzenią i gmatwa ją w charakterystyczny dla siebie labirynt. Komplikuje – chcąc uzyskać efekt tajemniczości, zagadki, wrażenia czegoś, co można przekazać jedynie przez wymyślne nagromadzenie plastycznych symboli, umiejscowionych często w niezwyklej sposób.

Zbigniewa Makowskiego na pewno można nazwać wizjonerem. Przekazuje sugestywny obraz świata, egzotycznego przez swe oderwanie od codzienności. Malarz łączy dość ascetyczną abstrakcję, z którą był związany bezpośrednio po studiach, z założeniami surrealizmu – będąc w latach sześćdziesiątych

członkiem „Le Mouvement Phases” w Paryżu. Wysublimowanie intelektualisty, któremu bliska jest historia, archeologia, psychoanaliza czy religioznawstwo – za zamięrowaniem do muzyki klasycznej czy sztuki orientalnej. Skłonności poetyckie, jakie dawniej ujawniały się bezpośrednio w tekstach – z wycuciem plastycznej struktury, zawsze widocznej w jego pracach. Stop tych różnorodnych wpływów decyduje o charakterze twórczości złożonej, która frapuje i nie pozostawia odbiorcy w obojętności. Świat Makowskiego zacieka i zmusza do refleksji. Nakłania widza, żeby rozsmakował się w „magicznym” znaczeniu elementów płótna. Pochłonięty grą prostopadłości, wydrążonych walców, drabin, kul, stożków – artysta ustawia je w zespoły grawitujących przedmiotów, wieloznacznych figur układających się w geometryczny szyfr; uporządkowany zgodnie z bodźcami intuicji. Te nasycone geometrycznymi formami prace, świecące swoim akrylowym kolorem, nie wykluczają jednak równoczesnego powstawania delikatnych gwaszy czy realistycznych martwych natur budzących na wystawie („Zapiecek”, listopad 74) niemalą konsternację. Autor nie zatracając nigdy swej indywidualności, czerpie inspirację z wielu źródeł. Nie daje się łatwo sklasyfikować. Poprzez mieszanie środków wyrazu wypowiedź jego nie traci na intensywności, ale wprowadza odbiorcę w niemalże oszołomienie. Wprawdzie w martwych naturach pojawiają się posążki z Chin czy Indii, z którymi artysta na co dzień obcuje i których sens i forma wpływają na jego osobowość. Jest to jakby częściowe przyznanie się do swoich zainteresowań twórczością dawną, nie wolną od tego, co wynika się prawom logiki – twórczością kryjącą w sobie element obcy ściśle racjonalnemu nurtowi w sztuce nowoczesnej. Czynniki irracjonalizmu, wykorzystanie niezwyklej skojarzeń, przekształcenie płótna w obraz bliski snu, zażębia się ściśle z elementem trzeźwej konstrukcji, przekornej w swoich odkształceniach. Obrazy Makowskiego to cykl wariacji pisanych w różnym tempie i różnych tonacjach osnuty na ciągle przeobrażanym i nie zdefiniowanym do końca temacie. Temat główny to gorączkowe poszukiwanie sensu twórczości, lawirujące od magii, romantyzmu, po intelektualną spekulację.”





II ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

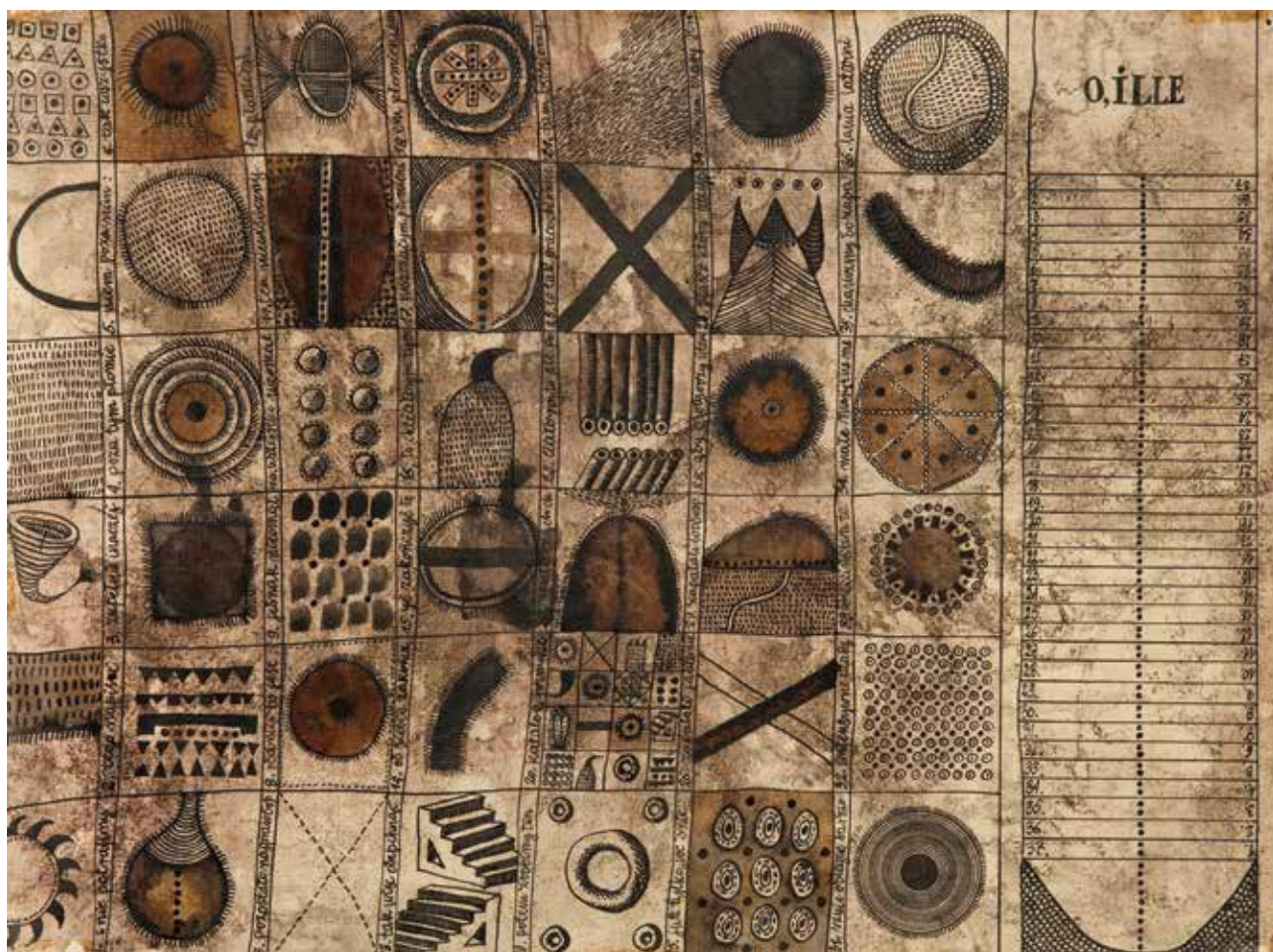
„Sato rare...”, 1964 r.

akwarela, tusz/papier, 48,5 x 35 cm

u dołu dedykowany, sygnowany i datowany: 'Dla Dobrochny i Jerzego od Zbyska w grudniu 1964. | Zbigniew Makowski, w Warszawie'

cena wywoławcza: 5 000 zł

estymacja: 10 000 – 18 000



12

ZBIGNIEW MAKOWSKI (ur. 1930)

„O, ILLE”

akwarela, tusz/papier, 35 x 48 cm

na odwrociu pieczęć z urzędu z wyrażeniem zgody na wywóz za granicę

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 10 000 – 18 000

(...) Jestem linearystą. Są artyści, którzy rodzą się linearystami i na to nie ma siły, nawet dym czy liście przedstawiają liniami. Inni malują plamami, to ani lepiej ani gorzej, tylko zależy od usposobienia. Pyknicy malują obrazy plamiaste, a schizoidzi bardziej linearne: oczywista rzecz!”

ZBIGNIEW MAKOWSKI



Rewers

JAN DOBKOWSKI (ur. 1942)

„Ułan polowy (przenośny)”, 1975 r.

sygnowany i datowany na odwrocie
na odwrocie dedykacja: 'Specjalnie Jerzemu | "Ułan polowy" (przenośny) |
J. Dobkowski' oraz "Smok" | Olkiewiczowi Jerzemu Janek Dobkowski |
-9-30.V.75 Warszawa | ...'

cena wywoławcza: 12 000 zł

estymacja: 25 000 – 35 000

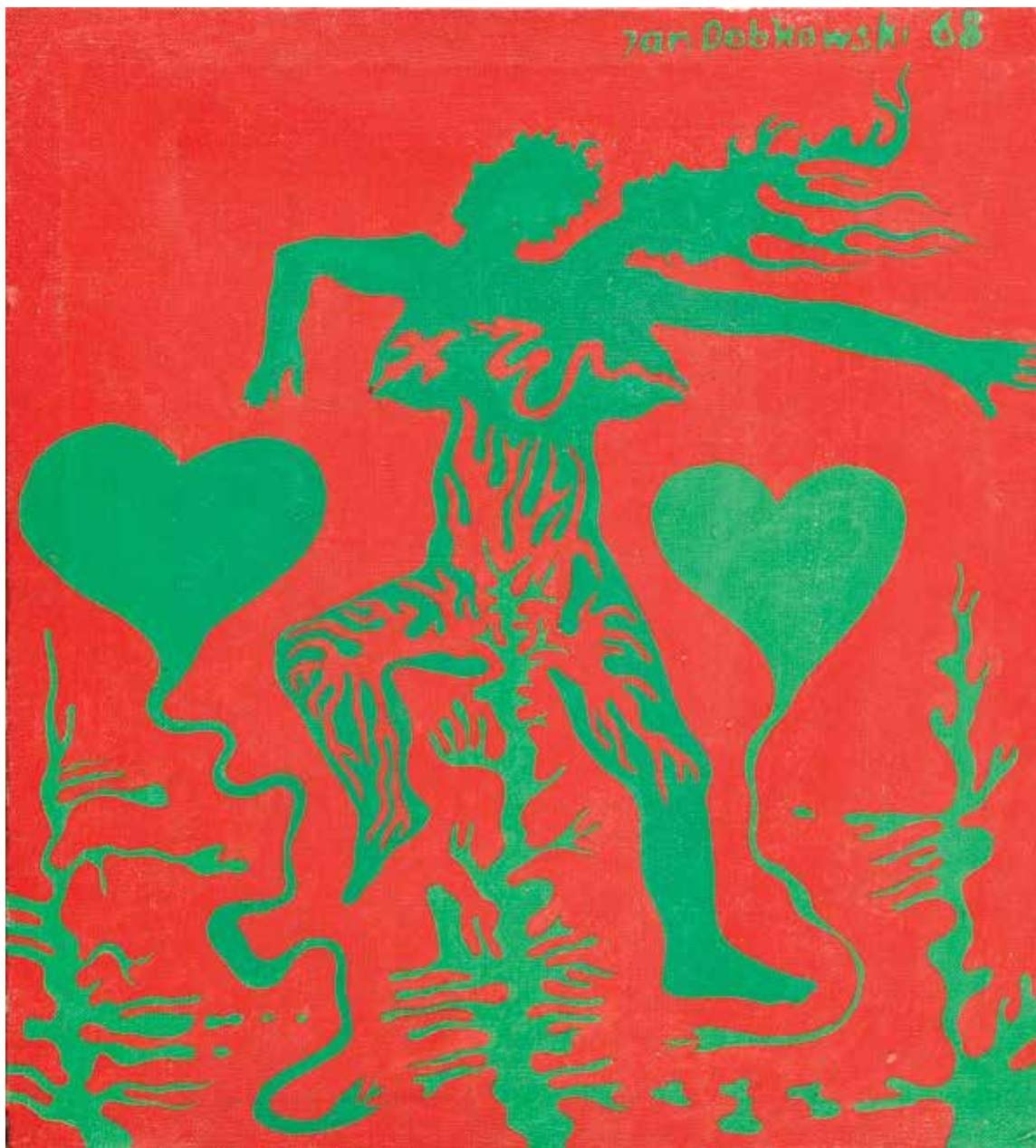
„Erotyka to nie tylko bliskie kontakty między ludźmi. Płodność to erotyka, która dotyczy całego świata, także zwierząt, roślinności. Nie zajmuję się kontekstem kulturowym i socjologicznym erotyki, widzę człowieka jako część natury. W moich obrazach staram się wymieszać elementy roślinne, zwierzęce i ludzkie, pokazać bogactwo linii tych światów, które tworzą jedną całość. Chcę pokazać kipiące życie.”

JAN DOBKOWSKI [w:] E. DZIKOWSKA, ARTYŚCI MÓWIĄ, WARSZAWA 2011

Jan Dobkowski (pseudonim artystyczny Dobson) urodził się 8 czerwca 1942 roku w Łomży. Jest malarzem i grafikiem. W latach 1962 - 1968 odbył studia w ASP w Warszawie na Wydziale Malarstwa w pracowniach prof. Juliusza Studnickiego i prof. Jana Cybisa. Był współzałożycielem (wraz z Jerzym Jurym Zielińskim) grupy "Neo-Neo" (1967-1970). W roku 1968 Dobkowski wziął udział w wystawie "Secesja-Secesja?" w Galerii Współczesnej w Warszawie, która wywołała wielkie zainteresowanie w mediach i wśród krytyków. Po sukcesie wystawy jego obrazy znalazły się na prestiżowej prezentacji "Polskie malarstwo współczesne. Źródła i poszukiwania" w Paryżu. Wkrótce też Guggenheim Museum w Nowym Jorku zakupiło do swoich

zbiorów jego płótno "Podwójna dziewczyna" (1968), pierwszy czerwono-zielony obraz Dobkowskiego. W okresie stanu wojennego uczestniczył w akcjach kultury niezależnej. Jest laureatem nagrody Ministra Kultury i Sztuki za upowszechnianie twórczości plastycznej (1970 r.), stypendystą Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku (1972 r.). W 1978 roku otrzymał nagrodę krytyki artystycznej im. Cypriana Kamila Norwida za najlepszą wystawę roku, a w 1994 roku otrzymał nagrodę im. Jana Cybisa za całokształt twórczości. Prace artysty można podziwiać m.in. w Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Narodowym w Poznaniu, Muzeum Narodowym w Warszawie oraz w Muzeum R. Guggenheima w Nowym Jorku.





15

JAN DOBKOWSKI (ur. 1942)

Kompozycja, 1968 r.

olej/plótno, 39 x 35 cm

sygnowany i datowany p.g.: 'Jan Dobkowski | 68'

na odwrociu dedykacja: 'Jerzemu | Jan Dobkowski | 25. X. 71 r.'

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 5 000 – 10 000

Cykle obrazów w zielono-czerwonej kolorystyce artysta malował od początku lat 70. XX w. Na zielonych tłach pojawiały się w różnych sytuacjach czerwone sylwety męskich i kobiecych postaci, te ostatnie najczęściej o bujnych kształtach, karykaturalnie rozrośniętych. Kobiety o wielu piersiach o formach jabłek czy gruszek miały w sobie potężny ładunek erotyzmu i zmysłowości.

Niektóre formy na obrazach Dobkowskiego przemieniały się płynnie w inne, pierś kobieca stawała się dorodnym jabłkiem, serce plemnikiem, a kręgosłup i żebra organiczną, wiotką strukturą. Zieleni sugerowała naturę, żywiołową vitalność, życie. Obrazy te stały się punktem wyjścia do wielu działań przestrzennych i następnych serii obrazów.



16

JAN DOBKOWSKI (ur. 1942)

„Markietanka”, 1982 r.

akryl, olej/papier, 41,5 x 27,5 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Dobkowski 82'

na odwrociu opisany:

'JAN DOBKOWSKI | "MARKIETANKA" | 1982 | OLEJ, AKRYL'

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 5 000 – 10 000

„Moje obrazy są bliskie pewnym religiom, dla których płodność była problemem nadrzędnym. Tylko z pozoru niektóre obrazy są antyerotyczne, tak malowane, aby obrzydzały erotykę, zniechęcały do rozpusty. Aby osiągnąć swój cel, ujmuję temat bardzo drastycznie. Wszystko może ludzi dzielić, ale nie erotyka.

To przecież współistnienie. Prawdziwa miłość jest zawsze naturalna i piękna. Wydaje mi się, że jeżeli ktoś nie ma głębokich przeżyć erotycznych, to nie ma i malarskich.”

JAN DOBKOWSKI [w:] E. DZIKOWSKA, ARTYŚCI MÓWIĄ, WARSZAWA 2011

17

TERESA RUDOWICZ (1928 - 1994)

Kompozycja „61/18”, 1961 r.

collage, mieszana/papier, 35,5 x 50 cm

na odwrociu papierowa naklejka: 'TERESA RUDOWICZ | 61/18'

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 8 000 – 15 000

Studia rozpoczęła w latach 1948-50 w gdańskiej PWSSP, a kontynuowała pod kierunkiem Zbigniewa Pronaszki w Akademii krakowskiej w okresie 1950-54, dyplom uzyskała w pracowni Hanny Rudzkiej-Cybisowej. Należała do grona współzałożycieli i członków reaktywowanej po drugiej wojnie światowej GRUPY KRAKOWSKIEJ. Razem z Grupą Krakowską brała między innymi udział w 2. Wystawie Sztuki Nowoczesnej w Warszawie w roku 1957. Z mężem, Marianem Warzechą, odbywała kilkakrotne podróże do Włoch (od 1959 roku); była też na stypendium Fundacji Kościuszkowskiej w Stanach Zjednoczonych (1971/72); wyjeżdżała do Izraela (1992) i Francji (1994). Najwcześniejsze prace Rudowicz to inspirowane surrealizmem akwarele i fotomontaże (1953 r.). Dalsza jej twórczość utrzymana była

w charakterze malarstwa abstrakcyjnego, niekiedy metaforycznego. Na przełomie lat 50 i 60 - tych zaczęła tworzyć kolaże, w których z malarskim spoiwem łączyła drobne nieartystyczne "przedmioty gotowe".

Kompozycja 61/18 jest pracą kolażową, które artystka zaczęła tworzyć na przełomie lat 50. i 60., w czasie podróży do Włoch. W pracy zostały wykorzystane stare ryciny, fragmenty gazet, rękopisów, manuskryptów, rozmaite gatunki papieru, pokryte szlachetną patyną werniksu. Zakomponowane przez Rudowicz z dużym wyczuciem „skrawki historii”, elementy tworzące prywatną mitologię artystki łączą się w wysmakowanej tonacji kolorystycznej.







18

STEFAN GIEROWSKI (ur. 1925)

Kompozycja dwustronna

gwasz/papier, 32 x 22 cm

sygnowany p.d.: 'Stefan Gierowski'

cena wywoławcza: 5 000 zł

estymacja: 6 000 – 10 000

„Zwykle malarstwo Stefana Gierowskiego kojarzy się ze sztuką dość wyrafinowaną i niełatwą w odbiorze. Pozornie trudno rozszyfrować i określić jej złożone składniki. Jest to złudzenie. Klucz do jej zrozumienia jest prosty. Odpowiedź przypomina definicję wojskową wprowadzającą – na zapytanie przełożonego - w osłupienie i zamieszanie rekrutów. - Z czego składa się karabin? - Odpowiedź właściwa jest prosta: Karabin składa się z części metalowej i drewnianej.

„Część metalowa” – malarstwa Gierowskiego, to jego dyscyplina, która chwilami skłania do mówienia o oschłości. „Część drewniana”, to absolutnie wyczuwalna romantyka – zakamuflowana sztywnością układu obrazu i ascezą jego wykonania. „Część drewniana” zawsze w karabinie coś wyraża. U Gierowskiego wyraża przestrzeń i głębię, która wbrew pozorom nie jest bezdenna. Jest to głębia gierowska.

Podaję, że Stefan Gierowski ma podświadome skłonności do metafizyki. To można odczytać ze sposobów przedstawiania głębi na jego obrazach. Sam się przyznał, że jako chłopiec służył do mszy. Dźwięk dzwonka ministranta został w miarę rozwoju świadomości rozwinięty do brzmienia wielkiego dzwonu. Bo przestrzeń Gierowskiego poza przekazywaniem swojej głębi – brzmi. Nie przypadkiem Stefan Gierowski był przyjacielem Cybisa. Wielki Jan bezapelacyjnie zdefiniował obraz jest dobry, kiedy kolor brzmi.

Obrazy Gierowskiego są precyzyjnie konstruowane, wprowadzają dwie strefy koloru: neutralną i ożywiającą. Zwykle neutralne jest jądro obrazu - jego obszar środkowy -- a cała akcja wyrażania rozbudowanej kolorystyki odbywa się na pobrzeżach. Ta zupełnie specjalna bordiura obrazów Gierowskiego - przez zmianę natężenia i nasycenia koloru – wprowadza czynnik, który może być nazwać rozfalowaniem. Falująca bordiura otacza pozornie neutralne jądro, które posta-



wieniem swojego koloru określa gierowską przestrzeń. Zajmujemy się wyłącznie ostatnim, zamkniętym już cyklem obrazów podporządkowanych tej definicji. Dlaczego w takim razie wspominałem o romantyzmie i metafizyce, skoro wszystko w tych obrazach ustawione jest w tak racjonalnym porządku? Bo malarstwo przestałoby istnieć, gdyby wprowadzono w nie tylko porządek. Malarstwo instynktownie wymaga pewnego nieładu. Wystarczy wejść do pracowni artysty: – To nie jest nieład wszechobecny, związany z pracą – to jest nieład totalny. To jest nieład, który oznacza porządek wyższego stopnia, jaki określa dzieło sztuki. Bo należy przypuszczać, że dzieło sztuki zawsze rodzi się z chaosu. Gierowski jest w swoich ostatnich pracach pozornie zimny, a nawet wyrachowany. Wyrachowany w swoim malarstwie prawdopodobnie jest, ale zaręczam, że wspólnie zbieraliśmy kwiatki na polskiej łące i duch patriotyzmu przeniknąłby nas na widok pasącego się konia. (Ponieważ koń wyraża pol-

skość). Gierowski jest autentyczny „kawalerzystą”, który w malarstwie atakuje groźne przeszkody, a największą z nich jest obojętność odbiorcy. Jako „kawalerzysta” jest odważny, a nawet brawurowy. Potrafi ciąć szablą, czyli działać bezwzględnie. Jego przestrzeń malarska nie sugeruje przestrzeni, tylko ją narzuca. Narzuca też cały świat malarskiego widzenia — wrażliwy. Intymny, trafny przez swoje zdyscyplinowanie. Jest to świat wieloznaczny — przez to godny uwagi. Jest to świat pełen niuansów — stworzony przez człowieka, który nie tylko para się farbami, ale myśleniem. Równocześnie świat, który odbiorca musi sobie domyślić do końca, bo nie jest — mimo swojej abstrakcyjnej oschłości — do końca zdefiniowany. Jądro ostatnich obrazów Gierowskiego — pozornie martwy kolor — pozostawia pole do wyobraźni odbiorcy: na takim polu można rozgrywać batalie wielkie i intymne, ale zawsze interesujące i świetne.”

JERZY OLKIEWICZ, DYNAMIKA GIEROWSKIEGO, „SZTUKA” 1975, NR 4, s. 28 - 30.



19

STEFAN GIEROWSKI (ur. 1925)

Kompozycja

akwarela/papier; 24 x 20 cm
sygnowany p.d.: 'S. Gierowski'

cena wywoławcza: 3 000 zł

estymacja: 5 000 - 7 000

Przedstawiciel współczesnej awangardy malarskiej, studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, w pracowniach Zbigniewa Pronaszki i Karola Frycza. Równolegle studiował historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem Wojysława Mole. W 1949 zamieszkał w Warszawie. W latach 1956-61 współpracował z Galerią Krzywe Koło prowadzoną przez Mariana Bogusza. Od roku 1962 do 1996 prowadził działalność dydaktyczną na

warszawskiej ASP, gdzie w latach 1975-81 pełnił funkcję dziekana Wydziału Malarstwa, a w 1983 r. został wybrany na rektora-elektę, niestety władze stanu wojennego stanowczo odrzuciły tę kandydaturę. W latach 80. Był związany z kręgiem "kultury niezależnej". W 1980 otrzymał nagrodę im. Jana Cybisa. W 2005 został odznaczony przez ministra kultury Złotym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis.



20

STEFAN GIEROWSKI (ur. 1925)

Kompozycja

olej/papier, 32,3 x 23 cm

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 6 000 – 10 000

„(...) Abstrakcja jest nie do wyjaśnienia w sposób realistyczny, jednakże pojęcia abstrakcyjne są szalenie konkretne. (...) Jeśli ktoś maluje niefiguralnie, mówi się zazwyczaj, że jest abstrakcyjny. A przecież może to być jedynie zwykłe malarstwo dekoracyjne, które nic nie wyraża. Abstrakcja zaś – moim zdaniem – musi coś wyrażać. Nie przedstawiać, ale właśnie wyrażać. (...) Jeśli malarstwo posiada w sobie jakąś tajemnicę, jeśli posiada głębię, daje możliwość wielowarstwowych odczuć, wyraża więcej niż zarejestrowanie faktu – wtedy staje się dobrym malarstwem, staje się sztuką. Dotyczy to zarówno malarstwa abstrakcyjnego, jak i wszystkich innych kierunków. Malarstwo figuralne też może być obojętną dekoracją, ale w sztuce abstrakcyjnej widać tę dekorację łatwiej, wyraźniej się czuje, że chodzi tylko o połączenie różnych elementów i rytmów. Taki obraz daje mało możliwości interpretacyjnych; ot – plama na ścianie, układ prostoką-

tów czy trójkątów. Byłbym jednakże ostrożny w osądach i sformułowaniach, choćby dlatego, że wiele obrazów w naszej świadomości jest czymś innym niż w naszym postrzeganiu. Istnieje więc pewna dwuznaczność i ona także sprawia, że malarstwo staje się czymś więcej niż zwykłą rejestracją przedmiotów, zjawisk, sposobów widzenia. (...) przestrzeń. To był w ogóle punkt wyjścia do mojej sztuki. Przestrzeń odczuwamy fizycznie, bo mamy zmysł wzroku, ale kryje ona w sobie najrozmaitsze tajemnice. Namalowana w jednym kolorze daje zupełnie odmienne odczucia, niż gdy przedstawi się ją w innym. Ma własną dynamikę, układy. Jakże jednak uzmysłowić sobie nieskończoność? To ciągle wzbudza niepokój, nawet lęk. Sądzę, że właśnie ten lęk, ale także afirmację, można przekazać za pomocą malarstwa lepiej niż w jakikolwiek inny sposób.”

STEFAN GIEROWSKI, [w:] E. DZIKOWSKA, ARTYŚCI MÓWIĄ, WARSZAWA 2011

21

STEFAN GIEROWSKI (ur. 1925)

Kompozycja, 1978 r.

akwarela/papier; 73 x 50,5 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Stefan Gierowski 78'

cena wywoławcza: 7 000 zł

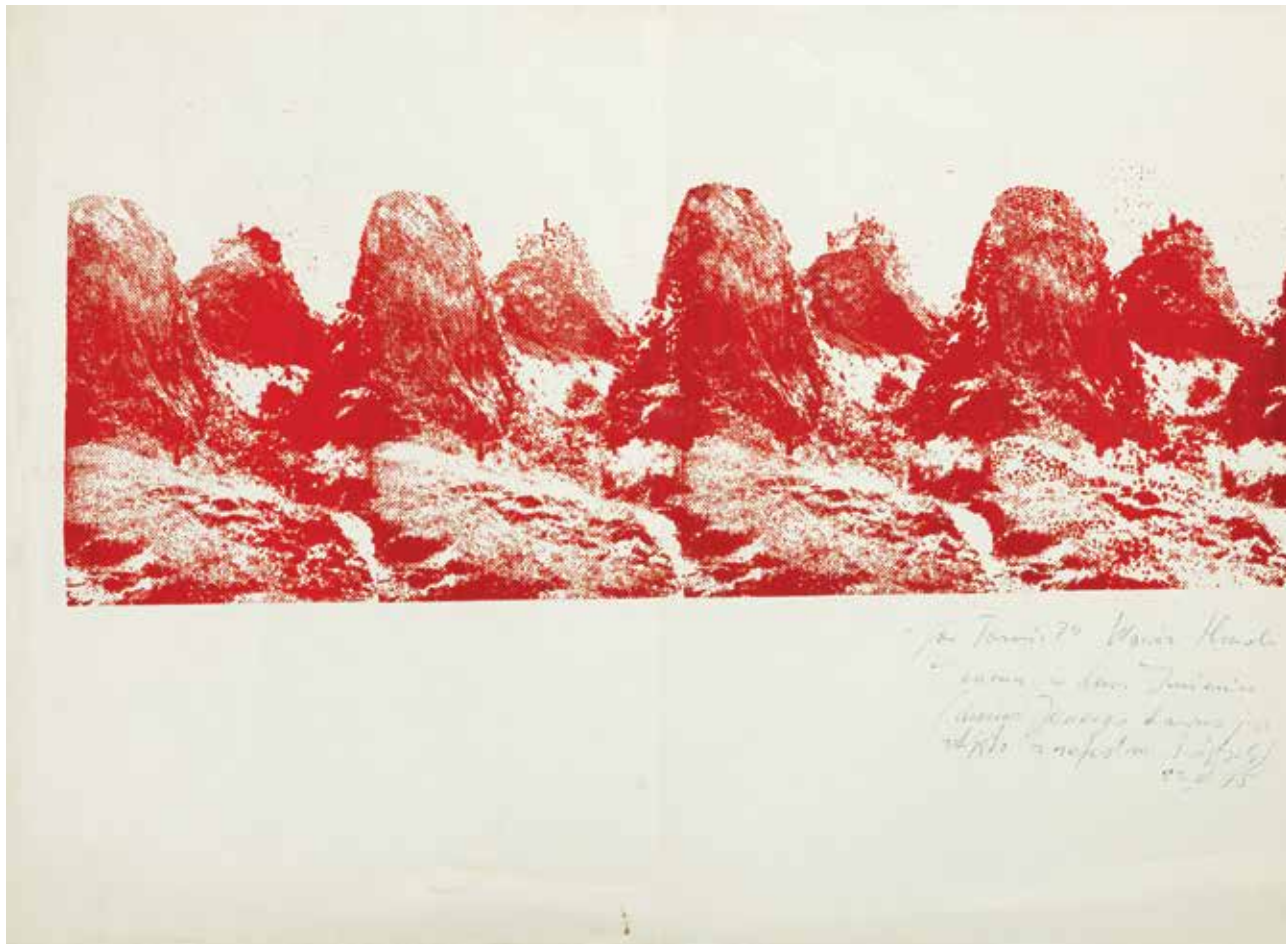
estymacja: 12 000 – 18 000

„(...) Zestaw wykresów możliwości komponowania płótna nierównomiernie natężonymi w walorze płaszczyznami. Autor – Stefan Gierowski; charakter jego malarstwa; romantyka poszukująca dyscypliny. O romantyce można zupełnie zapomnieć, oglądając matematyczno-graficzne studium Gierowskiego. Pozostała dyscyplina w formie technicznego wykresu. Gierowski, pozbawiony koloru i faktury malarskiej, ukazuje gorączkowe poszukiwania zasad kompozycyjnych, które

pozwołyby mu zorganizować wypowiedź malarską. Poszukuje zasad – ujawnia więc pewną słabość romantycznego temperamentu. Czy można to zresztą nazwać słabością? To raczej bardzo świadome poszukiwanie rygoru przez malarza, który – jako jeden z uczniów Cybisa – boi się spontaniczności, ale nie może uciec od zmysłowych, fakturowych rozgrywek malarskich.”

JERZY OLKIEWICZ, RYSUNKI PIĘCIU MALARZY, „PROJEKT” 1962, NR 3, s. 12-17.





22

JANTARASIN (1926 - 2009)

"Wąwóz Homole", 1975 r.

serigrafia barwna/papier; 40 x 55 cm

sygnowany, datowany oraz dedykacja p.d.: 'Jan Tarasin 75 Wąwóz Homole...'

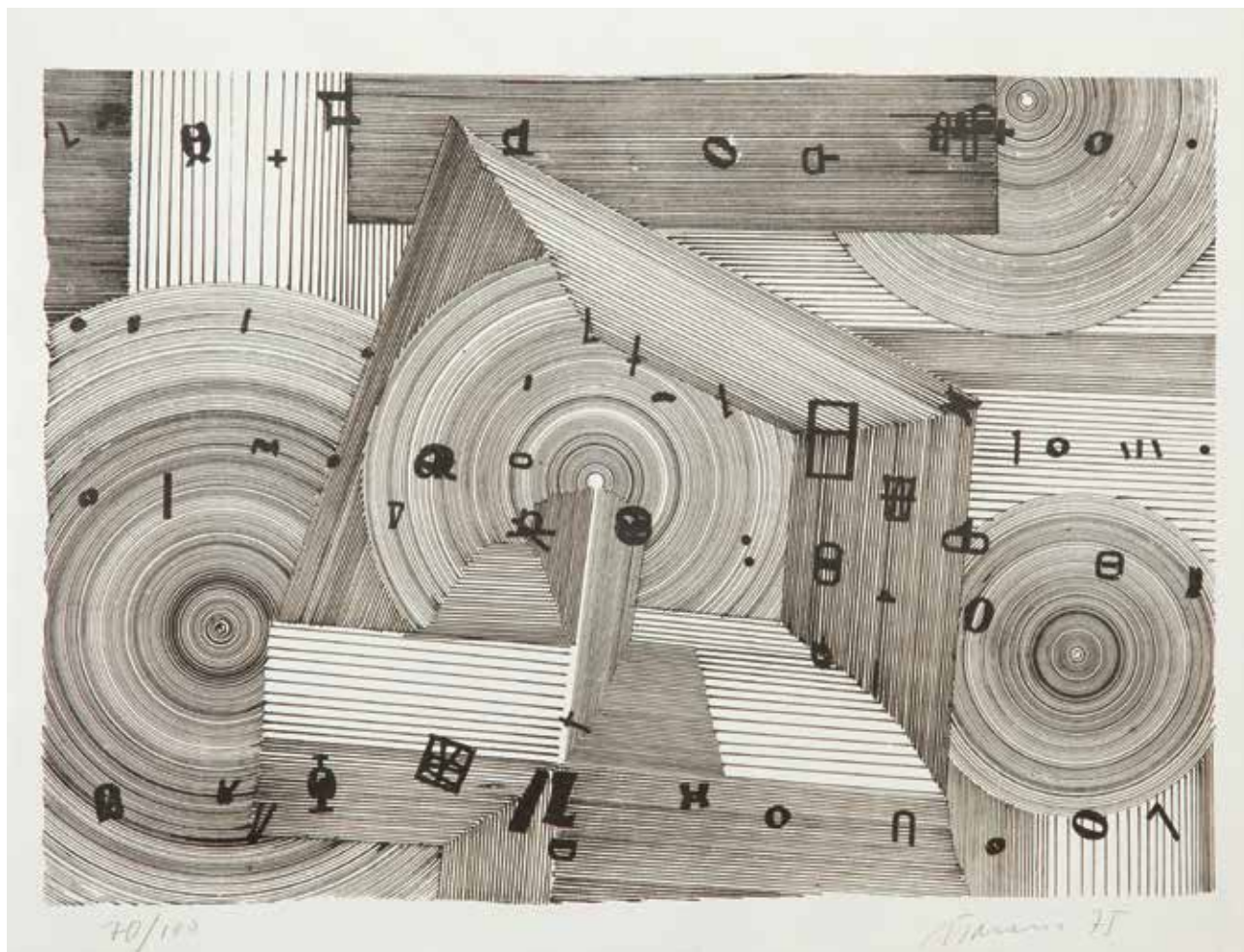
p.d. dedykacja: 'Jerzemu w dniu Imienin | (choć Jerzego dawno już | wyjęto z rejestru świętych) | 23.IV.75'

cena wywoławcza: 800 zł

estymacja: 1 000 – 1 800

Jan Tarasin urodził się w 1926 roku w Kaliszu. W 1951 r. ukończył malarstwo w krakowskiej ASP w pracowni prof. Zbigniewa Pronaszki. Jako student zadebiutował na I Wystawie Sztuki Nowoczesnej w Krakowie w latach 1948/49. Od 1962 r. był członkiem Grupy Krakowskiej. W 1974 r. podjął pracę pedagogiczną w warszawskiej ASP, a w latach 1987-90 był rektor tej uczelni. W latach 1974-82 Tarasin wydał osiem autorskich

"Zeszytów", zbiorów fotografii przetworzonych metodą serigrafii i rysunków. Był to rodzaj notatnika, chwytającego życie "na gorąco", pierwsze zapisy i studia rysunkowe mające na celu odkrycie porządku i ładu rządzącego światem. W 1984 r. otrzymał Nagrodę im. Jana Cybisa. W 1995 r. w warszawskiej Zachęcie miała miejsce monograficzna wystawa prac artysty.



23

JANTARASIN (1926 - 2009)

Kompozycja, 1975 r.

serigrafia/papier, 30 x 39 cm

u dołu ołówkiem nr edycji: '70/100' oraz sygnowany i datowany: 'JTarasin 75'

cena wywoławcza: 800 zł

estymacja: 1 000 – 1 800

„(...) technika serigrafii, która z systemu graficznego powielania opracowanego dla celów ściśle użytkowych, została w rękach współczesnych artystów nobilitowana do granic nieprzewidywanych przez wynalazców. (...) Tarasin, w pełni przekazywał zafascynowanie sztuką Dalekiego Wschodu, z którą artysta zetknął się w czasie swego pobytu w Wietnamie i Chinach. Zetknął się z kaligrafią – mistrzowskim stosowaniem rysowanego znaku, który może przekazywać wszystko: przedmiot, przestrzeń, czas, uczucie człowieka (...).

Znaki Tarasina są odległym, odrealnionym wyobrażeniem przedmiotów. Rozmieszczone, czy zawieszone w przestrzeni zasugerowanej znakomicie opanowanymi środkami malarskimi. Piszę „znakomicie”, bo artysta nierzadko boi się swojej wirtuozerii. Swoistą kląpą bezpieczeństwa chroniącą ostatnie obrazy przed wybujałością środków malarskiej wypowiedzi były prace graficzne kasujące kolor; czy obrazy czarno-białe.”

JERZY OLIKIEWICZ, CZWARTY WYMIAR TARASINA, „SZTUKA” 1976, NR 3, s. 34-36



Rajmund Ziemiński w pracowni, lata 60. XX w.

24

RAJMUND ZIEMSKI (1930 - 2005)

Kompozycja, 1963 r.

gwasz, tusz/papier, 64,5 x 47 cm

sygnowany i datowany u dołu: '2-VIII-63 | RAJMUND ZIEMSKI 63'

na odwrocie dedykacja: 'W Dowód | Przyjaźni | i szacunku | Dla | Dobrochny i | Jerzego | Olkiewicza | Rajmund Ziemiński | 31-X-1963'

cena wywoławcza: 5 000 zł

estymacja: 8 000 – 15 000

Rajmund Ziemiński urodził się w 1930 roku w Radomiu. Studia ukończył w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w 1955 r. w pracowni Artura Nacht-Samborskiego i przez kilkadziesiąt lat był profesorem tej uczelni. Debiutował podczas słynnej Ogólnopolskiej Wystawy Młodej Plastyki "Przeciw wojnie - przeciw faszyzmowi" w warszawskim Arsenale w 1955. Na przełomie lat 50. i 60. współpracował z Galerią Klubu Krzywego Koła. W 1979 r. otrzymał Nagrodę im. J. Cybisa. Jego obrazy znajdują się w kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie, Krakowie i Poznaniu oraz wielu kolekcjach w kraju i zagranicą.

„W malarstwie Rajmunda Ziemińskiego stapiają się dwa pozornie sprzeczne nurty: tendencje ekspresyjne i kolorystyczna intymność, o jaką posądzić można tylko zdeklarowanego liryka. Wygląda to tak, jakby Ziemiński-malarz zaprogramował tematykę malarską nie wolną od pewnej drastyczności czy dosadności

– a Ziemiński-poeta w trakcie wykonywania programu rozładowywał go właściwą sobie kameralnością i liryką. Powstaje stop zupełnie specjalny, określający indywidualność malarza. (...) Malarstwo Ziemińskiego posiada dwie charakterystyczne cechy: jest w swoim założeniu poważne, brak tu igraszek, brak dowcipów plastycznych. Drugą jego cechą jest pewna mroczność, wypływająca być może z tego, że malarz traktuje swój warsztat z taką powagą. Ta charakterystyczna mroczność – unikania łatwizny i niefrasobliwego efektu – wprowadza element typowy dla Pejzaży Ziemińskiego – nastrojowość, najsilniej ujawniającą się w serii pięknych gwaszy. Ziemiński buduje swój nastrój kolorem (...) Jest to kolor przytłumiony, pozbawiony jakiegokolwiek krzykliwości, ułgadzony wielką kulturą malarską. Spełnia przy tym funkcję daleką od dekoracyjności – buduje przestrzeń malarską.”

JERZY OLKIEWICZ, PLASTYKA, RAJMUND ZIEMSKI, „KULTURA” 1968, NR 12.



RAJMUND ZIEMSKI (1930 - 2005)

Kompozycja, 1963 r.

gwasz/papier, 64,5 x 47,5 cm

sygnowany i datowany u dołu: '25-VII-63 | Rajmund Ziemiński'

na odwrociu opisany: 'I - X - 1963 | Wiem że Rajmund Ziemiński | zawsze
będzie zachwycony | urokiem | Dobrochny | której | ten gwasz | ofiaruje. | Raj'

cena wywoławcza: 5 000 zł

estymacja: 8 000 – 15 000

„Rajmund Ziemiński przedstawia trzy różne graficzne warianty motywu wielokrotnie przetwarzanego na jego ostatnich płótnach. Ten motyw – symbol, który można (ale nie trzeba) kojarzyć z uproszczoną sylwetą jakiegoś stworzenia – koncentruje w sobie nastrój dramatycznego napięcia, charakteryzujące prace malarza. Przybierając postać frapującego znaku plastycznego, sugeruje emocje dalekie od łagodnej kontemplacji. Prace Ziemińskiego, jednolite jeżeli chodzi o ich walory graficzne – są najbardziej „drapieżną” wypowiedzią artystyczną (...).”





26

WACŁAW TARANCZEWSKI (1903 - 1987)

Szkic martwej natury, 1956 r.

sangwina/papier; 28 x 40 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'W.T. 1956'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 3 000

Studiował w Szkole Sztuk Zdobniczych w Poznaniu i krakowskiej ASP w pracowniach F. Pautscha i F. S. Kowarskiego. Pod koniec lat 20-tych przeniósł się do Warszawy. Tu debiutował w 1932 r. na II Salonie Instytutu Propagandy Sztuki. Był członkiem grupy Pryzmat. Po wojnie przebywał w Poznaniu i w Krakowie, z którym związał się na stałe. Od młodości interesowała go abstrakcja, w czasie studiów w Krakowie miał kontakty z futurystami. Malował pejzaże,

martwe natury, portrety, był także autorem polichromii (m. in. w kościołach Najświętszej Marii Panny i Św. Marcina w Poznaniu). W Paryżu wszedł w krąg koloryzmu, którego paletę barw utrzymywał w następnych latach swej twórczości, choć z mocnym ograniczeniem używanych barw. Kompozycje artysty odznaczały się sprowadzeniem figur, bądź przedmiotów do syntetycznego znaku, zachowując funkcję dekoracyjną obrazu.



27

KAZIMIERZ MIKULSKI (1918 - 1998)

„Kierunki”

gwasz, ołówek/papier, 17 x 15 cm

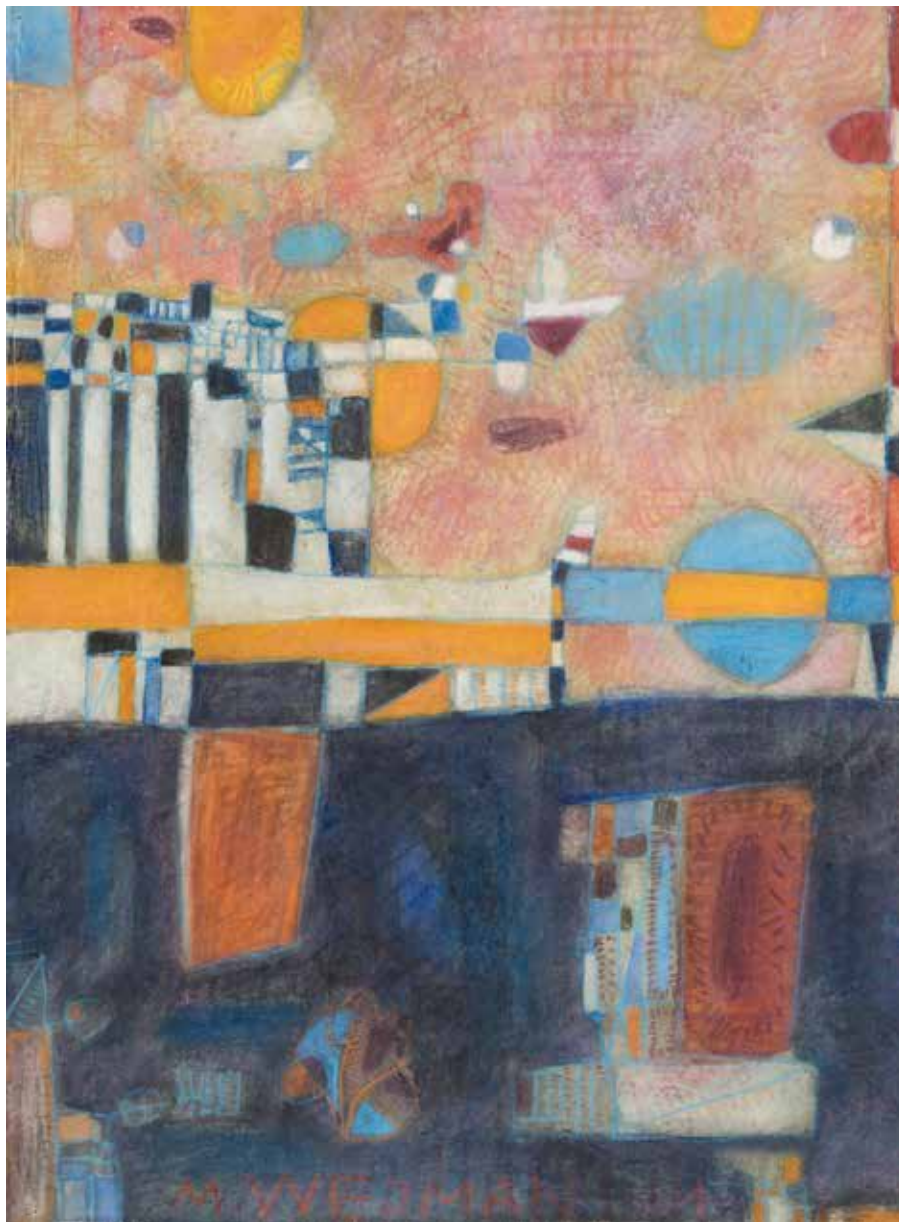
na odwrociu opisany: 'Do Rembeka | Krasieński | Nr 3' oraz "Kierunki"

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 4 000 – 7 000

Od 1938 studiował malarstwo pod kierunkiem Pawła Dąbki i Kazimierza Sichulskiego w ASP w Krakowie. W czasie okupacji kontynuował naukę u F. Pautscha w Kunstgewerbeschule. Po zakończeniu wojny uczył się w latach 1945-46 aktorstwa i reżyserii w Studio Dramatycznym przy Teatrze Starym w Krakowie, jednocześnie w 1945 roku ukończył Warsztat Filmowy Młodych. Był członkiem Grupy Krakowskiej, uczestniczył w Wystawach Sztuki Nowo-

czesnej w Krakowie i w Warszawie. Zajmował się malarstwem, rysunkiem, scenografią i aktorstwem (występował w konspiracyjnym teatrze Tadeusza Kantora oraz po wojnie w jego teatrze Cricot 2), pisał wiersze. Malarstwo artysty klasyfikowane jest jako surrealistyczne, metaforyczne, oniryczne. Ulubione motywy to piękne kobiety, zwierzęta, kwiaty traktowane umownie, wypełniające przestrzeń obrazu.



28

MIECZYŚLAW WEJMAN (1912 - 1992)

Kompozycja, 1961 r.

gwasz/papier, 64,5 x 48 cm

u dołu sygnowany i datowany: 'M.WEJMAN - 61'

na odwrociu ołówkiem: 'M.WEJMAN'

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 3 000 – 4 000

Studiował w ASP w Krakowie u Mieczysława Kotarbińskiego i Warszawie u Felicjana Szczęsnego Kowarskiego. Zajmował się grafiką warsztatową i malarstwem. Był członkiem grupy "Dziewięciu Grafików". Przez wiele lat był rektorem w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Współtwórca Międzynarodowego Biennale (dzisiaj Triennale) Grafiki. Zdobył wiele nagród m. in.: na

IV Międzynarodowym Biennale Grafiki w Lublanie; Nagrodę Krytyki na wystawie "Współczesna grafika polska" w Essen; nagrodę na I Międzynarodowym Biennale Grafiki w Krakowie; nagrodę na Międzynarodowym Biennale "Sport w sztuce" zorganizowanym w Madrycie. Był laureatem Nagrody Ministra Kultury i Sztuki oraz Nagrody Państwowej.



29

MIECZYŚLAW WEJMAN (1912 - 1992)

„Niepokoje”, 1961 r.

gwasz/papier, 64,5 x 48 cm

sygnowany u dołu: 'M. Wejman'

na odwrociu opisany: 'NIEPOKOJE | 1961'

cena wywoławcza: 2 000 zł

estymacja: 3 000 – 4 000

„Statyczny układ kompozycji narzuca w zasadzie dwa kierunki, dwa wektory regulujące napięcie płaszczyzny gwaszu czy drzeworytu: pion i poziom. Wektory się równoważą: każda praca Wejmana to zamknięta, zdefiniowana do końca całość, to fragment architektury zachowujący równowagę i stabilność. Często pragnienie dookólnego zamknięcia komponowanego prostokątu przejawia się w formie wycinka geometrycznie zróżnicowanej bordiury, akcentującej zawartość kompozycji. (...) W kolorowych kompozycjach Wej-

mana wyraźnie czytelny jest wpływ sztuki bizantyjskiej – przytłumiony blask mozaiki bazyliki św. Marka, czy migotliwość wnętrza kościołów Rawenny. (...) Konstrukcje Wejmana inspirowane są wyobraźnią poety, a nie spekulacjami technika. Dzięki tej poetyckiej inspiracji ulegającej chętnie wpływowi odległym – posiadając wdzięk nie wolny od fantastyki przenikającej przez gęste sito intelektu i dyscypliny”.

JERZY OLKIEWICZ, GRAFIKA MIECZYŚLAWA WEJMANA, „PROJEKT” 1962, NR 5, s.40-43.

TADEUSZ BRZOZOWSKI (1918 - 1987)

„Assessor”, 1963 r.

tusz/papier, 51 x 35,5 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'T.B. 63' oraz p.d.: 'Assessor' | Brzozowski 63'

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 15 000 – 20 000

„W obrazach pokazuję kalekich ludzi, kalekie uczucia, pokazuję to, co szare, zwyczajne. Wtedy zawstydzam rzeczy ładne. Bo sztuka to nie kontemplacja piękna, lecz przeżywanie ludzkich spraw. . .”

TADEUSZ BRZOZOWSKI

Od 1936 roku studiował malarstwo w ASP w Krakowie, w latach 1940-1942 kontynuując naukę w Kunstgewerbeschule, powstałej w miejsce Akademii. W czasie okupacji związany był z Teatrem Podziemnym Tadeusza Kantora - grał w *Balladynie* (1943) i główną rolę w *Powrocie Odysa* (1944). W tym okresie zajmował się też konserwacją dzieł sztuki, co okazało się owocne dla jego własnej techniki malarskiej w przyszłości. W 1945 ostatecznie ukończył studia w krakowskiej ASP. Do 1948 wystawiał z Grupą Młodych Plastyków, uczestnicząc w najważniejszych wystawach młodego ruchu artystycznego, aż do narzucenia przez władze socrealizmu jako obowiązującego stylu obrazowania. W 1954 przeniósł

się do Zakopanego, gdzie podjął pracę pedagogiczną w Szkole Kenara. W tym okresie, w toku samodzielnych prób i doświadczeń stał się wirtuozem techniki malarskiej. Kolor, faktura, gra laserunków i walorów, cała „alchemia” jaką stosował w swoich obrazach złożyły się na niepowtarzalne zjawisko malarstwa abstrakcyjnego, które zdolne było „opowiadać” samą swą formą. W 1955 powrócił do udziału w wystawach, uczestnicząc w licznych pokazach w Polsce i za granicą, organizując też wiele wystaw indywidualnych. Od 1982 roku coraz mniej malował, w jego zainteresowaniach znalazł się rysunek. Zmarł niespodziewanie, w 1987 roku w Rzymie.





31

ZOFIA DĘBOWSKA-TARASIN (ur. 1924)

Wnętrze z czarną podłogą, 1957 r.

akwarela, tusz/papier, 31,5 x 39 cm

sygnowany i datowany p.g.: 'Z. Dębowska-Tarasin 57'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 2 000 – 3 500

„Śliczne, niezwykle subtelne rysunki Zofii Dębowskiej-Tarasin są niecodziennym przykładem plastycznej wrażliwości, trochę niedocenianym przez swoją kameralność i intymność.”

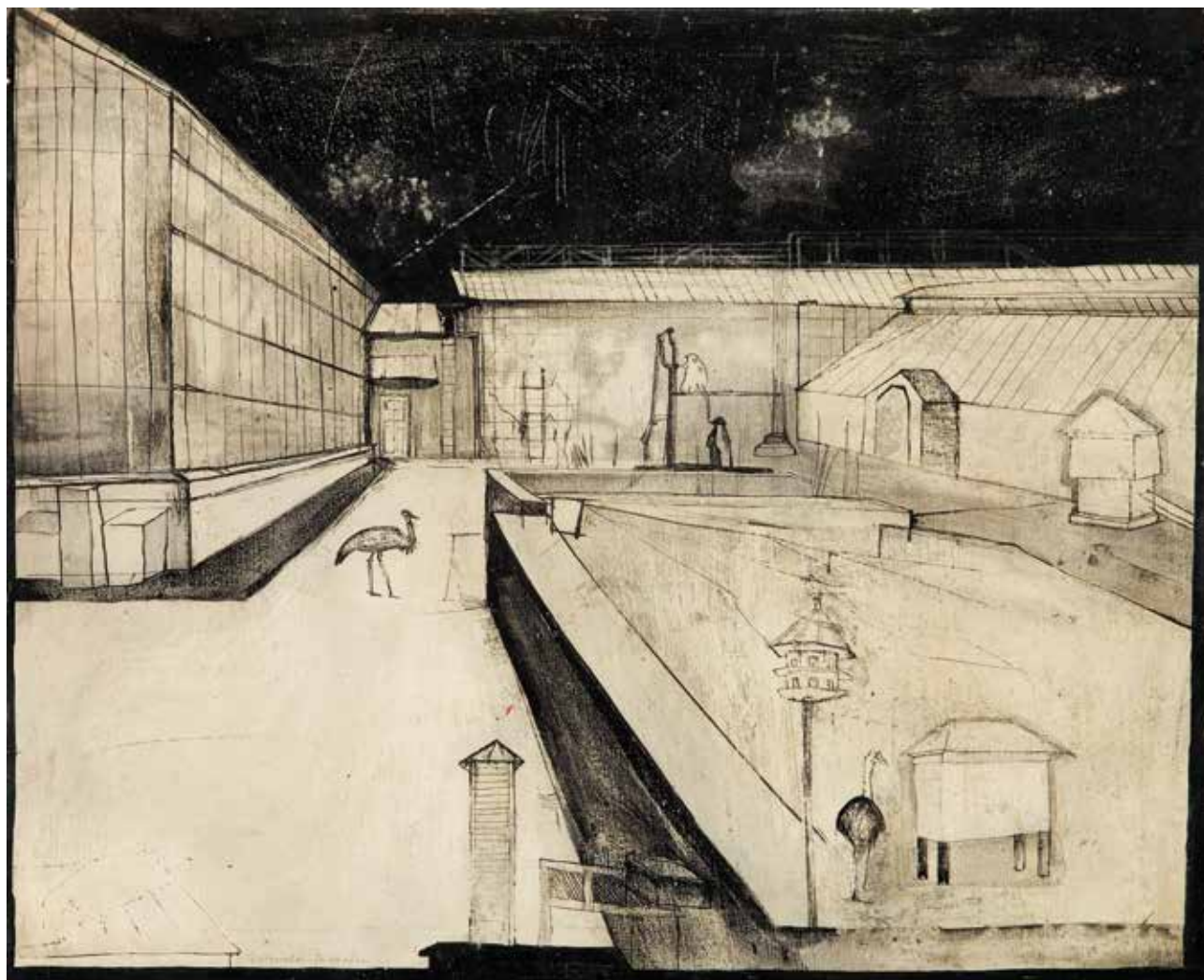
JERZY OLKIEWICZ, GRAFIKA 1961, „PROJEKT” 1962, NR 2, s. 2-9.

Zofia Dębowska-Tarasin urodziła się w 1924 roku w Krakowie. Studiowała w latach 1940-43 w Instytucie Sztuk Plastycznych, a następnie na krakowskiej ASP (1945-49). Zajmowała się grafiką – litografią i linorytem oraz rysunkiem. Najbardziej znanym jej cyklem rysunkowym są „Ludzie Nowej Huty” oraz „Ogród Zoologiczny” z lat 50. Brała udział w licznych wystawach m.in. 1958 FSP w Sopocie, Międzynarodowej Wystawie Grafiki „Bianco e Nero” w Lugano w 1963 r. Jej prace znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu oraz w Muzeum Śląskim.

„(...) Skromne kompozycje łączą pewną naiwność z wyrafinowaniem. Niezwykle wrażliwa kreska, delikatna faktura tła, wielokrotnie podmało-

wywanego bielą czy przecieranego żyłką – te elementy wysmakowanej formy służą do przekazania bardzo intymnych emocji. Każda praca ukazuje wycinek na wpół rzeczywistej sceny: fragment pomieszczeń, niezwykle zabudowań, pejzażu. Postacie kobiet (...) mieszczą się w przestrzeni ograniczonej ścianami o krawędziach zbiegających się w nieprawdziwej perspektywie. (...) Atmosfera tego wycinkowego świata pełna jest niedopowiedzeń. Wielokrotnie przepracowywane rysunki nabierają specjalnej patyny i szlachetności. (...) Powierzchnia pokryta siecią delikatnych kresek, siatką zadrapań, śladów po kreskach wymazanych – nigdy nie jest do końca zdefiniowana.”

JERZY OLKIEWICZ, RYSUNKI ZOFII DĘBOWSKIEJ-TARASIN, „PROJEKT” 1958, NR 6, s. 28-31.



32

ZOFIA DĘBOWSKA-TARASIN (ur. 1924)

ZOO

tusz/papier; 30 x 37 cm

sygnowany u dołu: 'Z. Dębowska-Tarasin'

na odwrociu opisana autorsko w języku francuskim

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 2 000 – 3 500

„(...) Źródłem inspiracji są wnętrza, dziewiętnastowiecznych kamienic Krakowa – ciemnych, posępnych, zamieszkałych często przez starych, smutnych ludzi. Źródłem jest prowincjonalny ogród zoologiczny, w którym za prętami i siatką staroświeckich klatek wegetują biedne i mało efektowne zwierzęta. (...) Świat powszedni i banalny odżywa na rysunkach w formie nieco tajemniczej i egzotycznej – niepokojącej i zmysłowej. Jednym z elementów narzucających atmosferę pewnego niepokoju jest perspektywa wnętrza i pejzażu – w miarę naiwna i zniekształcona. Dzięki tym zniekształceniom rysunki Dębowskiej-Tarasin nabierają swoistej poetyki. (...) Wprowadzają atmosferę dyskretnej fantastyki.”

JERZY OLKIEWICZ, RYSUNKI ZOFII DĘBOWSKIEJ-TARASIN, „PROJEKT” 1958, NR 6, s.28-31.

JERZY PANEK (1918 - 2001)

„Siuda Baba”, 1958 r.

drzeworyt/papier, 70 x 53 cm

u dołu ołówkiem: 'SIUDA BABA | Panek 1958'

cena wywoławcza: 1 200 zł

estymacja: 3 000 – 6 000

LITERATURA:

- Jerzy Panek. Werkverzeichnis der graphischen Arbeiten 1939-1993, pod red.

Dieter Burkamp, Kerber Verlag 1995, reprodukowany s.95, poz. 138

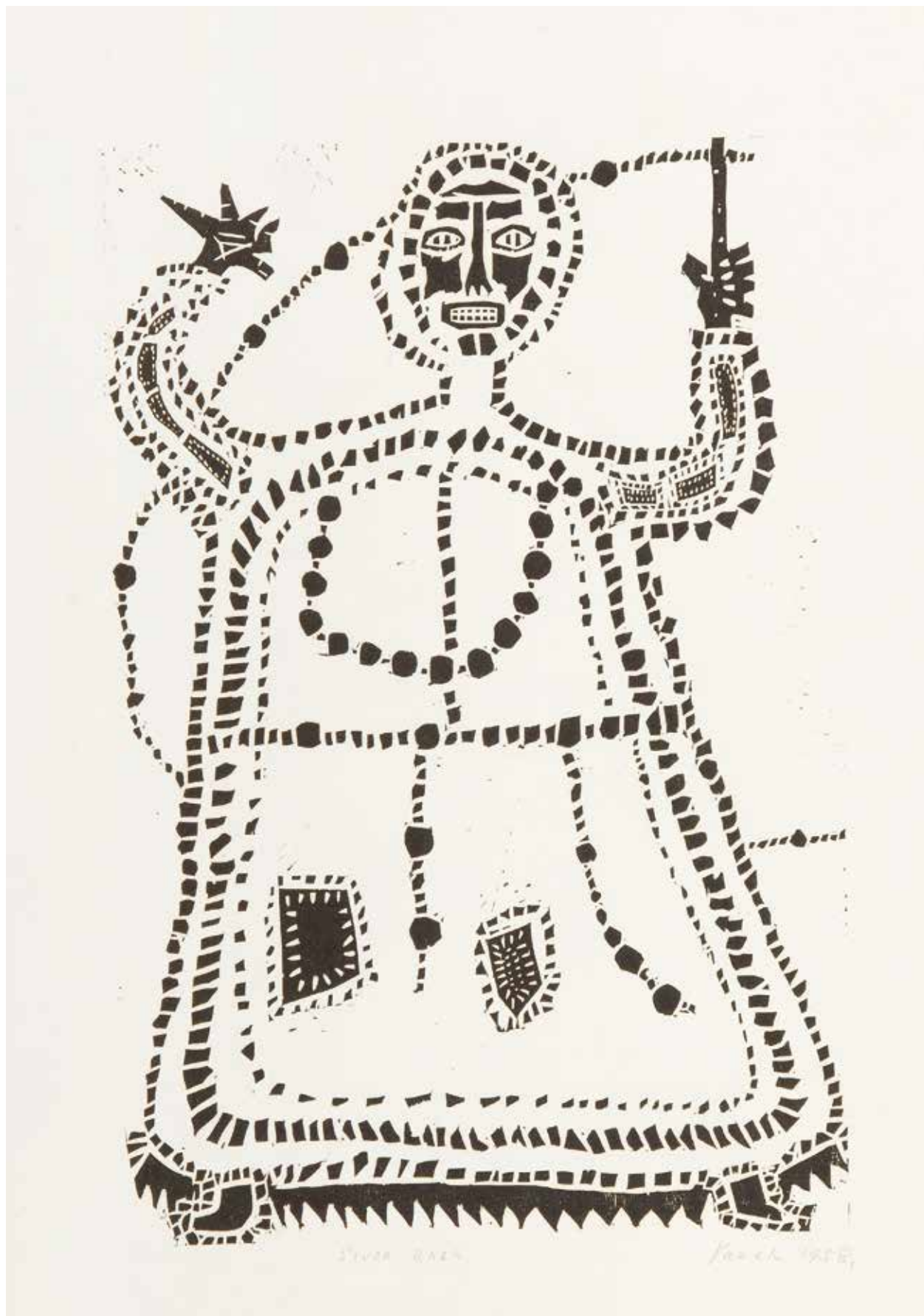
- Jerzy Panek, oprac. Jerzy Olkiewicz, Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne RSW "Prasa", Warszawa 1962, reprodukowany.

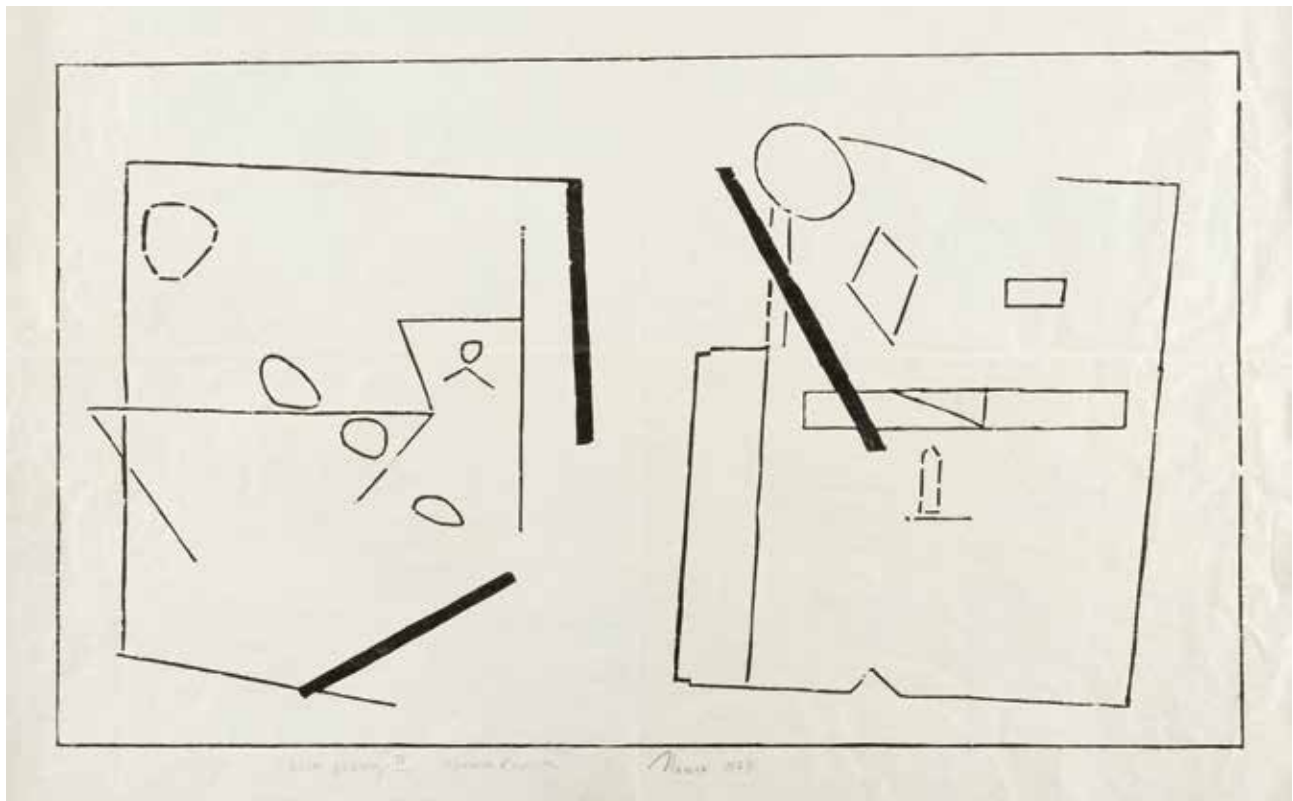
- Jerzy Olkiewicz, Grafika Jerzego Panka, „Projekt” 1959, nr 2, s.8-12, reprodukowany.

Jerzy Panek urodził się w 1918 roku w Tarnowie. Studia odbywał w Krakowie w latach 1937-42 w Państwowym Instytucie Sztuk Pięknych u prof. Andrzeja Jurkiewicza i Władysława Jarockiego oraz w latach 1945-48 na Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Eugeniusza Eibischa i Zbigniewa Pronaszki. Drzeworytem zajmował się od 1952 roku. Swe prace łączył w cykle, np. Autoportrety, Portrety Jarmarczne, Próby Portretu Józefa Gielniaka. Największy cykl stanowiły drzeworyty inspirowane Boską Komedią Dantego. W pracach malarskich operował zwartą, topornie obrobioną, zdeformowaną bryłą np. KOŃ, 1967. Otrzymał m.in. niezależną Nagrodę im. Jana Cybisa (1988), tytuł Honorowego Profesora krakowskiej ASP (1993), Nagrodę Miasta Krakowa (1998). W 2006 roku odbyła się indywidualna wystawa artysty w Muzeum Narodowym w Krakowie. Drzeworyty Panka znajdują się m.in. w kolekcji Muzeum

Narodowego w Krakowie i Warszawie, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Tokio, The Wallace Collection w Londynie, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku.

Siuda Baba według legendy była kaptanką słowiańskiej bogini Ledy. Pilnowała świętego ognia i źródelka w chramie na wzgórzu w Lednicy Górnej koło Wieliczki. Swoją służbę pełniła cały rok, w poniedziałek wielkanocny poszukiwała swojej następczyni. Siuda Baba jest zaadaptowanym przez Panka motywem z polskiej sztuki ludowej. Artysta często sięgał do ludowości, przez jego prace przewijają się postacie – symbole. Panek związał swój styl z elementami stylu sztuki ludowej, widoczne jest to w przerywaniu czarnej linii, wzorze wyżłobienia powierzchni, krzyżujących się cięciach.





34

JERZY PANEK (1918 - 2001)

„List gończy IV”, 1974 r.

drzeworyt/papier, 62,5 x 87,5 cm

u dołu ołówkiem: 'List gończy IV e'preuve d'artiste Panek 1974

cena wywoławcza: 1 200 zł

estymacja: 3 000 – 6 000

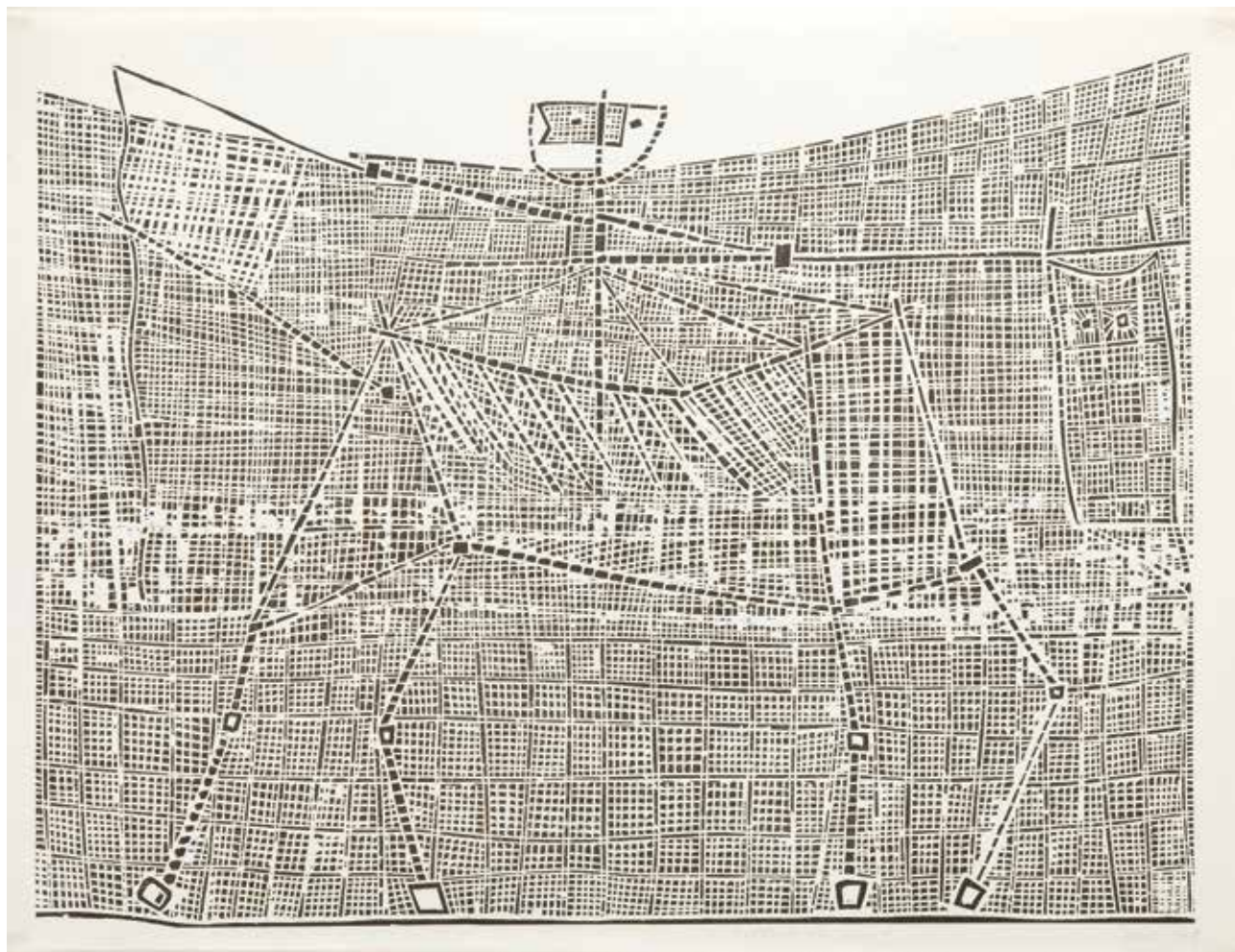
LITERATURA:

- Jerzy Panek. Werkverzeichnis der graphischen Arbeiten 1939-1993, pod red. Dieter Burkamp, Kerber Verlag 1995, reprodukowany s.204, poz. 498

„(...) W swoim ostatnim cyklu Listów gończych Panek najbardziej zbliżył się do swojej koncepcji: znaleźć formę przekazującą różnorodne treści, zamkniętą w systemie nadrzędnym jak kolumna gazety. Wychodząc parę lat temu na normalny spacer z psem – znalazł na trotuarze kartkę o dziwnym tytule Schweiner buc z prymitywnym rysunkiem jakieś twarzy. Była to forma listu gończego z ostrzeżeniem. Bardzo go ta forma przekazu zaintrygowała. Sprowokowała cykl grafik: Listy gończe.

Listy gończe mogą się w pierwszej chwili wydawać monotonne. Są bardzo uproszczoną formą autoportretu, opracowaną w Zeszytach i zniekształconego do roli znaku w kolumnie gazety. W pracowni stoi duże lustro i Panek, z braku modelu, sam stwarza graficzne wariacje na temat swojej twarzy. Wariacje z Zeszytów przeradzają się w stabilną formę drzeworytu, ale przy powstawaniu są miękkie, ciepłe w kolorze, bardzo ludzkie w odkryciu tych cech, które kształtują twarz ludzką”

JERZY OLIKIEWICZ, LISTY GOŃCZE, „SZTUKA” 1976, NR 3, s.34.



35

JERZY PANEK (1918 - 2001)

„Pastuch na koniu I”, 1961 r.

drzeworyt/papier, 53 x 70 cm

u dołu ołówkiem: 'Pastuch na koniu I | Panek 1961.'

cena wywoławcza: 1 200 zł

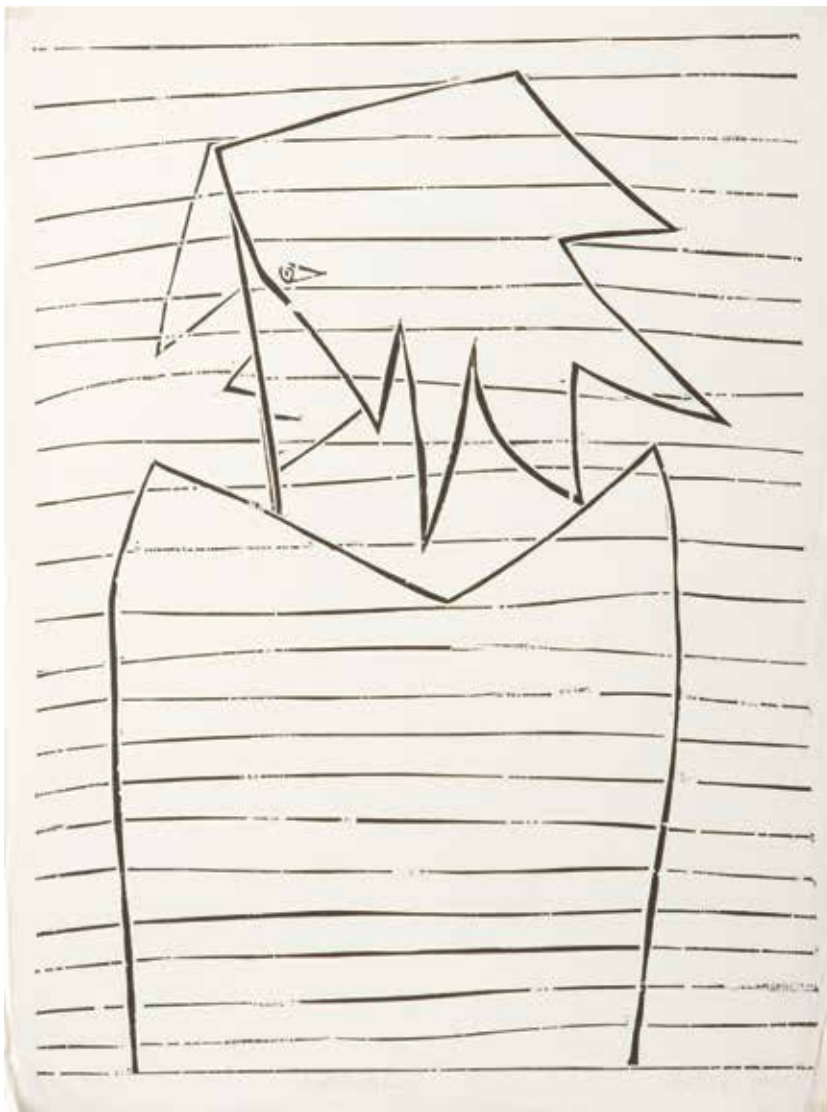
estymacja: 3 000 – 6 000

LITERATURA:

- Jerzy Panek. Werkverzeichnis der graphischen Arbeiten 1939-1993, pod red. Dieter Burkamp, Kerber Verlag 1995, reprodukowany s. 115, poz. 191

„(...) w Chinach zająłem się tylko grafiką. W bardzo krótkim czasie zrobiłem około 30 drzeworytów. Ciąłem wprost na deskach, na ogół bez szkiców. No i zetknąłem się z wielką, starą sztuką chińską. Z rzeźbami, pieczęciami, kaligrafią. Sztuka niesłychanie dynamiczna, gwałtowna, ale i syntetyczna. To było dla mnie bardzo ważne. I ten szacunek dla rzemiosła. To naród fachowców.”

JERZY PANEK, [W:] E. DZIKOWSKA, ARTYŚCI MÓWIĄ, WARSZAWA 2011



36

JERZY PANEK (1918 - 2001)

„Profil obląkanej”, 1961 r.

drzeworyt/papier; 70 x 52,5 cm

u dołu ołówkiem: 'Profil obląkanej | Panek 1961'

cena wywoławcza: 1 200 zł

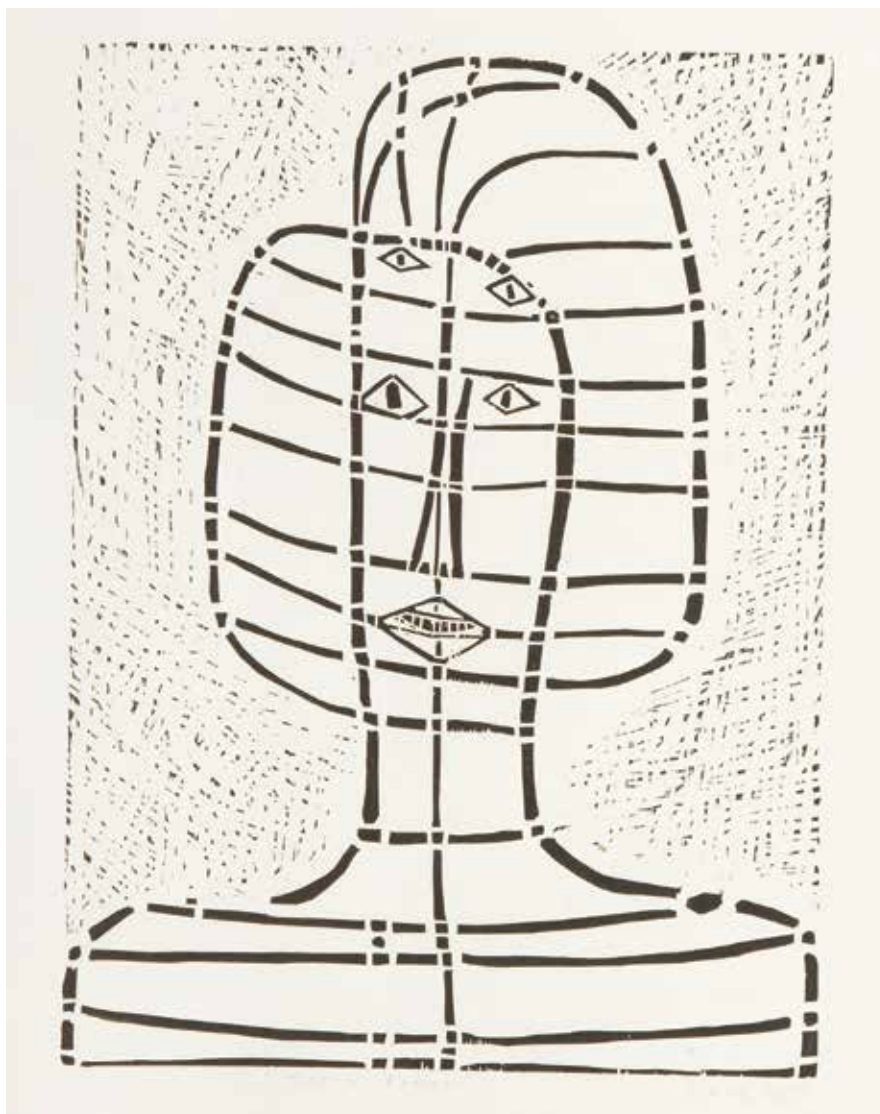
estymacja: 3 000 – 6 000

LITERATURA:

- Jerzy Panek. Werkverzeichnis der graphischen Arbeiten 1939-1993, pod red. Dieter Burkamp, Kerber Verlag 1995, reprodukowany s.49 i 116, poz. 194

„(...) zawsze interesował się twarzą ludzką, portretem, a zwłaszcza autoportretem – naturalnie odpowiednio przekształconym. Zmienionym w pewien system znaków, które w danym okresie odpowiadały artyście. W rozmowie określił czcionkę drukarską jako idealną formę przekazu graficznego. Czcionka to znak graficznie przekazujący.”

JERZY OLKIEWICZ, LISTY GOŃCZE, „SZTUKA” 1976, NR 3, s. 34.



37

JERZY PANEK (1918 - 2001)

„Portret kochanki”, 1959 r.

drzeworyt/papier; 70 x 53,5 cm

u dołu ołówkiem: 'PORTRET KOCHANKI | Panek 1959'

cena wywoławcza: 1 200 zł

estymacja: 3 000 – 6 000

LITERATURA:

- Jerzy Panek. Werkverzeichnis der graphischen Arbeiten 1939-1993, pod red.

Dieter Burkamp, Kerber Verlag 1995, reprodukowany s.35 i 103, poz. 160

- Jerzy Olkiewicz, Grafika Jerzego Panka, „Projekt” 1959, nr 2, s.8-12, reprodukowany.

JERZY PANEK (1918 - 2001)

„Wściekły pies”, 1960 r.

drzeworyt/papier, 55 x 70 cm

u dołu ołówkiem: 'Ep. d'artiste | Wściekły pies | Panek 1960.'

na odwrocie opisany:

'Jerzy Panek | Le chien enrage, 1960 | gravure sur bois, 50 x 65

cena wywoławcza: 1 200 zł

estymacja: 3 000 – 6 000

LITERATURA:

- Jerzy Panek. Werkverzeichnis der graphischen Arbeiten 1939-1993, pod red.

Dieter Burkamp, Kerber Verlag 1995, reprodukowany s.106, poz. 169

„Świetnie charakteryzowane są postaci zwierząt: zaokrąglona zwalistość słonia czy posępność wściekłego psa. Artyzm Panka leży w tym, że w bohaterach swoich drzeworytów potrafi wyrazić cechy i nastroje, dla których postać jest tylko pretekstem: symbolem pasji, cierpienia, żywotności, uczucia.”

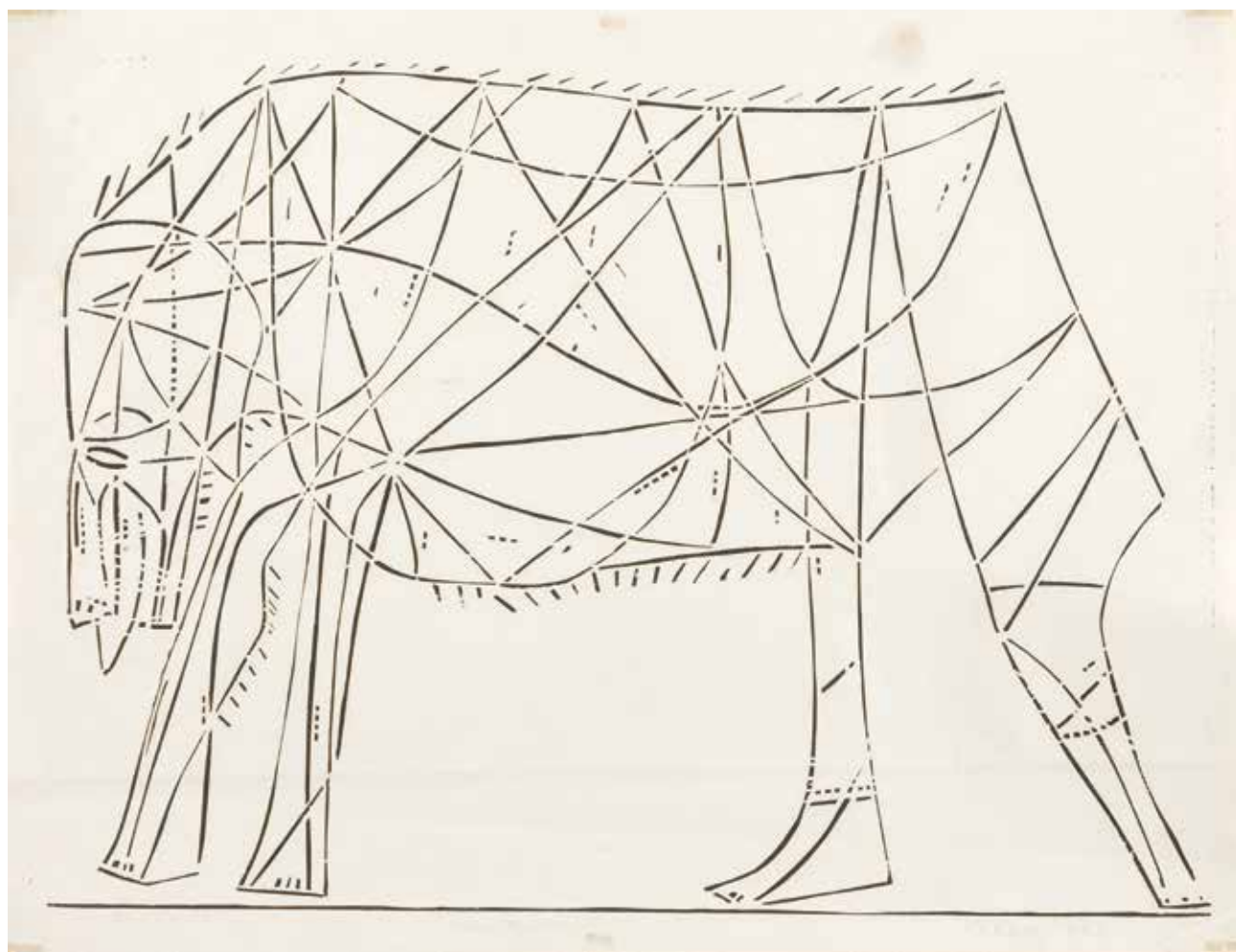
JERZY PANEK, OPRAC. JERZY OLKIEWICZ, WYDAWNICTWO ARTYSTYCZNO-GRAFICZNE RSW "PRASA", WARSZAWA 1962.

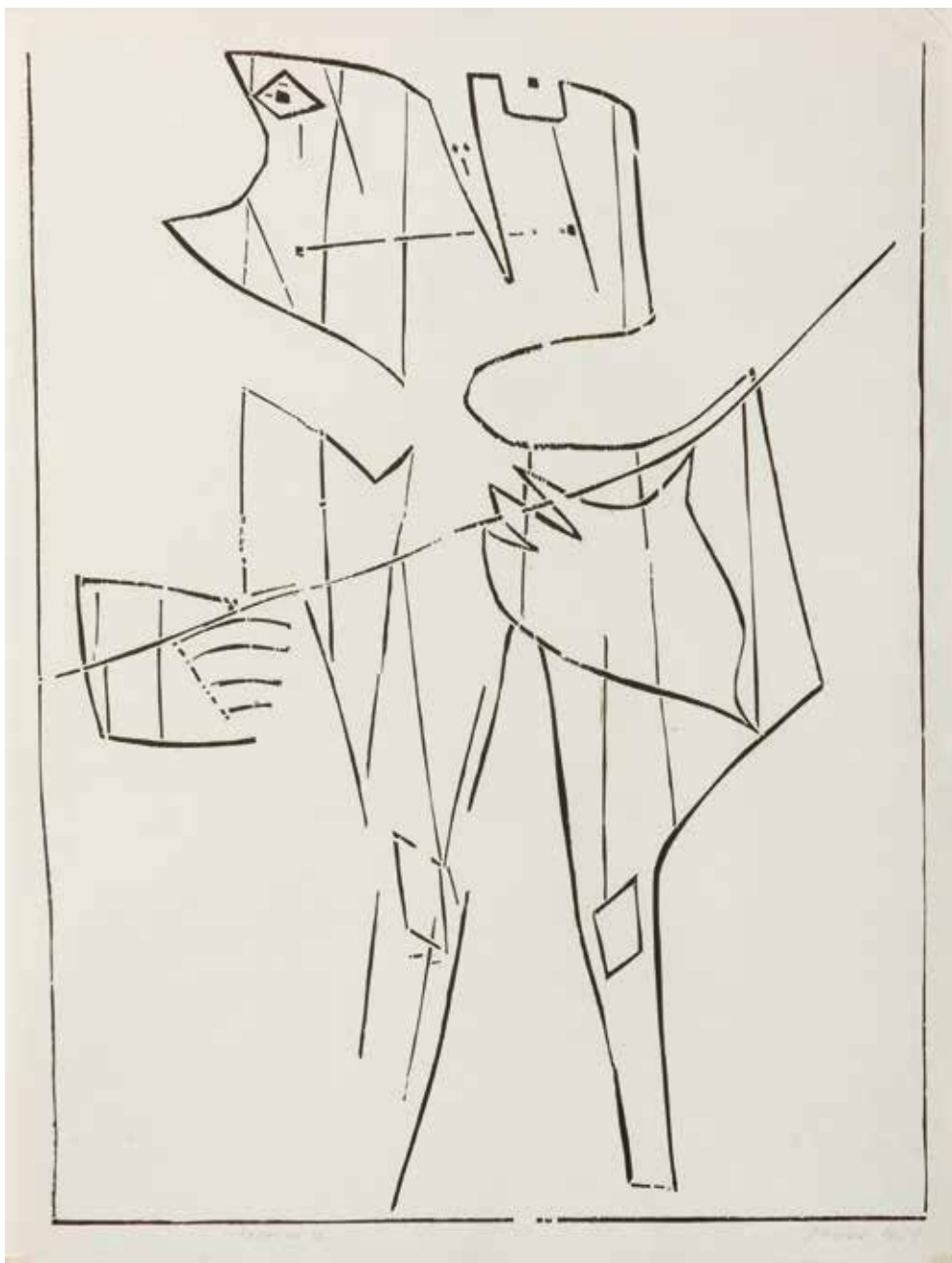
„Rzadko zdarza się tak bezpośredni związek między osobowością artysty, a charakterem jego pracy. Drzeworyty Panka – dosadne, lakoniczne, pełne decyzji i pełne ukrytego dramatyzmu, są naturalne i pozbawione pozory; urzekające w swojej szczerości, bezpośrednio jak odcisk dłoni. Okrągła sylwetka Panka, sylwetka zapaśnika w traperskim stroju narzuca im swoje piętno, rozmach cięcia i pasję. (...) Grafika Panka ma dźwięk. Ten dźwięk – zdecydowany wyraz i klarowność drzeworytu wynika z naturalności jego powstawania. Panek jest przykładem artysty świadomie odcinającego się od jakiegokolwiek teorii, odrzucającego hamulce i plastyczną poprawność nabytą w Akademii.

(...) Panka frapuje technika cięcia drzeworytu, frapuje technika jego odbijania. Praca przy drzeworycie, jak w rzeźbie, polega na odejmowaniu.

Każde cięcie przynosi ubytek materii drewna. Grafik jest odpowiedzialny za każdy najdrobniejszy ruch. Tajemnicą techniki Panka jest doprowadzenie deski drzeworytu do stanu, kiedy w zasadzie nic już nie można odjąć bez szkody dla kompozycji: oszczędność i lakoniczność kompozycji zostaje doprowadzona do maksimum. Szerokie, odważne cięcia określające linię, cięcia poprzeczne określające kreski i punkty, tak typowe dla grafiki Panka, tworzą specjalną siatkową fakturę. Jej tło, główny element czytelny na odbitce – to biel, agresywna płachta bieli podrażniona przecinkami kresiek. Wyczucie ważności bieli, zarysowanie jej kreską urywaną, jak na taśmie alfabetu Morse'a; zadrukowanie czcionką czarnych, zrytmizowanych znaków – to indywidualne cechy grafiki Panka.”

JERZY PANEK, OPRAC. JERZY OLKIEWICZ, WYDAWNICTWO ARTYSTYCZNO-GRAFICZNE RSW "PRASA", WARSZAWA 1962.





39

JERZY PANEK (1918 - 2001)

„Pastuch IV”, 1961 r.

drzeworyt/papier; 70 x 53,5 cm

u dołu ołówkiem: 'PASTUCH IV | Panek 1961.'

cena wywoławcza: 1 200 zł

estymacja: 3 000 – 6 000

LITERATURA:

- Jerzy Panek. Werkverzeichnis der graphischen Arbeiten 1939-1993, pod red.

Dieter Burkamp, Kerber Verlag 1995, reprodukowany s. 116, poz. 192



40

JERZY PANEK (1918 - 2001)

„Obląkana kobieta”, 1960 r.

drzeworyt/papier; 70 x 56 cm

u dołu ołówkiem: 'Ep. d'artiste | OBLĄKANA KOBIETA | Panek 1960'

na odwrociu opisany ołówkiem:

'Jerzy Panek | Une folle, 1960 | gravure sur bois, 65 x 50'

cena wywoławcza: | 200 zł

estymacja: 3 000 – 6 000

LITERATURA:

- Jerzy Panek. Werkverzeichnis der graphischen Arbeiten 1939-1993, pod red.

Dieter Burkamp, Kerber Verlag 1995, reprodukowany s. 115, poz. 190

ZBIGNIEW JASKIERSKI (1928 – 1969)

Kompozycja abstrakcyjna, 1961 r.

akwarela, technika mieszana/papier, 47,5 x 87 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'Zb.Jaskierski | 1961'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 2 000 – 3 000



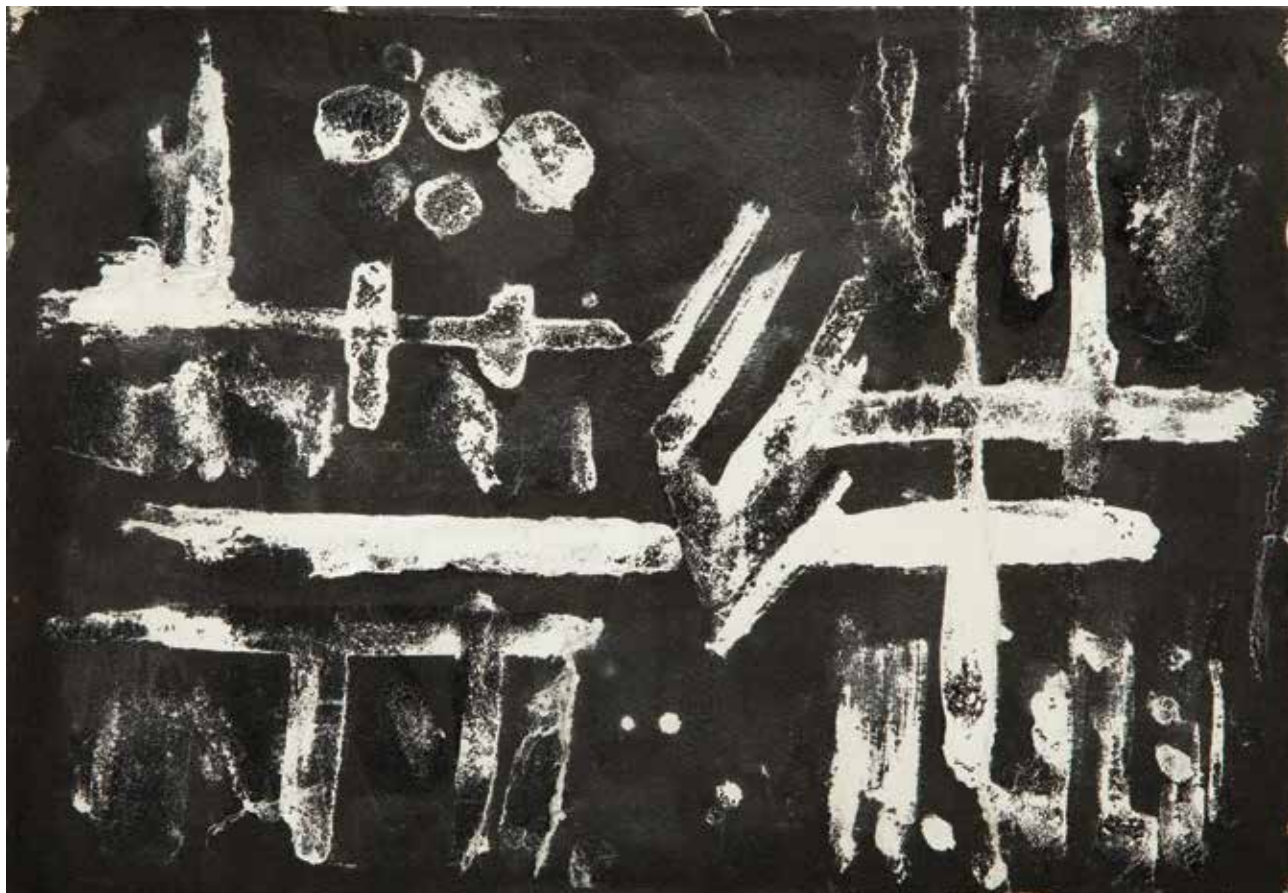
„(...) Zbigniew Jaskierski jest pośrednikiem między światem kolorystycznej kontemplacji, nie pozbawionej pewnego estetyzmu – a twórczością, która cechuje dramatyczność (...). Rysunki Jaskierskiego zbudowane są na subtelnych kontrastach uderzająco bogatej faktury. Jaskierskiego w mniejszym stopniu interesują problemy malarskiej architektoniki. Operuje plamą określoną gatunkiem faktury. Plamy zazębiają się, tworząc graficzną tkaninę – piękny, bogaty dywan.”

JERZY OLKIEWICZ, RYSUNKI PIĘCIU MALARZY, „PROJEKT” 1962, NR 3, s. 12-17.

Zbigniew Jaskierski studiował w latach 1948-1954 w ASP w Warszawie pod kierunkiem prof. Eugeniusza Eibischa, u którego uzyskał dyplom. Od 1957 aż do tragicznej śmierci w katastrofie lotniczej pracował jako pedagog w macierzystej uczelni. W swej twórczości malarskiej kontynuował doświadczenia polskiego koloryzmu. Do końca lat 50. tworzył kompozycje, w których figuralny czy pejzażowy motyw był pretekstem do bogatego kolorystycznie i fakturowo rozwiązywania form. Od początku lat 60. malował kompozycje abstrakcyjne, w których wcześniejsze doświad-

czenia zaowocowały dramatyzmem form, soczystą i pełną kontrastów kolorystyką, katastroficznym wyrazem. Był wysoko ceniony jako jeden z najwybitniejszych malarzy swego pokolenia. W 1962 zdobył Złoty Medal na I Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie. W 1964 miał wystawę indywidualną w Galerii Krzywe Koło. Uczestniczył w najważniejszych cyklicznych wystawach zbiorowych lat 60. w kraju, reprezentował też Polskę m.in. na II Biennale Młodych w Paryżu w 1961 i na innych wystawach za granicą.





42

ZBIGNIEW JASKIERSKI (1928 – 1969)

Kompozycja, 1959 r.

gwasz/papier, 24 x 35 cm

sygnowany i datowany na odwrociu: 'Zb. Jaskierski | 1959'

cena wywoławcza: 800 zł

estymacja: 1 000 – 2 000



43

ZBIGNIEW JASKIERSKI (1928 – 1969)

Kompozycja abstrakcyjna, 1961 r.

akwarela, tusz/papier; 53 x 78 cm

sygnowany i datowany u dołu: 'Zb. Jaskierski | 1961'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 - 3 000

STANISŁAW WÓJTOWICZ (1920 – 1991)

„Sen XXX”, 1958 r.

drzeworyt/papier; 81 x 62 cm

u dołu ołówkiem: „SEN XXX” 58. (gravure sur bois org.) | S. Wójtowicz'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 3 000

„Odswieżenie techniki drzeworytu, a nawet postawienie jej na głowie – jest zasługą środowiska krakowskiego, które staje się najbardziej interesującym ogniskiem polskiej grafiki. Panek i Wójtowicz zrobili w dyscyplinie polskiego drzeworytu przewrót, którego – z braku perspektywy – nie jesteśmy w stanie w pełni docenić.”

JERZY OLKIEWICZ, GRAFIKA 1961, „PROJEKT” 1962, NR 2, s. 2-9.

Studiował w latach 1940-1942 w Staatliche Kunstgewerbeschule w Krakowie, która była nieformalną kontynuacją przedwojennej Akademii.

Po II wojnie światowej kontynuował naukę na Wydziale Malarstwa ASP w latach 1945-1947. Pracował w macierzystej uczelni jako pedagog w latach 1950-1975. Należał do kręgu najwybitniejszych przedstawicieli grafiki artystycznej lat 60, obok Józefa Gielniaka i Jerzego Panka, z którymi łączyła go przyjaźń, a także innych twórców tej niezwykle rozwiniętej, zwłaszcza w Krakowie, dziedziny twórczości. Biegły we wszystkich technikach gra-

ficznych, szczególnie upodobał sobie drzeworyt. Tworzył prace zazwyczaj dużych formatów. Syntetyzował kształty i widoki w zwarte obszary czerni i bieli, niekiedy z akcentami barwnymi. Obok grafiki zajmował się malarstwem i rysunkiem, marginalnie projektowaniem plakatów. Był członkiem grupy MARG (od 1957), „Krag” oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Drzeworytników XYŁON w Szwajcarii. Jego prace znajdują się w najbardziej prestiżowych muzeach świata, np. Museum of Modern Art w Nowym Jorku.



EN XXX 58. / ...

... 1970

STANISŁAW WÓJTOWICZ (1920 – 1991)

„Ptak III”, 1959 r.

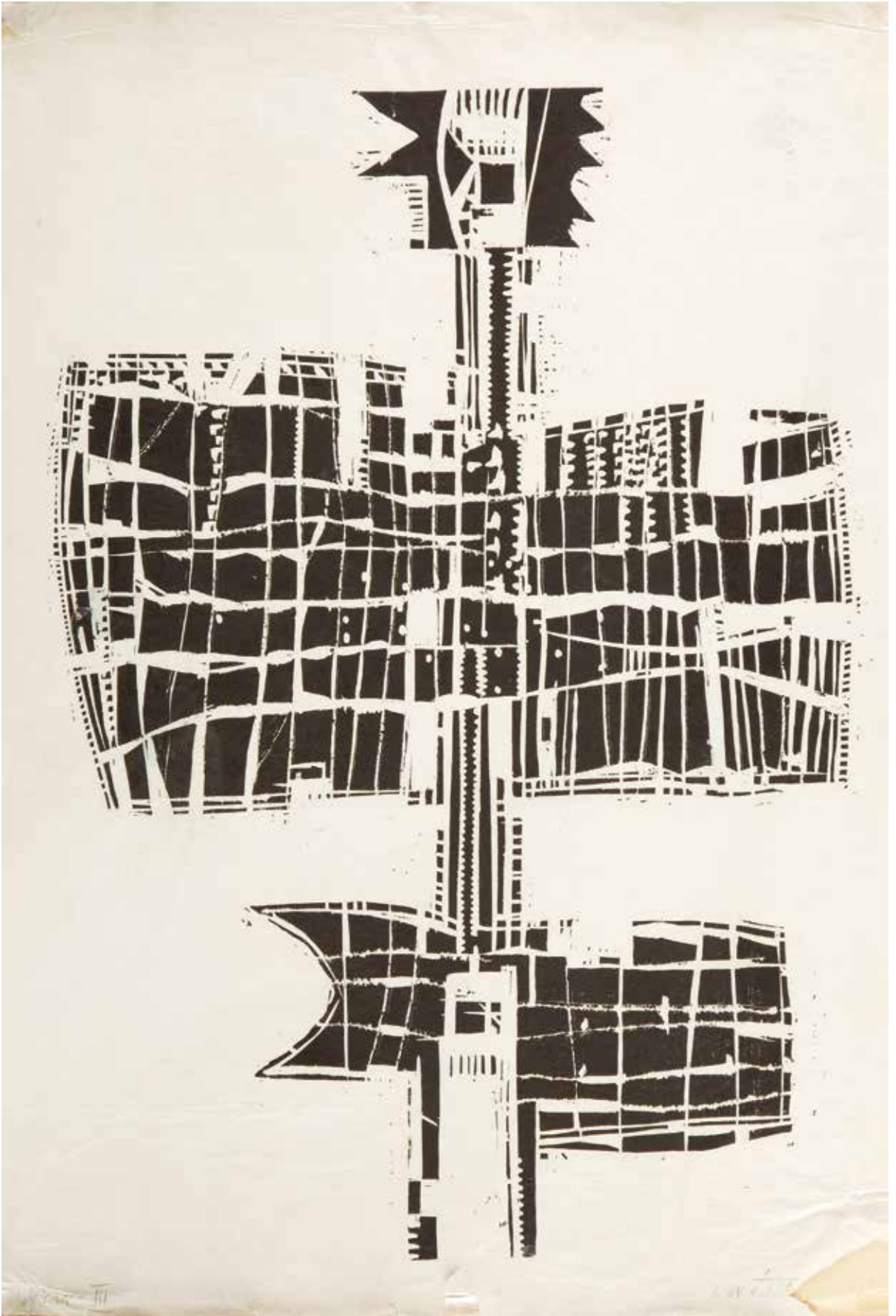
drzeworyt/papier; 80,5 x 54,5 cm

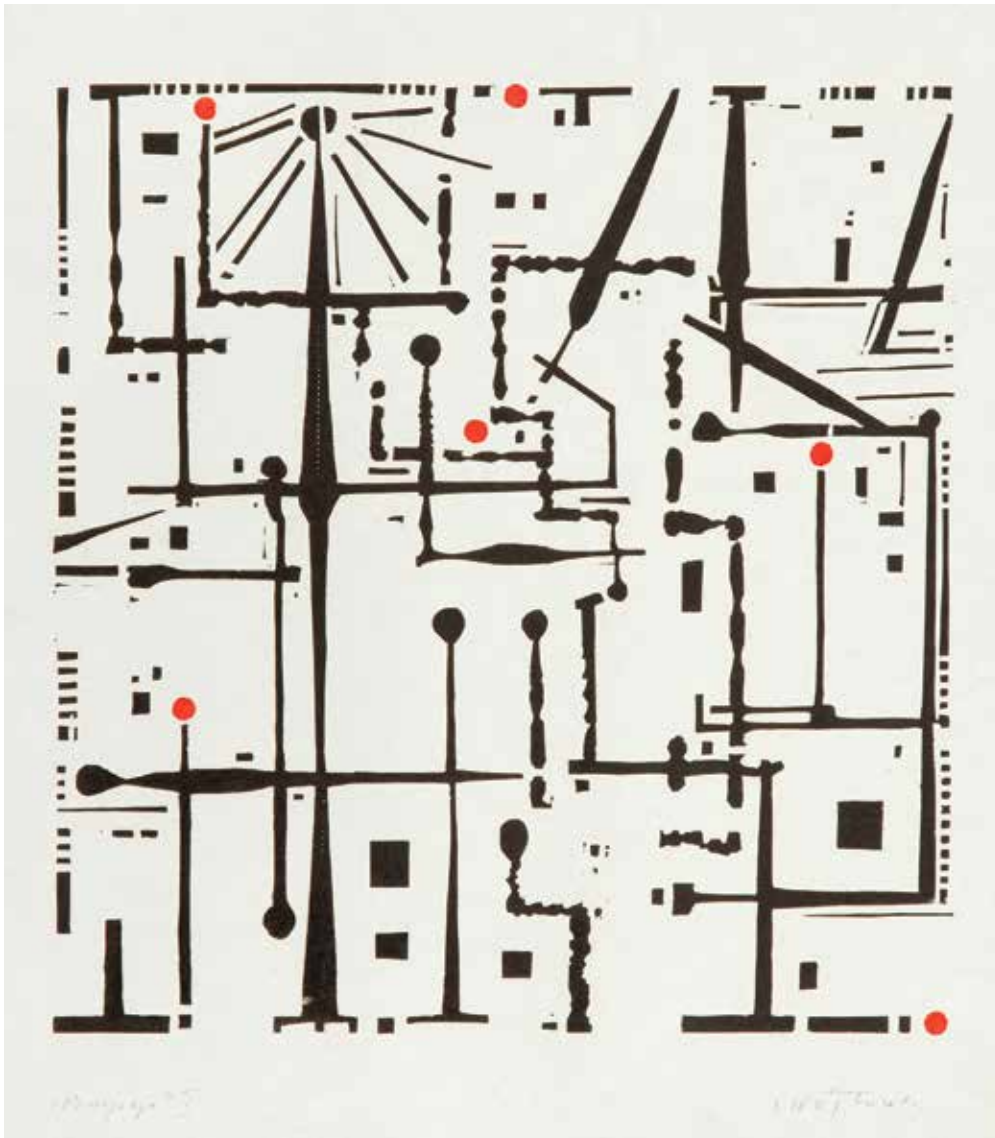
u dołu ołówkiem: „Ptak” III | S.Wójtowicz 59'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 3 000

„Wszystko u mnie zaczyna się od konkretnego przeżycia, jakiegoś wrażenia, nawet wydarzenie całkiem codzienne, bardzo drobne czasem, sugeruje mi wyobraźni rozmaite znaki i układy formalne, robi natychmiast mnóstwo szkiców, aby zapamiętać, a potem mając te szkice do dyspozycji – na płycie właściwie improwizuję. (...) Jestem bardzo szczęśliwy / kiedy mogę rysować i malować / całą noc / ... Cisza, gwiazdy mi towarzyszą / a także mój mały kotek „Pepuś” / który nie wytrzymał już trudu / tej nieprzespanej nocy / i położył się w pudełku / z pomarańczy „Hiszpańskich” / by znowu rano mi towarzyszyć... Pracuję na ogół od 3 do 9 rano. Na ogół przy muzyce, najbardziej uwielbiam koncerty brandenburskie Bacha.”





46

STANISŁAW WÓJTOWICZ (1920 – 1991)

„Pompeje I”

drzeworyt/papier, 56 x 45 cm

u dołu ołówkiem: „Pompeje” I oraz p.d.: „S. Wójtowicz”

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 3 000

„Zawsze interesowała mnie forma monumentalna i synteza zjawiska, które obserwowałem. Życie i natura dostarczają tyle niezapomnianych doznań, trzeba tylko, ażeby artysta, poprzez umysł swój i rękę, ukazał ludziom to, co naprawdę piękne i prawdziwe.(...) zajmuję się: drzeworytem, akwafortą, suchą igłą, miedziorytem, ale przede wszystkim – poza malarstwem, któremu jestem wierny – drzeworyt. Przede wszystkim dlatego, że lubię drzewo. Praca nad drzeworytem przypomina mi realizowanie rzeźby. Wydaje się, że deska drzeworytnicza jest autonomiczną płaskorzeźbą.”

STANISŁAW WÓJTOWICZ



47

STANISŁAW WÓJTOWICZ (1920 – 1991)

„Pejzaż włoski”, 1958 r.

drzeworyt/papier; 45 x 56 cm

I.d.: „Pejzaż włoski” oraz sygnowany i datowany ołówkiem

p.d.: 'S.Wójtowicz 58.'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 3 000



48

STANISŁAW WÓJTOWICZ (1920 – 1991)

„Miasto”, 1960 r.

litografia/papier, 70 x 55 cm

u dołu ołówkiem: „Miasto” | S.Wójtowicz 60'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 3 000



49

STANISŁAW WÓJTOWICZ (1920 – 1991)

„Wenecja”, 1958 r.

drzeworyt/bibułka, 35 x 50 cm

u dołu ołówkiem: "W." "Wenecja" 58' oraz p.d.: "Wójtowicz"

cena wywoławcza: 500 zł

estymacja: 800 – 1 500

MARIA KORSAK (1908 – 2002)

Ścieżki

gwasz/papier, 67 x 44,5 cm
sygnowany p.d.: 'M. Korsak'

cena wywoławcza: 1 000 zł

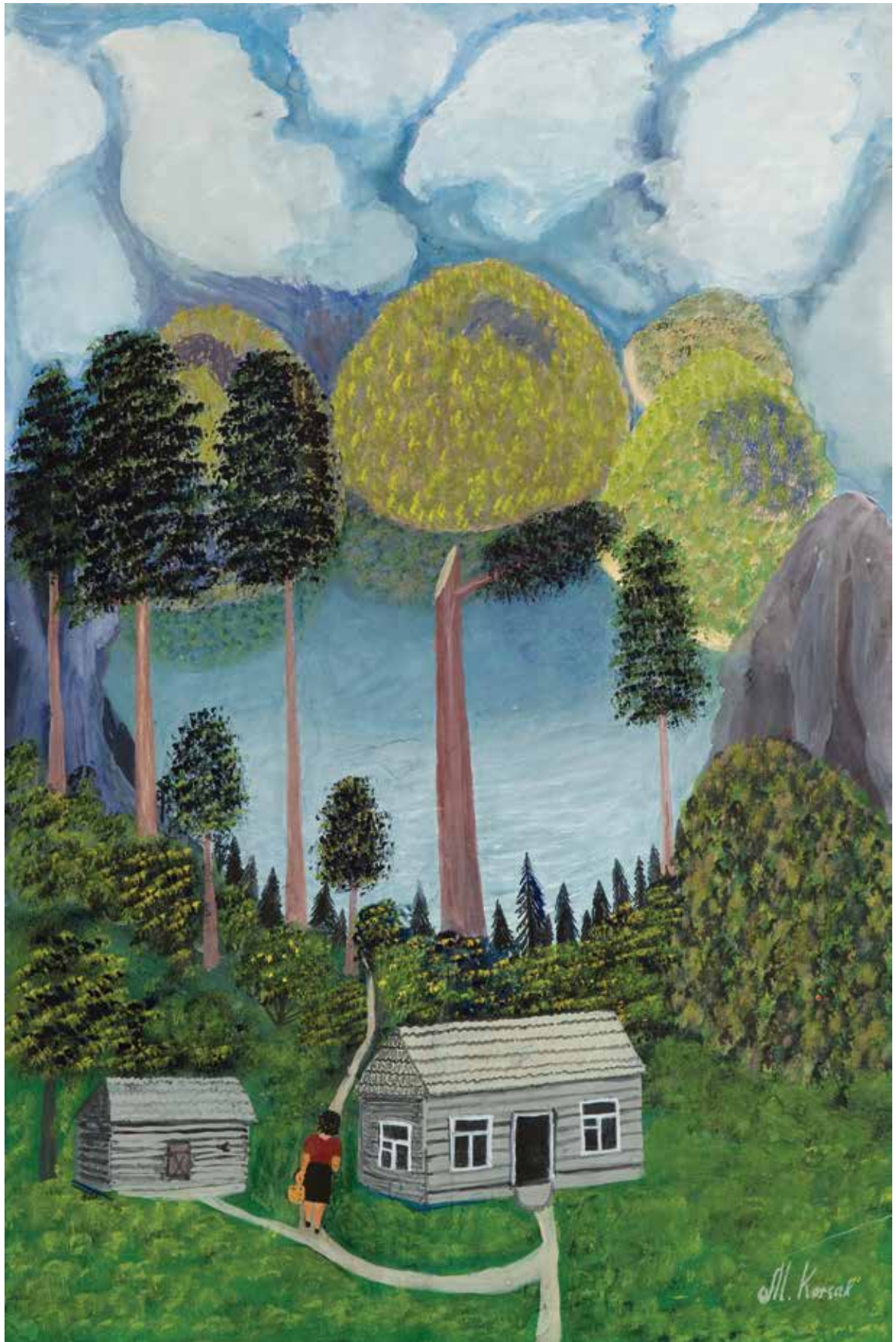
estymacja: 1 500 – 3 000

„Inni – tak nazwali organizatorzy wystawy sztuki nieprofesjonalnej ogromną rzeszę samorodnych artystów. Nazywa się ich różnie – amatorami, dyletantami, malarzami niedzielnymi i naiwnymi realistami. Żadne jednak z tych określeń nie oddaje w pełni istoty i cech twórczości tych artystów, nie wyczerpuje całokształtu zagadnienia, nie mówi całej prawdy o tych ludziach i ich dziełach. Kim są ci „nieudolni towarzysze wielkiej sztuki” jak ich nazwał twórca i inicjator wystawy Aleksander Jackowski, którzy istnieli zawsze na marginesie oficjalnej sztuki, często niedostrzegani i wzgardzeni, których urok i siłę oddziaływania odkryło nasze stulecie. Bez zawodowego wykształcenia, bez artystycznych studiów, kierując się instynktem, wewnętrzzną koniecznością i potrzebą wypowiedzenia się, tworzą oni gdzieś na peryferiach zawodowej twórczości swój własny świat i swoje propozycje innej rzeczywistości, którą kształtują na wzór własnych wyobrażeń i fantazji. Są inni – dalecy od profesjonalnego rzemiosła, od panującej mody i stylów, zapatrzeni w świat własnych doznań i przeżyć. Porywają urokiem spontaniczności, bezwzględą szczerością i odwagą bezpośredniego wyrażania uczuć. (...) U podstaw tej twórczości leży często niedosyt własnego życia, wyobcowanie, brak kontaktu z innymi ludźmi. Bodźcem bywają osobiste tragiczne przejścia, choroby, kalectwo, śmierć najbliższych. Sztuka staje się momentem wylądowania – staje się sensem życia, jedyną wielką potrzebą i namiętnością. (...) Wielu twórców rozstrzyga w swych obrazach problemy etyczne, pragnie w nich przekazać światu swe wyznaczenie wiary, pouczyć o niezmiennych prawach moralnych i o ostatecznym zwycięstwie sprawiedliwości. Ta nuta – występująca często w ludowej

twórczości – przebija w większości prac Nikifora... (...) Dla tych artystów świat wewnętrzny ich wizji i fantazji jest tak samo realny i prawdziwy jak dla wiernych i drobiazgowych rejestratorów życia, opowiadających nam – jak Maria Korsak, Kocielski, Bąk – o wszystkich szczegółach codzienności, o życiu miasta i ulicy, o odpoczynku i zabawie.”

DOBROCHNA STRUMIŁO-OLKIEWICZ, INNI, „PROJEKT” 1965, NR 4, s.16-21.

Maria Korsak urodziła się w 1907 roku w Pogórze niedaleko Nowogrodka. Dzieciństwo i młodość spędzona na wsi wpłynęły na tematykę jej malarstwa. W młodości, tak jak wiele kobiet ze wsi tkła na krosnach. W 1939 roku wyszła za mąż, okres II wojny światowej spędziła w swej rodzinnej miejscowości, mąż został wcielony do wojska, a po wojnie osiedlił się w Warszawie. Maria dołączyła do niego dopiero w 1958 roku. Malarstwem zainteresowała się w latach 50., kiedy po raz pierwszy odwiedziła muzeum – Galerię Trietakiowską. Malarstwo, mimo że nie ukończyła akademii traktowała bardzo poważnie, zapisała się do ogniska plastycznego dla malarzy amatorów, ale pozostała wierna swojemu naiwnemu stylowi. Pierwsze obrazy malowała kosmykami własnych włosów. Była świetną obserwatorką – codziennie siadywała na stołeczku na trasie Warszawa-Zakopane ku ucieście przechodniów i malowała: ulice, budynki, tunele, pojazdy, pejzaże. Jej malarstwo szybko spotkało się z uznaniem, w 1960 roku miała pierwszą wystawę indywidualną w Miami, nawiązał współpracę z licznymi marszandami i galeriami. Mimo ogromnej różnorodności jej prace tworzą jednorodną całość – niezmienną i idylliczną w swym wyrazie.





51

MARIA KORSAK (1908 – 2002)

Pejzaż

gwasz/papier, 70 x 75 cm
sygnowany p.d.: 'M. Korsak'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 3 000



52

MARIA KORSAK (1908 – 2002)

W parku

gwasz/papier; 60,5 x 81 cm
sygnowany p.d.: 'M. Korsak'

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 3 000



53

ZYGMUNT WARCZYGŁOWA (1922 – 1988)

„Poznań”, 1973 r.

kredka/papier; 32,5 x 23 cm

sygnowany i datowany p.g.: 'Z.W. 1973'

na odwrociu sygnowany i datowany: 'Zygmunt | Warczygłowa | Poznań 1973'
oraz dedykacja: 'Dla Pani mgr. Strumiłło Olkiewicz | w dniu 8-go Marca po-
myślności | w pracy i życiu osobistym | życzę | Zygmunt Warczygłowa'

cena wywoławcza: 800 zł

estymacja: 1 000 – 2 000

Urodził się w 1922 roku w Poznaniu. Należy obok Ociepki i Nikifora do najlepszych polskich artystów nieprofesjonalnych. Skończył szkołę podstawową. W czasie okupacji wywieziony na roboty do Niemiec. Tam zaczął rysować i malować. Po powrocie pracował w Cegielskiego, był też motorniczym poznańskiego tramwaju. Całkowicie oddał się twórczości po przejściu na rentę. Głównym tematem jego prac jest architektura Poznania zadziwiająca

specyficznym ujęciem, kolorystyką i rozwiązaniami perspektywicznymi, które oddają punkt widzenia kierującego tramwajem. W propagowaniu twórczości mieli duży udział nieżyjący już grafik Zbigniew Kaja, krytyk artystyczny Adam Kochanowski i dyrektor Galerii Miejskiej Arsenał Wojciech Makowiecki. Obecnie prace Warczygłowy znajdują się w muzeach w Krakowie, Poznaniu, Zabrzu, Warszawie i Hamburgu. Artysta zmarł w 1988 r.



54

NIKIFOR KRYNICKI (1895 – 1968)

„Krynica Willa”

akwarela/papier; 23 x 16,5 cm

cena wywoławcza: 800 zł

estymacja: 2 000 – 4 000

Nikifor związany z Krynica, Łemko z pochodzenia, samouk, na wpół - analfabeta, malarz - amator; jeden z najwybitniejszych twórców "sztuki naiwnej". Wiedza na temat pochodzenia i młodości artysty jest skąpa i niepewna. Zapamiętany jako "od zawsze" fragment folkloru Krynicy. Nie miał żadnego wykształcenia, ułomność psychiczna i fizyczna utrudniała mu kontakt z otoczeniem. Łącznikiem ze światem zewnętrznym było dla niego malowanie. Jego obrazy powstawały na niedużych formatach zdobytego papieru, kartonikach, opakowaniach, kartkach zeszytowych- niekiedy zapisanych po jednej stronie. Rysował ołówkiem, kredką, malował akwarelę otaczający go świat, wzbogacony osobistą

fantazją i przeżyciami. Malował przede wszystkim pejzaże architektoniczne trudnych do rozpoznania miasteczek z akcentami w postaci wież kościelnych lub ratuszowych. Fascynował go dworce, wiadukty i pociągi; tworzył także portrety i sceny religijne. Często podpisywał swoje prace niezrozumiałymi bądź częściowo tylko czytelnymi wyrazami zapisanymi nieudolnie wielkimi literami. Przedstawiany przez niego przedmiot obrysowywany był mocnymi konturami, które wypełniał barwnymi plamami. Na niepowtarzalność i świeżość malarstwa Nikifora zwrócił uwagę, jeszcze przed wojną, Jerzy Wolff. W 1947 roku został ponownie "odkryty" zyskując sławę, uznanie i majątek.



55

WOJCIECH KRZYWOBŁOCKI (ur. 1938 r.)

„Ziemia – żagiel”, 1973 r.

litografia/papier, 98 x 68 cm

u dołu ołówkiem: '1973 | 4/30 | "Ziemia - żagiel" | W. Krzywobłocki'

cena wywoławcza: 500 zł

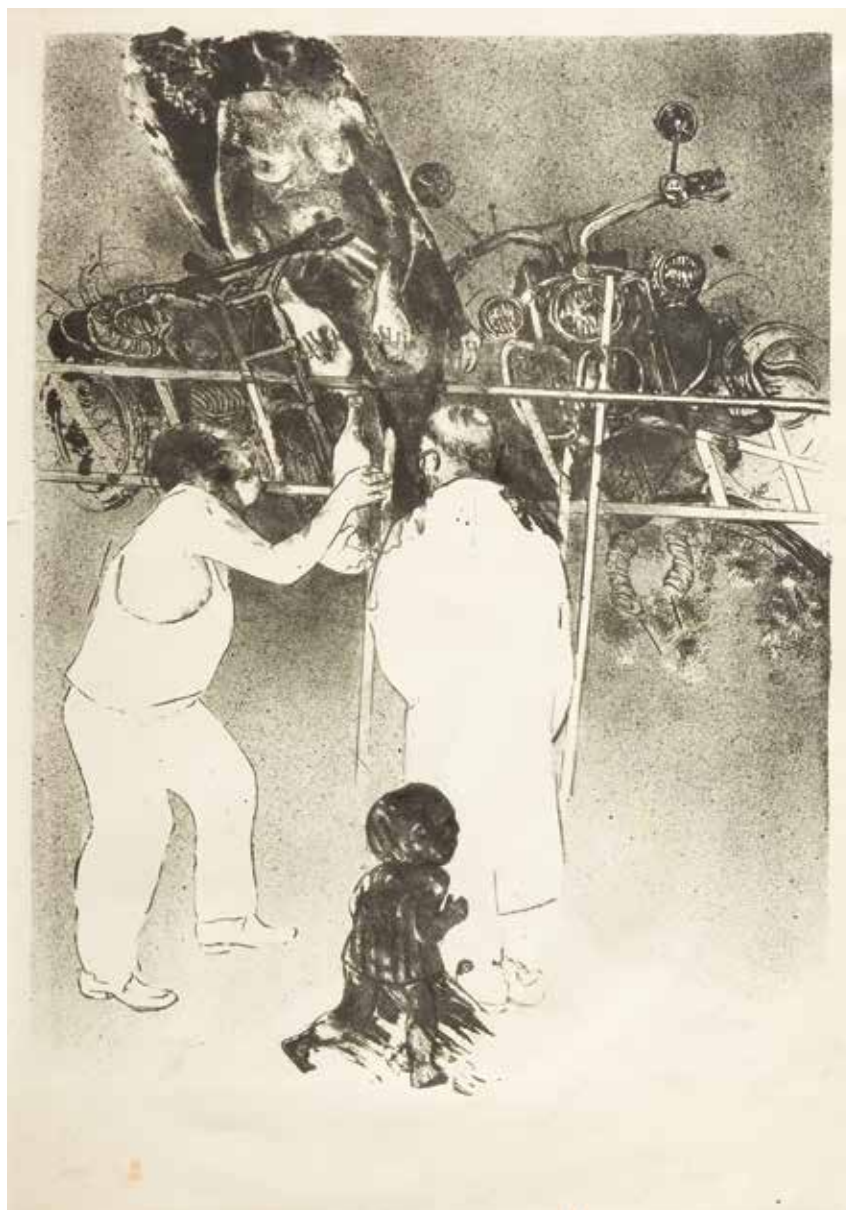
estymacja: 800 – 1 500

LITERATURA:

- Sztuka Polska XX wieku, Katalog Zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Wrocław 2000, poz. Kat. 2826.

Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w latach 1960-65 u Emila Krchy. Wykładał na Wydziale Grafiki filii krakowskiej ASP w Katowicach (1965-1985). W 1970 r. otrzymał złoty medal na III Festiwalu Sztuk Pięknych w Warszawie, a w 1974 r. złoty medal na III Międzynarodowym Biennale

Grafiki we Florencji. W 1983 r. zamieszkał w Wiedniu. Od 1996 r. jest docentem na Wydziale Grafiki w Krakowie. Jego prace znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowym w Warszawie, Krakowie, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku oraz Gabinecie Rycin w Genewie.



56

MIECZYŚLAW DETYNIECKI (ur. 1938 r.)

„Wybór”, 1971 r.

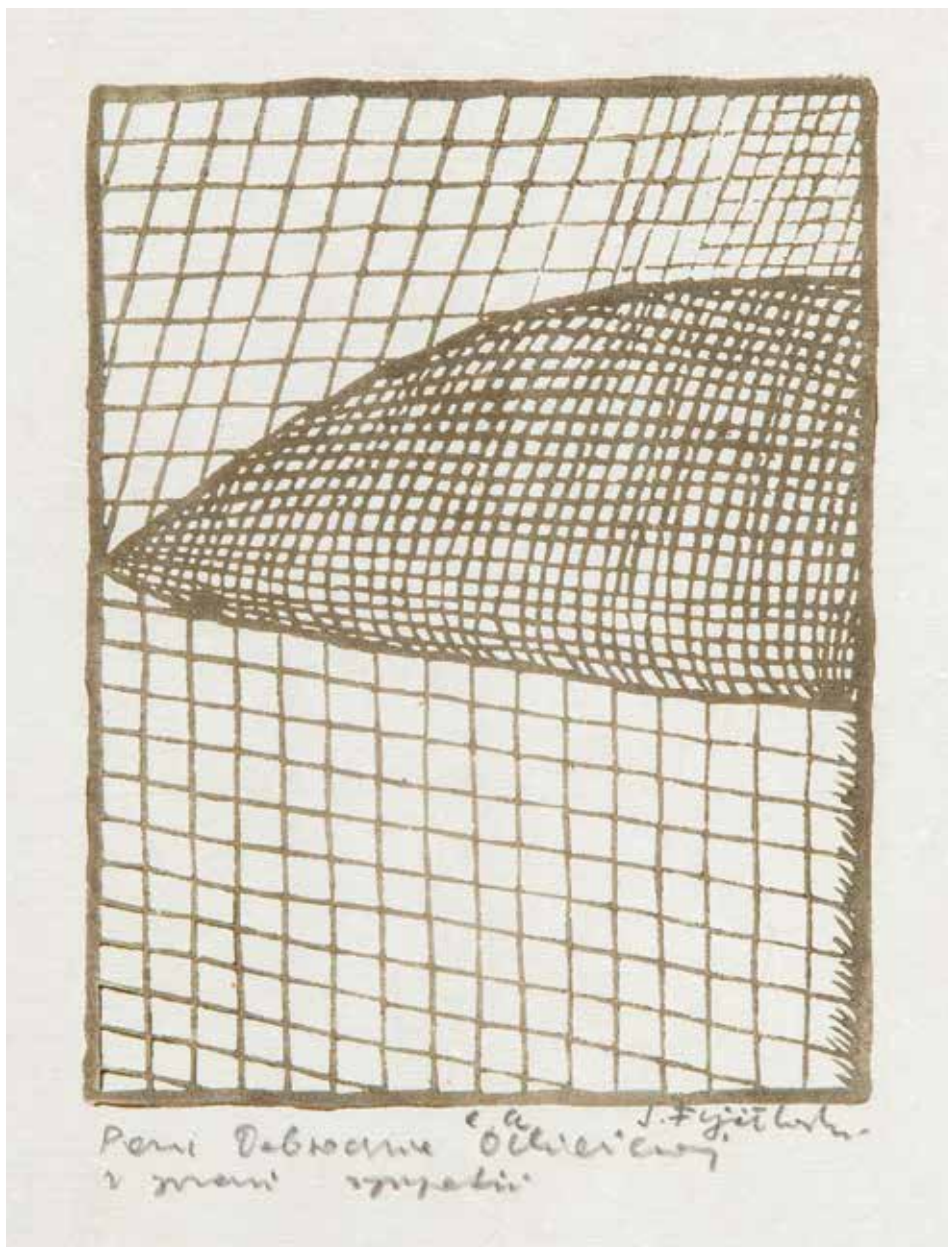
litografia/papier, 76 x 54 cm
sygnowany ołówkiem p.d.: 'M. Detyniecki 71'

cena wywoławcza: 800 zł

estymacja: 1 000 – 2 000

Artysta malarz, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jego prace były prezentowane na wystawach zbiorowych w różnych krajach, m.in. w Wenezueli: Centrum Sztuk Pięknych w Maracaibo w 1971 roku, w Galerii Durban w Caracas w 1979 roku i w Muzeum Sztuki Współczesnej w Caracas w 1982

roku. Był współautorem bibliofilskiej książki "Lo visible - lo decible", wydanej w Caracas w 1976 roku. Był również laureatem nagrody na salonie ogólnokrajowym w wenezuelskim mieście Merida w 1975 roku, a w 1972 roku wenezuelskiej nagrody państwowej w dziedzinie rysunku. Mieszka i pracuje w Paryżu.



57

STANISŁAW FIJAŁKOWSKI (ur. 1922 r.)

Kompozycja

linoryt/bibułka, 21,3 x 17,5 cm

u dołu ołówkiem dedykacja i sygnatura:

'S. Fijałkowski | Pani Dobrochnie Olkiewicz | z wyrazami sympatii'

cena wywoławcza: 500 zł

estymacja: 1 000 – 2 000

Studia odbył w latach 1946–1951 w łódzkiej PWSSP. W początkowym okresie twórczości nawiązywał do doświadczeń impresjonizmu, w końcu lat 50. przeżył fascynację informalem. Przemiany, jakie zachodzą w jego malarstwie, skupiają się głównie na stopniowym odchodzeniu od formy wprost, zbyt dosłownej. Tworzył prace, które wykorzystują sugestię „przedmiotowe” i odnoszą się np. do ikonografii chrześcijańskiej, cykle kompozycji

abstrakcyjnych (np. „Wąwozy”, „Wariacje na temat liczby cztery”, „Studia talmudyczne”) czy sięgających do własnych przeżyć autora („Autostrady”). Artysta reprezentował Polskę na Biennale w Sao Paulo (1969) i na Biennale w Wenecji (1972). W roku 1977 wyróżniono go Nagrodą Krytyki Artystycznej im. Cypriana Kamila Norwida, a w 1990 r. uhonorowany został prestiżową Nagrodą im. Jana Cybisa.



58

RYSZARD GIERYSZEWSKI (ur. 1936 r.)

„Zasłona”, 1985 r.

gauffrage, linoryt/papier, 14,5 x 13 cm

u dołu: 'Zasłona | wypukłodruk/30 | R. Gieryszewski 85'

cena wywoławcza: 600 zł

estymacja: 1 000 – 2 000

Urodził się w 1936 r. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, dyplom uzyskał w 1964 r. Był członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia XYLON w Szwajcarii. Uprawiał głównie grafikę. Brał udział w ponad 20 wystawach indywidualnych w Polsce i we Włoszech. Otrzymał wiele nagród m.in. w 1968 i 1970 roku II i III nagrodę na Festiwalu Sztuk Pięknych w Warszawie,

1988 - Grand Prix Quadriennale Drzeworytu i Linorytu Polskiego w Olsztynie, w 1988 - Grand Prix I Biennale Małych Form Malarskich w Toruniu. Wielokrotnie otrzymał nagrody i wyróżnienia w konkursie Najlepsza Grafika Miesiąca (1977 – 1981) w Warszawie, a w 2000 roku - Grand Prix - First International Bial Gravura Amadora w Portugalii.

59

LUCJAN MIANOWSKI (1933 – 2009)

„Katedra”, 1961 r.

litografia barwna/papier; 79,5 x 49 cm
u dołu ołówkiem: 1/15 | „Katedra” | Lucjan Mianowski 61

cena wywoławcza: 900 zł

estymacja: 1 500 – 2 500

„Cykl Katedr pozwolił mi na wykazanie niezwykłego kunsztu aranżowania graficznych subtelności w formę frapującą, czasem niepokojącą, bez wątpienia własną.”

JERZY OLKIEWICZ, GRAFIKA 1961, „PROJEKT” 1962, NR 2, s. 2-9.

Studiował w ASP w Krakowie, początkowo w pracowni plakatu u prof. Macieja Makarewicza, następnie w pracowni litografii u prof. Konrada Szrednickiego, gdzie w 1956 r. otrzymał dyplom z wyróżnieniem. W 1959 r. otrzymuje Stypendium Rządu Francuskiego na studia w Paryżu w Ecole Nationale Supérieure des Beaux-Arts w pracowni litografii u prof. Pierre

Clairin. Był wykładowcą litografii w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. W 1982 r. został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PWSSP w Poznaniu. Był laureatem wielu nagród, m.in. nagrody Ministra Kultury i Sztuki za osiągnięcia twórcze oraz pracę dydaktyczną (1971 r.).





60

LUCJAN MIANOWSKI 62' (1933 – 2009)

„Katedra XIII”, 1962 r.

litografia barwna/papier; 80 x 52,5 cm

u dołu ołówkiem: 'epreuve d'artiste | "Katedra XIII" | Lucjan Mianowski'

cena wywoławcza: 900 zł

estymacja: 1 500 – 2 500

„(...) Mianowski jest typowym analitykiem. Jego zwarte kompozycje składają się z dziesiątków i setek pieczołowicie oddanych fragmentów rzeczywistości, używanych bądź jako realia, bądź jako symbole pojęciowe. Przy pewnej dozie dobrej woli można by odczytywać zawartość jego grafik jak łamigłówkę lub rebus – potężne „Katedry” są obrazem ruchliwego Paryża (...) – i tu następuje nagły skok umiejętności warsztatowych i fascynacja olbrzymim organizmem miejskim. Pozornym chaosem rządzi jednak ściśle

określone prawa: zgiełk ulicy przybiera hieratyczną formę „Katedr”, naszpikowanych pieczołowicie oddanymi obrazami paryskiej ulicy, ową połączoną narracją dnia, z której składa się ogólny obraz metropolii. Artysta twierdził, iż kształt katedry powstał przypadkowo, drogą dodawania poszczególnych elementów; być może, ostatecznie teoria „powidoku” ma licznych wielbicieli.”

JERZY MADEYSKI, GRAFIKA LUCJANA MIANOWSKIEGO, „PROJEKT” 1962, NR 7, s. 18-20.



61

LUCJAN MIANOWSKI (1933 – 2009)

„Katedra XII”, 1962 r.

litografia barwna/papier; 79 × 57 cm

u dołu ołówkiem: 'epreuve d'artiste | "Katedra XII" | Lucjan Mianowski 62'

cena wywoławcza: 900 zł

estymacja: 1 500 – 2 500



62

LUCJAN MIANOWSKI (1933 – 2009)

„Zachód słońca VI”, 1966 r.

litografia barwna/papier; 64,5 x 64 cm

u dołu ołówkiem: 'Epre. d'artiste | "Zachód słońca VI" | Lucjan Mianowski 66 | dla Jerzego Olkiewicza'

cena wywoławcza: 900 zł

estymacja: 1 500 – 2 500

„Być niezależnym w życiu, jest to niemożliwe, być niezależnym w sztuce, jest to mój cel!”

LUCJAN MIANOWSKI

W latach 60 i 70 artysta korzystał i czerpał pełnymi garściami z nurtu pop-artu i op-artu, z którym zapoznał się podczas podróży do Francji. Dwie główne cechy określają twórczość Lucjana Mianowskiego. Pierwsza, wypływająca z jego kondycji peintre-graveura, to malarskość wizji plastycznej, połączona ze ścisłymi rygorami rysunkowymi. Drugą jest niezmienna aktualność ideowo-formalna, biorąca swą genezę zarówno z żywego

uczestniczenia w przemianach sztuki światowej, jak współtworzenia nowych wartości wyrazowych. Znajduje to uzasadnienie w świeżości intelektualnej autora, jak również odwadze porzucania wyeksploatowanych przez niego i doprowadzonych do pewnej doskonałości metod wypowiedzi. Jego praca „Zachód słońca” z 1964 roku uwieczniona została w kadrach filmu „Trzy dni kondora” Sidneya Pollacka.



63

LUCJAN MIANOWSKI (1933 – 2009)

„Zachód słońca II”, 1965 r.

litografia barwna/papier, 50 × 65,3 cm

u dołu ołówkiem: 'Epr. d'artiste | "Zachód słońca II" | Lucjan Mianowski 65'

cena wywoławcza: 900 zł

estymacja: 1 500 – 2 500

JERZY OLKIEWICZ (1930-1976)

„O wolność Hiszpanii”

tuszu/papier, 93,5 x 70 cm

na odwrociu papierowa naklejka:

'Centralne Biuro Wystaw Artystycznych' z danymi obiektu

cena wywoławcza: 1 000 zł

estymacja: 1 500 – 2 500

Jerzy Olkiewicz urodził się w Warszawie, zajmował się głównie publicystyką, ale tworzył też grafiki i projekty architektoniczne. Studiował w latach 1948-52 na Politechnice Gdańskiej, na Wydziale Architektury. Jego publicystyka obejmowała teorię sztuki nowoczesnej, chętnie poszukiwał związków sztuk plastycznych z architekturą. Od 1954 roku współpracował z czasopismami: „Projekt”,

„Architektura” czy z „Kulturą”. Od 1958 roku wykładał teorię sztuki współczesnej w Zachęcie i Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Sopocie, Szczecinie i Katowicach. W 1960 roku podjął współpracę z Radą Wzornictwa i Estetyki Produkcji Przemysłowej. W 1969 roku na zlecenie Polskiego Radia i Telewizji przygotował scenariusz filmu „25 lat polskiej sztuki użytkowej”.



Udział klienta w aukcji regulują WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ, WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI oraz niniejszy PRZEWODNIK DLA KLIENTA. Zachęcamy do zapoznania się z trzyczęściowym regulaminem, który ma na celu przedstawienie stosunku prawnego pomiędzy Domem Aukcyjnym DESA Unicum, a kupującym w ramach aukcji. DESA Unicum pełni rolę pośrednika handlowego pomiędzy komitentami wstawiającymi obiekty na aukcję a kupującymi. Warunki mogą być przez DESA Unicum odwołane lub zmienione poprzez aneksy dostępne na sali aukcyjnej lub poprzez obwieszczenie aukcjонера.

PRZEWODNIK DLA KLIENTA

I. PRZED AUKCJĄ

1. Cena wywoławcza

Cena wywoławcza zamieszczona w katalogu pod opisem obiektu jest kwotą, od której rozpoczynamy licytację. Obiekty licytowane są w górę, tzn. licytacja może zakończyć się na kwocie wyższej niż cena wywoławcza lub równej tej kwocie.

2. Opłata aukcyjna

Do kwoty wylicytowanej doliczamy opłatę aukcyjną. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i naliczana jest degresywnie w zależności od kwoty wylicytowanej: do 100 000 złotych (włącznie) – w wysokości 18%, a powyżej 100 000 złotych – w wysokości 15%. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej, w przypadku kiedy obiekt nie został sprzedany w ramach aukcji. Kwota wylicytowana wraz z opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT. Na zakupione obiekty wystawiamy faktury VAT marża. Wystawiamy je na wyraźne życzenie klienta, najpóźniej siedem dni od daty zapłaty.

3. Estymacja

Podana w katalogu estymacja jest szacunkową wartością obiektu i ma charakter wskazówki dla zainteresowanego nim klienta. W celu uzyskania dodatkowych informacji odnośnie estymacji, rekomendujemy kontakt z naszymi doradcami. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej górnej granicy estymacji jest transakcją ostateczną. Estymacje nie uwzględniają opłaty aukcyjnej ani żadnych opłat dodatkowych.

4. Estymacje w walutach innych niż polski złoty

Transakcje aukcyjne zawierane są w polskich złotych, jednakże estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane w euro lub dolarach amerykańskich. Kurs walut w aukcji może się różnić od tego w dniu druku katalogu, informacja ta ma więc charakter orientacyjny.

5. Cena gwarancyjna

Jest to najniższa kwota, za którą możemy sprzedać obiekt bez dodatkowej zgody sprzedającego. Zarwa jest pomiędzy ceną wywoławczą a dolną granicą estymacji. Jej wysokość jest informacją poufną. Poszczególne obiekty mogą, jednak nie muszą posiadać ceny gwarancyjnej. Jeżeli w drodze licytacji cena gwarancyjna nie zostanie osiągnięta, zakończenie licytacji skutkuje zawarciem transakcji warunkowej. Fakt ten zostaje ogłoszony przez aukcjонера po uderzeniu młotkiem.

6. Transakcja warunkowa

Zostaje zawarta w momencie kiedy licytacja nie osiągnęła poziomu ceny gwarancyjnej. Transakcja warunkowa traktowana jest jako wiążąca oferta nabycia obiektu po cenie wylicytowanej. Zobowiązujemy się do negocjacji ceny z komitentem, jednak nie gwarantujemy możliwości zakupu po cenie wylicytowanej. Jeżeli w toku negocjacji klient zdecyduje się podnieść ofertę do poziomu ceny gwarancyjnej lub zaakceptujemy wylicytowaną kwotę, umowa sprzedaży dochodzi do skutku. Jeżeli negocjacje nie przyniosą pozytywnego efektu w okresie pięciu dni roboczych liczonych od dnia aukcji, obiekt uznajemy za niesprzedany. W okresie tym zastrzegamy sobie prawo do przyjmowania po aukcji ofert równych cenie gwarancyjnej na obiekty wylicytowane warunkowo. W przypadku otrzymania takiej oferty od innego oferenta informujemy o tym fakcie klienta, który wylicytował obiekt warunkowo. W takim przypadku klient ma prawo do podniesienia swojej oferty do ceny gwarancyjnej i wtedy przysługuje mu prawo pierwszeństwa nabycia obiektu. W przeciwnym wypadku transakcja warunkowa nie dochodzi do skutku, a obiekt może zostać sprzedany innemu oferentowi.

7. Obiekt katalogowe

Zapewniamy fachową wycenę oraz rzetelny opis katalogowy powierzzonego nam do sprzedaży obiektu. Wykonywane są one w najlepszej wierze z wykorzystaniem doświadczenia i fachowej wiedzy naszych pracowników oraz współpracujących z nami ekspertów. Mimo uwagi poświęcanie każdemu z obiektów w procesie opracowywania, dokumentacji pochodzenia, historii wystaw, bibliografii, przedstawione informacje mogą nie być wyczerpujące, a w niektórych przypadkach pewne fakty odnoszące się do kolejnych właścicieli, ekspozycji oraz publikacji w ramach których obiekt był prezentowany mogą być celowo nieuwzględnione.

8. Stan obiektu

Opisy katalogowe nie prezentują pełnego stanu zachowania obiektów. Brak takiej informacji nie jest równoznaczny z tym, że obiekt jest wolny od wad i uszkodzeń. Wskazane jest zatem, aby zainteresowani zakupem konkretnego obiektu dokonali jego dokładnych oględzin na wystawie przedaukcyjnej

oraz przeprowadzili konsultacje z profesjonalnym konserwatorem, którego na wyraźną prośbę możemy rekomendować. Na specjalne życzenie klienta możemy dostarczyć szczegółowy raport stanu zachowania obiektu. Przygotowując taki raport nasi pracownicy oceniają stan obiektu biorąc pod uwagę jego szacunkową wartość oraz charakter aukcji, w ramach której jest on wystawiony na sprzedaż. Mimo że oceny przedmiotów pod tym względem prowadzone są rzetelnie, należy pamiętać, że nasi pracownicy nie są zawodowymi konserwatorami. Jeśli obiekt sprzedawany jest w ramie, nie ponosimy odpowiedzialności za jej stan. W przypadku obiektów nieoprawionych chętnie polecimy profesjonalną pracownię opraw.

9. Wystawa obiektów aukcyjnych

Wystawy przedaukcyjne są bezpłatnie dostępne dla oglądających. W trakcie ich trwania zachęcamy do kontaktu z naszymi ekspertami, którzy chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania i przekażą szczegółowe informacje o poszczególnych obiektach.

10. Legenda

Poniższa legenda wyjaśnia symbole, które mogą Państwo znaleźć w niniejszym katalogu:

□ - obiekty bez ceny gwarancyjnej

Δ - obiekty, do których doliczamy opłatę wynikającą z tzw. *droit de suite* tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. Powyższa opłata jest obliczana według poniższych stawek:

- 1) 5 % kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50.000 euro, oraz
- 2) 3 % kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50.000,01 euro do równowartości 200.000 euro, oraz
- 3) 1 % kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200.000,01 euro do równowartości 350.000 euro, oraz
- 4) 0,5 % kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350.000,01 euro do równowartości 500.000 euro, oraz
- 5) 0,25 % kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500.000 euro - jednak nie wyższego niż równowartość 12.500 euro.

W Polsce *droit de suite* reguluje art. 19-195 ustawy o prawach autorskich i pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. z późniejszymi zmianami, zgodnie z obowiązującą w Unii Europejskiej dyrektywą 2001/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki.

● – obiekty sprowadzane z państw spoza Unii Europejskiej, do których ceny doliczamy podatek graniczny w wysokości 8% kwoty wylicytowanej

○ - przedmioty wytworzone w całości lub zawierające elementy wytworzone z roślin lub zwierząt określanych jako chronione lub zagrożone

◇ - obiekty z pozwoleniem na wywóz

I I. Prenumerata katalogów

W sprawie prenumeraty katalogów prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 22 584 95 32 lub drogą mailową na adres: prenumerata@desa.pl. Na naszej stronie dostępny jest formularz zamówienia prenumeraty <http://www.desa.pl/assets/files/formularze/prenumerata.pdf>. Katalogi dostępne są również na naszej stronie internetowej www.desa.pl. Zachęcamy do pobierania darmowych katalogów w formacie pdf.

II. AUKCJA

Udział w licytacji można wziąć osobiście, po uprzednim złożeniu zlecenia licytacji telefonicznej lub zlecenia licytacji z limitem.

I. Przebieg aukcji

Aukcję prowadzi aukcjoner, który wyczytuje obiekty i kolejne postąpienia, wskazuje licytujących, ogłasza zakończenie licytacji oraz wskazuje zwycięzcę. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez aukcjонера. Jest to równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży między domem aukcyjnym a licytującym, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji, aukcjoner rozstrzyga spór albo ponownie przeprowadza licytację danego obiektu. Zastrzegamy sobie prawo do utrwalania przebiegu aukcji przy pomocy urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Zastrzegamy sobie prawo do licytowania jedynie wcześniej zgłoszonych przez uczestników aukcji obiektów. W takiej sytuacji numery obiektów są przed aukcją zgłaszane obsłudze domu aukcyjnego. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania



Antoni Michalak, "Pani z filiżanką" ("Portret pani Garszyńskiej z filiżanką"), 1940 r.

Aukcja Sztuki Dawnej

12 marca (czwartek) 2015 r., godz. 19

Wystawa obiektów: 3 – 12 marca



Dom Aukcyjny Desa Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, Warszawa
tel. 22 584 95 34, www.desa.pl



MECENAS KULTURY

z licytacji bez podania przyczyn. Opisy zawarte w katalogu aukcji mogą być uzupełnione lub zmienione przez aukcjonera lub osobę przez niego wskazaną przed rozpoczęciem licytacji. Aukcja jest prowadzona w języku polskim, jednak na specjalne życzenie uczestnika aukcji niektóre spośród licytacji mogą być równolegle prowadzone w języku angielskim i niemieckim. Prośby takie po winny być składane najpóźniej na godzinę przed aukcją wraz z informacją, których obiektów dotyczą. Licytacja odbywa się w tempie 60–100 obiektów na godzinę.

2. Licytacja osobista

W celu licytacji osobistej należy wypełnić formularz udziału w aukcji i odebrać tabliczkę z numerem. Nowi klienci powinni zarejestrować się przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji, by dać nam czas na przetworzenie danych. W celu ich weryfikacji możemy poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy). Dane osobowe klientów są informacjami poufnymi i pozostają do wyłącznej wiadomości DESA Unicum i spółek powiązanych, które mogą przetwarzać dane osobowe uczestników aukcji w zakresie niezbędnym do realizacji zleceń licytacji. Klientom, którzy posiadają nieregulowane należności z tytułu zakupów na wcześniejszych aukcjach możemy odmówić udziału w kolejnej. Prosimy o pilnowanie listaka aukcyjnego. W przypadku jego zgubienia prosimy o natychmiastowe poinformowanie o tym naszej obsługi. Po zakończeniu aukcji należy zwrócić tabliczkę z numerem w punkcie rejestracji, a w przypadku zakupu należy odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.

3. Licytacja telefoniczna

Jeżeli nie mogą Państwo uczestniczyć w aukcji osobiście, istnieje możliwość licytacji przez telefon za pośrednictwem jednego z naszych pracowników. Klienci zainteresowani taką usługą powinni przesłać wypełniony formularz zlecenia najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Nie ponosimy odpowiedzialności za realizację zleceń dostarczonych później. Formularz zlecenia dostępny jest na ostatnich stronach katalogu, w siedzibie naszego domu aukcyjnego oraz na naszej stronie internetowej. Formularz należy przesłać faksem, pocztą, mailem lub dostarczyć osobiście. Wraz z formularzem prosimy o przesłanie fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych. Nasz pracownik połączy się z klientem przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym przez klienta numerem telefonu. Dlatego rekomendujemy wskazanie maksymalnej kwoty (bez opłaty aukcyjnej), do której będziemy mogli licytować w Państwa imieniu. Zastrzegamy prawo do nagrywania i archiwizowania rozmów telefonicznych, o których mowa powyżej. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

4. Licytacja w imieniu klienta

Drugą opcją dla klientów, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć w aukcji, jest złożenie zlecenia licytacji z limitem. Klienci zainteresowani taką usługą również powinni przesłać wypełniony formularz najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Obowiązuje ten sam formularz co w przypadku licytacji telefonicznej. Zawarte w formularzu kwoty nie powinny uwzględniać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodnie z tabelą postępień przedstawioną w dalszej części przewodnika. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postępień zostanie ona obniżona. Nasi pracownicy dołożą wszelkich starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit jest niższy niż cena gwarancyjna wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

5. Tabela postępień

Licytacja rozpoczyna się od ceny wywoławczej. Aukcjoner kolejne postąpienia podaje według tabeli postępień. W zależności od przebiegu aukcji, może on wedle własnego uznania zdecydować o innej wysokości postąpienia.

| cena | postąpienie |
|-------------------|---|
| 0 – 2 000 | 100 |
| 2 000 – 3 000 | 200 |
| 3 000 – 5 000 | 200/500/800 (np. 3 200, 3 500, 3 800) |
| 5 000 – 10 000 | 500 |
| 10 000 – 20 000 | 1 000 |
| 20 000 – 30 000 | 2 000 |
| 30 000 – 50 000 | 2000/5000/8000 (np. 32 000, 35 000, 38 000) |
| 50 000 – 100 000 | 5 000 |
| 100 000 – 300 000 | 10 000 |
| 300 000 – 500 000 | 20 000 |
| powyżej 500 000 | do uznania aukcjonera |

III. PO AUKCJI

1. Płatność

Kupujący zobowiązany jest do zapłaty należności za wycytowane obiekty w terminie 10 dni od dnia aukcji. Przekroczenie wyznaczonego terminu grozi naliczeniem odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Akceptujemy płatność w gotówce, kartami płatniczymi (MasterCard, VISA) oraz przelewem bankowym na konto:
Bank PKO BP SA 88 1020 1042 0000 8102 0271 6405, SWIFT BPKOPLPW
W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.

2. Płatność w walutach innych niż polski złoty

Wszystkie transakcje zawierane są w polskich złotych. Na specjalne życzenie, po wcześniejszym uzgodnieniu dopuszczamy wpłaty w euro, dolarach amerykańskich lub funtach brytyjskich. Wartość transakcji opłacanej w innej walucie niż polski złoty będzie powiększona o opłatę manipulacyjną w wysokości 1%. Przeliczenia dokonujemy po dziennym kursie kupna waluty Banku PKO BP.

3. Odstąpienie od umowy

W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie możemy odstąpić od umowy z nabywcą po bezskutecznym upływie terminu dodatkowego wyznaczonego na zapłatę.

4. Reklamacje

Wszelkie możliwe reklamacje rozpatrywane są zgodnie z przepisami prawa polskiego. Reklamację z tytułu niezgodności towaru z umową można zgłosić w ciągu jednego roku od wydania obiektu. Wobec osób nie będących bezpośrednimi nabywcami na aukcji nie ponosimy odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne oraz wady prawne zakupionych obiektów.

5. Odbiór zakupionego obiektu

Przy odbiorze zakupionych obiektów wymagamy okazania dokumentu potwierdzającego tożsamość. Obiekty mogą zostać wydane nabywcy lub osobie posiadającej pisemne upoważnienie. Może to nastąpić tylko w momencie pełnej płatności i uregulowania wszystkich zobowiązań wynikających z wcześniejszych zakupów. Zakupione obiekty na aukcji powinny być odebrane w ciągu 30 dni od aukcji. W przeciwnym razie mogą one zostać odesłane do magazynu zewnętrznego, a klient obciążony kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Tym samym ponosimy odpowiedzialność za utratę lub uszkodzenie obiektu jedynie przez okres 30 dni od aukcji.

6. Transport i przesyłka

Zapewniamy podstawowe opakowanie zakupionych obiektów umożliwiające odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki.

7. Pozwolenie na eksport

Przed wzięciem udziału w aukcji potencjalnym licytującym radzimy, aby zorientowali się czy w razie potrzeby wywozu obiektu za granicę Polski nie są wymagane dodatkowe pozwolenia. Przypominamy, że reguluje to ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162 poz. 1568, z późn. zm.), zgodnie z którą wywóz określonych obiektów poza granicę kraju wymaga zgody odpowiednich władz; w szczególności dotyczy to obrazów starszych niż 50 lat o wartości powyżej 40 000 złotych. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu, nie uzasadnia odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą sprawami formalnymi związanymi z eksportem dzieł sztuki.

8. Zagrożone gatunki

Przedmioty zawierające lub zrobione z materiału roślinnego lub zwierzęcego m.in. koralowiec, skóra krokodyla, kość słoniowa, kość wieloryba, róg nosorożca, skorupa żółwia niezależnie od wieku, procentu zawartości, mogą wymagać dodatkowych pozwoleń lub certyfikatów przed wywozem. Prosimy pamiętać, że uzyskanie dokumentów umożliwiających eksport nie jest równoznaczne z możliwością importu do innego państwa. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu, nie uzasadnia odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone dla Państwa wygody symbolem „O” opisanym w legendzie. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędy lub uchybienia w oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.



Adam Marczyński, Kompozycja abstrakcyjna, 1952 r.

Adam Marczyński

12 marca – 3 kwietnia 2015 r.

Wystawa połączona ze sprzedażą



Salon Wystawowy Marchand
Pl. Konstytucji 2, Warszawa
tel. 22 621 66 69, www.desa.pl



MECENAS KULTURY

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI przedstawione poniżej określają prawa i obowiązki licytujących i kupujących z jednej strony, oraz Domu Aukcyjnego DESA Unicum i komitentów z drugiej. Wszyscy potencjalni kupujący na aukcji powinni dokładnie przeczytać WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI zanim przystąpią do licytacji.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ

1. WPROWADZENIE

Każdy obiekt zaprezentowany w katalogu aukcyjnym przeznaczony jest do sprzedaży na warunkach określonych:

- a) w WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKACH POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI,
- b) w innych informacjach podanych w pozostałych częściach katalogu aukcyjnego, szczególnie w PRZEWODNIKU DLA KLIENTA,
- c) w dodatkach do katalogu aukcyjnego lub innych materiałach udostępnionych przez DESA Unicum na sali aukcyjnej, w każdym przypadku zmiana warunków może nastąpić poprzez stosowny aneks bądź ogłoszenie podane do wiadomości przez aukcjoner przed rozpoczęciem aukcji.

Poprzez licytację na aukcji, niezależnie czy osobistą, czy za pośrednictwem przedstawiciela, czy też na podstawie złożonego zlecenia licytacji telefonicznej lub z limitem, licytujący i kupujący wyrażają zgodę na brzmienie niniejszych WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ ze zmianami i uzupełnieniami oraz WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI.

2. DESA UNICUM JAKO POŚREDNIK HANDLOWY

DESA Unicum występuje jako zastępca pośredni działający w imieniu własnym, lecz na rachunek komitentów uprawnionego do rozporządzenia obiektem, chyba że inaczej zastrzeżono w katalogu, jego zmianach lub w ogłoszeniach podanych do wiadomości przed aukcją.

3. LICYTOWANIE NA AUKCJI

1) DESA Unicum może według swojego uznania odmówić dopuszczenia niektórych osób do udziału w aukcji lub sprzedaży poaukcyjnej. Wszyscy licytujący muszą zarejestrować się przed aukcją, dostarczyć wymagane informacje przewidziane w formularzu rejestracji, okazać dokument potwierdzający tożsamość oraz odebrać tabliczkę z numerem licytacyjnym.

2) Dla wygody licytujących, którzy nie mogą uczestniczyć w aukcji osobiście, DESA Unicum może zrealizować pisemne zlecenie licytacji. W takim przypadku nieobecni licytujący powinni wypełnić formularz „zlecenie licytacji”, który można znaleźć w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub otrzymać w siedzibie DESA Unicum. Kwoty wskazane przez licytującego w zleceniu licytacji nie powinny zawierać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodne z tabelą postąpień. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień zostanie ona obniżona. Aukcjoner nie akceptuje zlecenia licytacji, w którym nie ma wskazanej maksymalnej kwoty, do której DESA Unicum może zrealizować zlecenie. DESA Unicum dąży do tego, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit podany przez licytującego jest niższy niż cena gwarancyjna, a stanowi jednocześnie najwyższą ofertę, wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Wszystkie zlecenia licytacji wraz z fotokopią dokumentu tożsamości umożliwiającym weryfikację danych osobowych powinny być przesłane (pocztą, faxem bądź e-mailem) albo dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane.

3) Od osób zainteresowanych licytacją przez telefon wymaga się zgłoszenia chęci licytacji telefonicznej poprzez wypełnienie formularza „zlecenie licytacji”, dostępnego w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub w siedzibie DESA Unicum. Wszystkie zlecenia licytacji powinny być przesłane (pocztą, faxem, mailem) lub dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej na 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Wymaga się również przesłania fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych osobowych. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane. Licytacja telefoniczna może być nagrywana, złożenie zlecenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na nagrywanie rozmowy telefonicznej. Na wypadek trudności z połączeniem telefonicznym licytujący może określić na zleceniu limit do którego pracownik domu aukcyjnego będzie licytował pomimo braku połączenia. Jeśli żaden limit nie jest określony na zleceniu, pracownik domu aukcyjnego uznaje w takim wypadku, że klient oferuje przynajmniej cenę wywoławczą.

4) Podczas licytacji, zarówno osobistej, telefonicznej, jak i za pośrednictwem pracownika DESA Unicum, licytujący bierze osobistą odpowiedzialność za zapłatę za wylicytowane obiekty, co opisane jest dokładniej w paragrafie 3 punkcie 5 poniżej, chyba że przed rozpoczęciem aukcji zostało wyraźnie uzgodnione na piśmie z DESA Unicum, że oferent jest pełnomocnikiem zidentyfikowanej osoby trzeciej akceptowalnej przez DESA Unicum.

5) Usługa licytacji na podstawie zlecenia licytacji nie podlega żadnej opłacie. DESA Unicum zobowiązuje się dochować należytej staranności w realizacji zleceń, jednak nie ponosi odpowiedzialności za niezrealizowanie takich ofert, chyba że wina za brak realizacji zlecenia leży wyłącznie po stronie DESA Unicum.

4. PRZEBIEG AUKCJI

1) O ile nie zastrzeżono inaczej poprzez symbol, każdy obiekt oferowany jest z zastrzeżeniem ceny gwarancyjnej, która jest poufną minimalną ceną sprzedaży uzgodnioną między DESA Unicum i komitentem. Cena gwarancyjna nie może przekroczyć dolnej granicy estymacji.

2) Aukcjoner może w każdym momencie aukcji wycofać którykolwiek obiekt, ponownie zaoferować przedmiot do sprzedaży (również bezpośrednio po uderzeniu młotkiem), w razie zaistnienia błędu bądź sporu co do wyniku licytacji. W powyższym przypadku aukcjoner może podjąć wszelkie działania, które uzna za stosowne i racjonalne. Jeżeli jakiegokolwiek spór co do wyniku licytacji powstanie po aukcji, wynik sprzedaży w ramach aukcji uznaje się za ostateczny.

3) Aukcjoner rozpoczyna licytację i decyduje o wysokości kolejnych postąpień. W celu osiągnięcia ceny gwarancyjnej obiektu aukcjoner i pracownicy DESA Unicum mogą składać w toku licytacji oferty w imieniu komitentów bez wskazania, że czyni to w imieniu komitentów, bądź to przez składanie następujących po sobie ofert licytacyjnych bądź też oferty w odpowiedzi na oferty, składane przez innych oferentów. Jeżeli nie ma żadnych ofert na dany obiekt, aukcjoner może uznać przedmiot za niesprzedany.

4) Ceny na aukcji podawane są w polskich złotych i w tej walucie powinna być dokonana płatność. W odpowiedzi na potrzeby klientów zagranicznych estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane także w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich odzwierciedlając w przybliżeniu cenę przy obecnym kursie waluty. Stosownie do tego, estymacje podawane w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich mają charakter wyłącznie orientacyjny.

5) Licytujący, który zaoferował najwyższą kwotę zaakceptowaną przez aukcjoner jest zwycięzcą licytacji. Uderzenie młotkiem przez aukcjoner przez oznacza akceptację najwyższej oferty i zawarcie umowy sprzedaży między DESA Unicum a kupującym. Ryzyko i odpowiedzialność za obiekt przechodzący na własność kupującego opisane zostały w paragrafie 6 poniżej.

6) Każda poaukcyjna sprzedaż obiektów oferowanych na aukcji podlega również WARUNKOM SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ oraz WARUNKOM POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI.

5. CENA NABYCIA I OPŁATA AUKCYJNA

1) Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna oraz opłaty dodatkowe wynikające z oznaczeń katalogowych obiektu. Opłata aukcyjna stanowi część końcowej ceny obiektu i naliczana jest regresywnie w zależności od kwoty wylicytowanej: do kwoty 100 000 złotych (włącznie) w wysokości 18%, powyżej kwoty 100 000 złotych w wysokości 15%. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej.

2) Jeśli nie uzgodniono inaczej, kupujący jest zobowiązany uiścić należność w terminie 10 dni od daty aukcji, niezależnie od uzyskania pozwolenia na eksport czy innych pozwoleń. Opłaty mają być uiszczane w polskich złotych gotówką, kartą lub przelewem bankowym:

- a) DESA Unicum akceptuje płatność kartami płatniczymi MasterCard, VISA
- b) DESA Unicum akceptuje płatność przelewem bankowym na konto Bank PKO BP SA 88 1020 1042 0000 8102 0271 6405, SWIFT BPKOPLPW

W tytule przelewu proszę podać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu

3) Własność zakupionego obiektu nie przejdzie na kupującego dopóki DESA Unicum nie otrzyma pełnej ceny nabycia za obiekt, w tym opłaty aukcyjnej. DESA Unicum nie jest zobowiązana do przekazania obiektu kupującemu do chwili przeniesienia własności obiektu na kupującego. Wcześniejsze przekazanie obiektu kupującemu nie jest równoznaczne z przeniesieniem prawa własności obiektu na kupującego ani zwolnieniem z obowiązku zapłaty przez niego ceny nabycia.

6. ODBIÓR ZAKUPU

1) Odbiór wylicytowanych obiektów jest możliwy po dokonaniu wpłaty pełnej ceny nabycia oraz uregulowaniu innych płatności wobec DESA Unicum i spółek powiązanych, jak tylko nabywca spełni wszystkie wymagania powinien skontaktować się ze swoim doradcą klienta DESA Unicum lub z działem sprzedaży pod numerem tel. 22 584 95 32 aby umówić się na odbiór obiektu.

2) Kupujący powinien odebrać zakupiony obiekt w terminie 30 dni od daty aukcji. Po tym terminie DESA Unicum przesyła wszystkie wylicytowane obiekty do magazynu zewnętrznego, a kupujący obciążony zostanie kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Zaakceptowanie niniejszego regulaminu równoznaczne jest z zaakceptowaniem regulaminu spółki magazynowej. Po upływie 30 dni od daty aukcji na kupującego przechodzi ryzyko utraty i uszkodzenia nieodebranego obiektu, a także ciężary związane z takim obiektem, w tym koszty jego ubezpieczenia. DESA Unicum odpowiada względem kupującego za szkody z tytułu straty lub uszkodzenia obiektu, jednak jedynie do wysokości ceny nabycia obiektu.

3) Dla wygody kupującego DESA Unicum nieodpłatnie zapewnia podstawowe opakowanie obiek-



Antoni Rząsa, Św. Anna Samotrzecia

Aukcja Rzeźby

26 marca (czwartek) 2015 r., godz. 19

Wystawa obiektów: 16 – 26 marca



Dom Aukcyjny Desa Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, Warszawa
tel. 22 584 95 34, www.desa.pl



MECENAS KULTURY

tu umożliwiające jego odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie kupującego DESA Unicum może pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki. Każde takie zlecenie odbywa się na odpowiedzialność klienta, DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie usług przez przewoźników bądź inne osoby trzecie. Jeżeli klient sam wybierze firmę transportową, jej przedstawiciel powinien skontaktować się z DESA Unicum telefonicznie przynajmniej na 24 godziny przed planowanym odbiorem obiektu na numer telefonu: 22 584 95 32.

4) DESA Unicum będzie wymagała okazania dowodu osobistego przed przekazaniem obiektu nabywcy bądź jego przedstawicielowi, który dodatkowo powinien posiadać pisemne upoważnienie od nabywcy.

7. BRAK PŁATNOŚCI

Bez uszczerbku dla innych praw sprzedający, w przypadku gdy nabywca nie uiści pełnej ceny nabycia za obiekt w terminie 10 dni od daty aukcji, DESA Unicum może zastosować jeden lub kilka z poniższych środków prawnych:

- a) przechować obiekt w siedzibie DESA Unicum lub w innym miejscu na ryzyko i koszt klienta;
- b) odstąpić od sprzedaży obiektu zatrzymując dotychczasowe opłaty na poczet pokrycia szkód;
- c) odrzucić zlecenia nabywcy w przyszłości lub zrealizować takie zlecenie pod warunkiem uiszczenia kaucji;
- d) naliczać odsetki ustawowe w wysokości 12% w skali roku od dnia wymagalności płatności do dnia zapłaty pełnej ceny nabycia;
- e) odsprzedać obiekt na aukcji lub prywatnie z estymacjami i ceną minimalną ustaloną przez DESA Unicum. Jeśli obiekt na drugiej aukcji sprzeda się za kwotę niższą niż cena nabycia, na której kupujący wylicytował obiekt, nabywca pozostający w zwłoce będzie zobowiązany do pokrycia różnicy wraz z kosztami przeprowadzenia dodatkowej aukcji;
- f) wszcząć postępowanie sądowe przeciwko kupującemu w celu odzyskania zaległości;
- g) potrącić należności nabywcy względem Desa Unicum z wierzytelności wobec tego nabywcy wynikających z innych transakcji;
- h) podjąć wszelkie inne działania odpowiednie do zaistniałych okoliczności.

8. DANE OSOBOWE KIENTA

W związku ze świadczonymi usługami oraz wymogami prawnymi związanymi z przeprowadzeniem aukcji, DESA Unicum może wymagać od klientów podania danych osobowych lub w niektórych przypadkach (np. w celu sprawdzenia wypłacalności, poświadczenia tożsamości klienta, lub w celu uniknięcia fałszerstwa) pozyskać dane o kliencie od osób trzecich. DESA Unicum może również wykorzystać dane osobowe dostarczone przez klienta w celach marketingowych dostarczając materiały o produktach, usługach bądź wydarzeniach organizowanych przez DESA Unicum oraz spółki powiązane. Zgadzając się na WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i podając dane osobowe, klienci zgadzają się, że DESA Unicum i spółki powiązane mogą wykorzystywać te dane dla ww. celów. Jeśli klient chciałby uzyskać więcej informacji o polityce prywatności, skorygować swoje dane lub zrezygnować z dalszej korespondencji marketingowej, prosimy o kontakt pod numerem (22) 584 95 32.

9. OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI

- 1) DESA Unicum wyłącza wszelkie gwarancje inne niż WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI w najszerszym zakresie dopuszczonym prawem.
- 2) Z zastrzeżeniem punktu 5 w paragrafie 9 całkowita odpowiedzialność DESA Unicum będzie ograniczona wyłącznie do ceny nabycia zapłaconej przez kupującego.

WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI

Przez autentyczność obiektu rozumiemy właściwe podanie autorstwa obiektu i prawidłowe jego datowanie. DESA Unicum udziela gwarancji autentyczności obiektów zaprezentowanych w tym katalogu na okres 5 lat od daty sprzedaży przez DESA Unicum, z poniższymi zastrzeżeniami:

1) Desa UNICUM udziela gwarancji autentyczności obiektu jedynie bezpośredniemu nabywcy obiektu (konsumetowi). Powyższa gwarancja nie obejmuje:

- a) kolejnych właścicieli obiektu, włączając w to osoby, które nabyły od bezpośredniego nabywcy obiekt odpłatnie, w drodze darowizny lub dziedziczenia;
- b) obiektu, co do którego trwa spór o autorstwo;
- c) obiektu, którego autorstwo jest jedynie domniemane, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest następującymi zapisami: brak dat życia po imieniu i nazwisku artysty, nazwisko artysty poprzedzone jedynie inicjałem imienia, znak zapytania w nawiasie lub bez nawiasu („?” lub „(?)”) po nazwisku artysty przed lub po imieniu i nazwisku artysty określenia: „przypisywany/e/a”, „Attributed” lub skrót „Attrib.”;
- d) obiektu powstałego w bliżej lub szerzej rozumianym kręgu oddziaływania stylu danego artysty, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest użyciem przed lub po imieniu i nazwisku artysty jednego

3) DESA Unicum nie jest odpowiedzialna za pomyłki, słowne czy na piśmie, w informacjach podanych klientom oraz nie ponosi odpowiedzialności wobec żadnego licytującego za błędy w trakcie prowadzonej aukcji lub popełnione w innym zakresie związanym ze sprzedażą obiektu.

4) Z zastrzeżeniem punktu 5 w paragrafie 9, DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności wobec kupującego za szkody przewyższające cenę nabycia, o której mowa w punkcie 1 paragrafie 9 powyżej, niezależnie czy taka szkoda jest charakteryzowana jako bezpośrednie, pośrednie, szczególne, przypadkowe czy następne. DESA Unicum nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek od ceny zakupu.

5) Żaden przepis w niniejszych WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ nie wyklucza lub ogranicza odpowiedzialności DESA Unicum wobec kupującego, wynikających z jakiegokolwiek oszustwa bądź świadomego wprowadzenia w błąd, lub z winy umyślnej.

10. PRAWA AUTORSKIE

- 1) Sprzedający nie przekazują wraz z obiektem prawa autorskiego ani prawa do reprodukowania obiektu.
- 2) Prawa autorskie do wszystkich zdjęć, ilustracji i tekstów związanych z obiektem, sporządzonych przez lub dla DESA Unicum, włączając zawartość tego katalogu, stanowią własność DESA Unicum. Nie mogą być one wykorzystane przez kupującego ani inne osoby bez uprzedniej zgody pisemnej DESA Unicum.

11. POSTANOWIENIA OGÓLNE

- 1) Niniejsze WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ wraz z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, o których mowa w paragrafie 1 powyżej, oraz WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI, wyczerpują całość praw i obowiązków pomiędzy stronami w odniesieniu do sprzedaży obiektu.
- 2) Wszelkie zawiadomienia powinny być kierowane na piśmie na adres DESA Unicum. Powiadomienia kierowane do klientów będą przesyłane na adres podany w ostatnim piśmie do DESA Unicum.
- 3) Jeśli jakiegokolwiek z postanowień WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ okazałoby się nieważne, bezskuteczne, lub niemożliwe do zastosowania, pozostałe postanowienia będą nadal obowiązywać. Brak działania lub opóźnienie w wykonywaniu praw wynikających z WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ nie oznacza zrzeczenia praw lub zwolnienia z obowiązków ani nie uchyla obowiązywalności całości bądź części z postanowień WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ.

12. PRAWO OBOWIĄZUJĄCE

Prawa i obowiązki stron wynikające z niniejszych WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ oraz WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI, przebieg aukcji i jakiegokolwiek sprawy związane z powyższymi postanowieniami podlegają prawu polskiemu. DESA Unicum w szczególności zwraca uwagę na przepisy:

- 1) ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z późn. zm.) – wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz,
- 2) ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.) – muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na aukcji za kwotę wylicytowaną po większoną o opłatę aukcyjną,
- 3) ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2000r. Nr 116, poz. 1216 z późn. zm.) – Dom Aukcyjny jest zobowiązany do zbierania danych osobowych nabywców dokonujących transakcji w kwocie powyżej 15 tysięcy euro.

z następujących określeń: „krag”, „szkola” bądź „naśladowca”;

- e) obiektu, którego określenie autorstwa było zgodne z ogólnie przyjętą opinią specjalistów, uczonych i innych ekspertów;
- f) obiektu, w przypadku którego podana w katalogu roczna data powstania, różni się od faktycznej o mniej niż 15 lat;
- g) obiektu, w przypadku którego w datowaniu pojawiło się prawidłowe określenie stulecia, natomiast nieprawidłowe określenie części tego stulecia (połowy lub ćwierci);
- h) obiektów z XX w., XIX w. i starszych, w przypadku których faktycznie stwierdzone datowanie różni się w stosunku do podanego w katalogu „na korzyść” obiektu, tj. obiekt okazał się starszy niż było to podane w opisie;
- i) obiektu, którego opis i datowanie zostały uznane za niedokładne przy użyciu metod naukowych, lub testów, które nie były ogólnie przyjęte w czasie wydawania tego katalogu bądź w tamtym czasie były uznawane za nadmiernie kosztowne lub niewykonalne albo według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłyby spowodować uszkodzenia lub utratę wartości obiektu.



Klaudia Świątczak-Pjanka, 'Ostatni skok', 2014 r.

Aukcja Młodej Sztuki

14 kwietnia (wtorek) 2015 r., godz. 19

Wystawa obiektów: 7 – 14 kwietnia

Salon Wystawowy MARCHAND, Pl. Konstytucji 2, Warszawa



Dom Aukcyjny Desa Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, Warszawa
tel. 22 584 95 34, www.desa.pl



MECENAS KULTURY

Kalendarium Aukcji 2015

26
02

Sztuka Współczesna
Obiekty przyjmujemy do 19 stycznia

Sztuka Dawna
Obiekty przyjmujemy do 10 lutego

12
03

10
03

Młoda Sztuka
Obiekty przyjmujemy do 1 lutego

ARTOutlet
Obiekty przyjmujemy do 15 stycznia

24
03

14
04

Młoda Sztuka
Obiekty przyjmujemy do 1 marca

26
03

Rzeźba
Obiekty przyjmujemy do 10 lutego

23
04

Nowa Sztuka
Obiekty przyjmujemy do 16 marca

07
05

Komiks i Ilustracja
Obiekty przyjmujemy do 2 kwietnia

ArtOutlet
Obiekty przyjmujemy do 15 marca

19
05

Młoda Sztuka
Obiekty przyjmujemy do 3 kwietnia

12
05

26
05

Bizuteria

Obiekty przyjmujemy do 20 kwietnia

11
06

Sztuka Dawna

Obiekty przyjmujemy do 5 maja

28
05

Sztuka Współczesna

Obiekty przyjmujemy do 20 kwietnia

25
06

Prace Na Papierze

Obiekty przyjmujemy do 15 maja

16
06

Młoda Sztuka

Obiekty przyjmujemy do 4 maja

18
06

Fotografia

Obiekty przyjmujemy do 30 kwietnia

09
07

ARTOutlet

Obiekty przyjmujemy do 15 maja

14
07

Młoda Sztuka

Obiekty przyjmujemy do 31 maja



Biuro przyjęć obiektów DESA Unicum
ul. Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa
tel. +48 22 584 95 30
email: wyceny@desa.pl

Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek 11-19, sobota 11-16

Wyceny biżuterii odbywają się w Galerii Bizuterii
ul. Nowy Świat 48, 00-363 Warszawa
tel. +48 22 826 44 66
email: bizuteria@desa.pl

Wyceny:
wtorek 11-15, czwartek 15-19

Jak sprzedać obiekt na aukcji w DESIE Unicum?

Sprzedawanie obrazów za pośrednictwem DESY Unicum jest proste. Wstępną wycenę otrzymasz bezpłatnie, nawet nie wychodząc z domu.



Dlaczego warto sprzedać w DESIE Unicum?



OPRACOWANIE: Obiekt zostanie profesjonalnie zbadany, sfotografowany i opisany do katalogu aukcyjnego.



KATALOG: Trafia do kilku tysięcy naszych klientów w Polsce i za granicą, umieszczany jest na naszej stronie www.desa.pl i w serwisach specjalizujących się w informowaniu o aukcjach w Polsce i na świecie (Artinfo.pl, Artprice.com, Liveauctioneers.com, Askart.com) oraz dostępny jest w salonach Empik.



WYSTAWA: Przed aukcją obiekty prezentowane są przez minimum 10 dni w galerii w centrum Warszawy. Skuteczny zespół sprzedażowy pracuje wówczas bezpośrednio z naszymi klientami.



AUKCJA: Twój przedmiot wystawiony zostanie na aukcję, która odbędzie się w naszej siedzibie. Klienci licytować mogą na żywo, za pośrednictwem internetu oraz przy pomocy naszych pracowników przez telefony i zlecenia stałe.



PŁATNOŚCI: Zazwyczaj wypłata następuje po 3 tygodniach od aukcji.



PRZELEW: Najlepiej podać numer konta bankowego na umowie komisowej podczas jej podpisywania.



GOTÓWKA: Odbiór gotówki należy ustalić z kasjerką telefonicznie pod nr 22 584 95 23.

ZLECENIE LICYTACJI

Aukcja z kolekcji Olkiewiczów • 354KOL006 • 19 marca 2015 r.

Zlecenie licytacji z limitem lub licytacja telefoniczna to proste sposoby wzięcia udziału w aukcji, które nie skutkuje żadnymi dodatkowymi kosztami dla Nabywcy.

☐ Zlecenie licytacji z limitem ☐ Zlecenie telefoniczne

Zlecenie musi być dostarczone (osobiście, pocztą, faksem lub e-mailem) do siedziby Domu Aukcyjnego nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Prosimy czytelnie wypełnić formularz, by uniknąć ewentualnych pomyłek

Imię Nazwisko

Dowód osobisty seria i numer

NIP (dla firm)

Adres: Ulica

Nr domu

Nr mieszkania

Miasto

Kod pocztowy

Adres e-mail

Telefon / FAX

Przed przyjęciem zlecenia licytacji, pracownik Domu Aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zleceń przesyłanych emailem, pocztą lub faksem: w formie kserokopii lub skanu tego dokumentu).

| Nr kat. | Autor, tytuł | Maksymalna oferowana kwota
(bez opłaty aukcyjnej)
lub licytacja telefoniczna |
|---------|--------------|--|
| | | |
| | | |
| | | |
| | | |
| | | |
| | | |
| | | |
| | | |
| | | |

data i podpis Klienta składającego zlecenie

data i podpis pracownika DESA Unicum

DESA UNICUM Sp. z o.o. Dom Aukcyjny, ul. Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa, tel. 22 584 95 25, fax 22 584 95 26
e-mail: biuro@desa.pl, NIP: 525-00-04-496, REGON: 012669260 Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy KRS 0000090241, o kapitale zakładowym: 7 728 100 zł.



tel. 22 584 95 32, fax 22 584 95 26
e-mail: zlecenia@desa.pl

Zlecenie licytacji z limitem

Podanie przez Klienta limitu licytacji jest informacją ściśle poufną. Dom Aukcyjny będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę. Dom Aukcyjny nie przyjmuje zleceń bez górnego limitu. W przypadku zaistnienia kilku zleceń w tej samej wysokości, Dom Aukcyjny będzie reprezentował Klienta, którego zlecenie zostało złożone najwcześniej. Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości:

☐ Tak ☐ Nie

Zlecenie telefoniczne

W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy Domu Aukcyjnego połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za niemożliwość wzięcia udziału w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem.

Numer telefonu do licytacji

Należność za zakupiony obiekt

☐ Wpłać na konto bankowe Bank PKO BP SA
88 1020 1042 0000 8102 0271 6405

☐ Wpłać w kasie firmy (pn.-pt. w godz. 11-19)

Faktura

Proszę o przekazanie informacji o zawartych transakcjach:

☐ telefonicznie ☐ faksem
☐ listownie ☐ e-mailem

☐ Proszę o wystawienie faktury VAT bez podpisu odbiorcy

Ja niżej podpisany/-a oświadczam, że:

- 1) zapoznałem/-am się i akceptuję WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ I WARUNKI AUTENTYCZNOŚCI Domu Aukcyjnego DESA Unicum opublikowane w katalogu aukcyjnym
- 2) zobowiązuje się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszymi WARUNKAMI, w szczególności do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną w terminie 10 dni od daty aukcji
- 3) wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwych danych DESA Unicum nie ponosi odpowiedzialności
- 4) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach koniecznych do realizacji niniejszego zlecenia, zgodnie z ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, przez DESA Unicum oraz podmioty powiązane z DESA Unicum w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych
- 5) ☐ wyrażam zgodę ☐ nie wyrażam zgody na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych oraz na przysyłanie katalogów wydawanych przez DESA Unicum a także przysyłanie drogą elektroniczną informacji handlowych, zgodnie z ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, przez DESA Unicum oraz podmioty powiązane z DESA Unicum w rozumieniu Kodeksu spółek handlowych
- 6) zostałem poinformowany, że administratorem moich danych osobowych jest DESA Unicum Sp. z o.o. oraz że przysługuje mi prawo wglądu do treści swoich danych oraz prawo do ich poprawienia
- 7) dane osobowe podane w niniejszym formularzu nie będą nikomu udostępniane, z wyjątkiem wypadków obowiązkowego udzielania informacji określonych w przepisach ustaw.

Rafał Olbiński **Krajobrazy energii** 2015

Bez energii nie ma życia, a wszystko co żyje - jak słusznie zauważył Arthur Schopenhauer - walczy z grawitacją. W cyklu obrazów „Krajobrazy energii”, poprzez poetyckie metafory starałem się pokazać magię i piękno naszego zmagania z materią i prawami fizyki.

Olbiński



MECENAS KULTURY



DOM AUKCYJNY DESA UNICUM ul. Marszałkowska 34-50, 00-554 Warszawa

WWW.DESA.PL

